

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego red. Roman Fengler, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 357 P

Poznań, niedziela dnia 6 sierpnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 5 sierpnia.

Bez obaw

Na rozwój wypadków w Polsce my, narodowcy, możemy patrzeć bez obaw. Gdyż chociaż główny wysiłek „sanacji” skierowany jest dziś przeciw obozowi narodowemu, choć terenem szczególnego ataku są ziemie zachodnie, gdzie obóz nasz najsilniej jest ugruntowany, nie mamy powodu wątpić ani przez chwilę w ostateczne zwycięstwo naszej ideologii.

Wszędzie, na całym niemal świecie, układają się stosunki w ten sposób, że właśnie światopogląd narodowy bierze górę nad poglądami mu przeciwnymi. Kierunek narodowy staje się dziś ruchem najbardziej aktualnym i najbardziej potrzebnym, i on też dochodzi stopniowo we wszystkich krajach do głosu. Dzieje się to z najrozmaitszych powodów. Przeżyły się antynarodowe i międzynarodowe hasła. Zamiera ostatecznie ideologia XIX w., oparta na skrajnym liberalizmie. Nie porywa już staroświecki radykalizm, czy socjalizm.

Świat szuka nowego oparcia ideowego, nowej dyscypliny w życiu publicznym, prawdziwego ładu i porządku. I wszędzie skierowuje się w stronę ideologii narodowej. Dzieje się to nie tylko dlatego, że współczesne stosunki społeczno - narodowe zaczynają układać się na płaszczyźnie narodowej, a nie międzynarodowej, ale również dlatego, że wzmożła się niebawem w społeczeństwach na skutek ostatnich wypadków dziejowych świadomość narodowa i poczucie odrębności narodowej. Narody nie chcą już być dłużej wyzyskiwane nie tylko przez czynniki zewnętrzne, ale również nie chcą być terenem pasorzytnictwa wewnętrznego. Stąd rozwój dzisiejszego antysemityzmu.

Szczególność nadaje kierunkowi narodowemu jego walka z wszelkim rozkładem wewnętrznym, z wszelką korupcją i zgnilizną moralną, czy materialną. I to tłumaczy jego odporność i hart. Ruch narodowy domaga się ładu i porządku w życiu publicznym i prywatnym. A żądanie to znajduje odzwierciedlenie coraz silniejszy.

Mając poczucie swej aktualności, swej nowoczesności i swej dynamiki, ruch narodowy może iść śmiało ofensywnie naprzód. Nie jest w defensywie, bo nie on broni „gasnącego świata”. Jego ofensywność wynika z świadomości walki o nowy świat, o państwo narodowe.

Musi być zresztą w ruchu narodowym siła i wiara wielka, skoro wciąż widzimy dowody niezwykle ofiarności i bezinteresowności ze strony jego zwolenników. Dzień w dzień prasa notuje fakty, świadczące o tym, czym jest dziś życie narodowe w Polsce. A mimo to ruch narodowy nie załamuje się. Mimo to stanowi siłę, z którą każdy jednak liczyć się musi.

Nie można już dziś w naszym życiu publicznym nie uwzględniać światopoglądu narodowego. Nie można go ignorować. Wszelkie próby i wszelkie reformy, któreby nad nim przechodziły do porządku dziennego, nie będą refor-

Spadek dolara a sytuacja w Ameryce

Stany Zjednoczone dążą do jawnej inflacji

Paryż, 5. 8. (PAT) Agencja Hava donosi z Waszyngtonu, iż w otoczeniu prezydenta Roosevelta bierze górę koncepcja inflacyjna. Szereg osobistości wywiera na prezydenta nacisk w kierunku zmniejszenia zawartości złota w dolarze. Panuje pogląd o konieczności podniesienia ceny złota i przekonanie, że pierwotny parytet dolara nie będzie mógł być osiągnięty prędzej niż za kilka lat. W związku z tem uznaje się za wskazane przeprowadzenie już obecnie stabilizacji waluty, gdyż w przeciwnym razie ludność nie będzie nabywać bonów skarbowych.

Poza tem zwrócono uwagę prezydentowi, iż spadek dolara zupełnie nie poprawił sytuacji w Ameryce, gdyż w odpowiedzi na obniżenie dolara fluk-

tuacje dewiz zagranicznych całkowicie skompensowały dewaluację waluty amerykańskiej.

Gdańsk i Polska

Artykuł „Danziger Vorposten” — „Stworzenie zasady uczciwej i szczerzej współpracy będzie obowiązywać senat narodowo - socjalistyczny” — Gdańsk wobec konkurencji Gdyni

Gdańsk, 5. 8. (PAT) „Danziger Vorposten” zamieszcza p. t. „Gdańsk i Polska” artykuł red. Zarskiego, wska-

zuający na wstępie, iż do czasu urzędowania nowego senatu w Gdańsku, stosunek wolnego miasta do Rzeczypospolitej Polskiej doznał odprężenia. Okres zdenerwowanie minął obecnie ostatecznie. Wizyta w Warszawie wywołała także poza Gdańskiem i Polską wielką sensację nie tylko ze względu na jej formę, lecz właśnie z powodu swego znaczenia zasadniczego, była ona więcej, niż gestem towarzyskim, jak mógł uczynić każdy poprzedni senat.

Dawne senaty z powodu swego charakteru parlamentarnego mogły prowadzić jedynie politykę na krótką metę. Senat narodowo-socjalistyczny zmuszony był przystąpić do sedna spraw, przeciwstawiających się współpracy polsko-gdańskiej. Stworzenie zasady uczciwej i szczerzej współpracy będzie obowiązywać senat narodowo-socjalistyczny. Należy sobie uprzytomnić, że senat nacjonalistyczny w Gdańsku związany jest na podstawie obowiązujących układów z wielkim w stosunku do siebie narodem.

W przeciwieństwie do porozumienia poprzednich polityków senat narodowo-socjalistyczny nie dopuści do ograniczenia jakichkolwiek bądź praw; z drugiej strony zaś nie popełnił on błędów swych poprzedników, lekceważących sprawy, które uważać należy za fakty. Takim faktem jest Gdynia. Był w Gdańsku czas, gdy mało zwracano uwagi na plan wybudowania obok Gdańska drugiego portu dla Polski, nie widząc rozwoju, wykazanego w ciągu najbliższych lat, i nie wierząc z początku w konkurencję, wynikającą z tego nowopowstającego portu.

Nie jesteśmy na tyle naiwni, jak pewni kupcy, którzy przed kilku laty wierzyli, że huragan zniszczenia pewnego dnia wybudowany w środku morza port. Ostatnie statystyki dają każdemu realnie myślącemu obserwatorowi dowód, że przeladunek Gdyni jest znacznie wyższy niż w Gdańsku, co zmniejsza równocześnie gdański obrót portowy. Ten stan rzeczy zmusza nas do stwierdzenia, że Gdańsk powinien obok wszystkich innych zapatrywać podkreślać stale, iż wspaniałe pod względem technicznym urządzenie portu w Gdyni są w stanie zadowolić wymogi całokształtu obrotu zamorskiego państwa polskiego. Nie zważając na to, przysługuje Gdańskowi prawo teoretyczne być portem polskim, pomimo to nastąpić musi wyjaśnienie, w jakim kierunku podział pracy pomiędzy Gdańskiem, który jest częścią polskiego obszaru gospodarczego, a Gdynią miałyby nastąpić.

Uchwały światowego kongresu policyjnego

Nowy Jork, 5. 8. (PAT) Światowy kongres policyjny, który zakończył swe prace w Nowym Jorku, wypowiedział się za najściślejszą współpracą władz policyjnych wszystkich krajów. W kongresie wzięli udział przedstawiciele Holandji, Włoch, Rumunii, Polski, Danji i Niemiec.

Panika na giełdzie nowojorskiej

Gazy łązujące objęły gmach giełdy — Sprawca zbiegł niepoznany

Nowy Jork, 5. 8. (PAT). Posiedzenie członków giełdy, jakie odbyło się w t. zw. sali transakcyjnej, zostało nagle przerwane wkrótce po otwarciu z powodu wydzielającego się gazu. Zebrani na sali, sądząc, iż jest to gaz trujący, rzucili się ku wyjściu. Wezwana straż ogniowa pospieszyla w maskach na ratunek. Początkowo sądzono, iż jest to gaz amoniakowy, wydzielający się wskutek pęknięcia rur ze zbiornika, stanowiącego część systemu wentylacyjnego. Po bliższym

zbadaniu okazało się jednak, iż jest to gaz łązujący, który wydzielal się z cylindra ustawionego przez jakiegoś nieznanego osobnika w otworze wentylacyjnym.

Nikt z zebranych nie odniósł żadnego szwanku, lecz piętra, znajdujące się ponad salą, trzeba było ewakuować z powodu wypełnienia ich gazem.

Incydent ten wywołał wielkie zbiegowisko koło giełdy oraz na sąsiednich ulicach.

„Samobójczy” koniec paktu czterech

Sensacyjny artykuł „Le Quotidien” o liście gwarancyjnym Paul Boncoura

Paryż, 5. 8. (PAT). Pakt czterech przestaje być tematem zainteresowania opinii politycznej francuskiej. Wobec porozumienia rzymskiego bierze górę sceptycyzm. Nawet w środowiskach, niedawno jeszcze popierających bezapelacyjnie koncepcję Mussoliniego, utrzymuje się wrażenie, że pakt czterech znajduje się na drodze do samobójczego końca i że bez niczyjego wysiłku przejdzie do lamusa, jak wiele jego poprzedników.

„Le Quotidien”, porównując tekst paktu w języku francuskim, włoskim i angielskim, twierdzi, że są one niezgodne i dla tego interpretacja ducha

konwencji rzymskiej jest różna. Omalując list gwarancyjny ministra Paul Boncoura, przesłany sprzymierzeńcom Francji, dziennik pisze z nieukrywaną ironją, że są to „miłe bileciki”. Dziś wszystkie te „bileciki”, które odgrywały rolę flankowego ubezpieczenia, nie mają znaczenia i pozostaje sama rzeczywistość, której wyraz dają poglądy Mussoliniego i Goemboesa na temat rewizji traktatów, tudzież głos „Gazety Kolońskiej”, że wielkie zadania prawdziwego pokoju europejskiego przeszły dziś z rąk Ligi Narodów do rąk sygnatarjuszy paktu czterech.

Tępienie komunizmu w Rzeszy

Berlin, 5. 8. (PAT). Akcja prowadzona przeciw komunizmowi przez policję i oddziały szturmowe kontynuowana jest na całym obszarze Rzeszy. W Berlinie na polecenie tajnej policji szturmowcy urządzili wielką obławę na kolporterów ulotek propagandowych. Jeden z aresztowanych wyskoczył z okna schroniska szturmowców, ponosząc śmierć na miejscu. W Neuwied w Nadrenji policja wykryła tajną organizację, aresztując 32 osób. Aresztowano również 60 członków związku towarzyskiego w Wanneickel, będącego właściwie zakonspirowaną organizacją komunistyczną. Licznych aresztowań i konfiskat dokonano również w Lubce.

W Królewcu w ręce policji wpadł karabin maszynowy, zakopany przez komunistę. Władze policyjne w Lubce i Hamburgu wydały niezwykle ostre zarządzenia przeciw komunizmowi. We wszystkich wypadkach niewykrycia sprawców zająć lub propagandy komunistycznej do odpowiedzialności pociągnięci będą przywódcy internowani w obozach lub znajdujący się w więzieniach. Za każdą napaść na narodowego socjalistę lub propagandę zagranicą przeciw hitlerowcom co najmniej 10 znajdujących się w aresztach komunistów poddanych będzie obstrzeleniu regulaminu. W wypadku ucieczki sprawców zająć aresztowani będą członkowie ich rodzin.

mami trwałymi, nie będą w duchu czasu, i upadną tak szybko, jak powstały.

Mając poczucie swej misji dziejowej, ruch narodowy stanowi siłę, która się nie da pokonać, ani nawet zachwiać trudnościami i walką, z jaką się wciąż

spotyka. Nikomu nie uda się wykorzystać z kraju ideologii narodowej, zrosniętej z bytem i naturalnym rozwojem Polski, ani złamać ruchu, który ma przyszłość przed sobą.

W kraju i w świecie

Bezwład paktu czterech

Pakt czterech ma pewną myśl przewodnią ogólną i pewne postanowienia szczegółowe.

Postanowienia szczegółowe przedstawiają się niepewnie. Zamiar zajmowania się rewizją traktatów (art. 2-gi) został dzięki stanowisku francuskiemu wielce ubezwładniony. Porozumienie się czterech w sprawach rozbrojenia (art. 3-ci) w razie niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej wygląda beznadziejnie, bo, gdyby te cztery państwa mogły się w tej sprawie porozumieć, nie byłoby niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej. Zamysł gospodarczego porozumienia europejskiego (art. 4-ty) jest w gronie czterech państw bezprzedmiotowy. Cała ta ściśle określona część paktu czterech trąci przeto martwo.

Ale zostaje... duch paktu czterech, czyli sama chęć stałego porozumiewania się (art. 1-szy) w gronie czterech mocarstw, celem zapewnienia, jak mówią zwolennicy i chwalczy paktu, owych... dziesięciu lat (art. 5-ty) pokoju.

Gdzieś są jednak widoki istotnego jakiegoś porozumienia się, do którego niezbędne są, o ile nie ma to być gra pozorów, pewne przynajmniej zbieżne dążności, których tak trudno doszukać się między Niemcami a innymi państwami z paktu czterech, nawet w najogólniejszych wytycznych, t. j. prosto samego zachowania pokoju?

P. Georg Bernhard, dawny kierownik „Vossische Ztg.,” przeciwnik hitlerizmu, ale zarazem wytrwały pisarz polityczny niemiecki, powiada („Neues Tagebuch“):

„Jakikolwiek byłby dalszy rozwój, jedno jest pewne. A mianowicie staczenie się po równi pochyłej, duchowej i rzeczowej, ku zatargowi wojennemu, jest związane nierozłącznie z przyrodoznem i nieodwołalnymi właściwościami doby hitlerowskiej. Zagadnienie wojny jest jedyną dziedziną, w której wskazania i działania narodowych socjalistów są całkowicie jasne i zgodne, oraz w której, od pierwszego dnia, wkroczyli oni na drogi wyraźnie wytyczone.”

Tak widzi przyszłość Niemiec, a skoro tak jest, niepodobna dopatrzeć się czegokolwiek poważnego i przedewszystkiem rzetelnego w pakcie czterech.

P. W. Morton Fullerton, jeden z najwybitniejszych pisarzy politycznych anglosaskich, wypowiadających się na gruncie francuskim, słusznie przypisuje znaczną część odpowiedzialności za pakt czterech, którego źródła są w pomysłach p. Ramsay Mac Donalda, chwyciwości polityki angielskiej („Le Figaro” nr. 206):

„Gdy w Europie mimo wielu środków zapobiegawczych, których ostatnim jest zbudny pakt czterech, znowu wybuchnie wojna, stanie się to z winy Anglii. Wbrew swej woli, Anglia, zawsze urzeczona jakimś celem, dąży do tego. Będą powody okolicznościowe, ale powodem ostatecznym będą niepoprawne Niemcy, których stałe dążenia są dobrze znane, a powód, nadający skuteczność, tkwić będzie w stanowisku Anglii, zawsze pozwalającej posługiwać się temi powodami okolicznościowymi. Tragiczną wadą paktu czterech, podpisanego dla zapewnienia nam dziesięciu lat pokoju, jak się to głosi, jest to, że opóźnia on uznanie konieczności powrotu do równowagi sił. Poszukiwanie innych sposobów utrzymania pokoju niż mocny sojusz Anglii, Francji i Belgii jest karygodną stratą czasu...”

Upodobanie w mglistości, przeniesio-

Projekt konstytucji B. B.

Nowy projekt konstytucji, opracowany przez kierownicze osobistości obozu „sanacyjnego”, był, jak wiadomo, przedstawiony grupie konstytucyjnej klubu B. B., a następnie podano go do wiadomości członków rządu. Szczegóły tego projektu ustroju państwa są w dalszym ciągu otoczone jak najściślejszą poufnością i dopiero w niedzielę na zjeździe legionistów prezes klubu B. B., pos. Sławek, ma podać do wiadomości tylko jego ogólne zasady.

Szczegółowo opracowany projekt ma być zgłoszony w Sejmie w czasie sesji budżetowej.

Niezatwierdzenie prorektora

Wybór prorektora uniwersytetu lwowskiego ks. prof. Gerstmana nie uzyskał zatwierdzenia ministerstwa oświaty. Wybory nowego prorektora odbędą się po ferjach we wrześniu.

nej z krajobrazu Anglii w jej politykę, jak to się ujawnia w przedsięwzięciach w rodzaju paktu czterech, istotnie bardzo zaburza pogodny wygląd widnokręgu europejskiego.

Najbardziej jednak ważne jest niewątpliwie zdanie p. Herriota, b. preza rady ministrów Francji, a obecnie przewodniczącego komisji spr. agr. izby deputowanych, który nie przestał, nawet po podpisaniu paktu czterech, patrzeć nań bardzo nieufnie („Dépêche de Toulouse” z 24-go ub. m.):

„Ze zdumieniem się widzi, z jaką łatwością wierzą niektórzy, iż pakt czterech zabezpieczy nas przed tem głębokim nie-

Budżet i kryzys

Dochody skarbu w pierwszym, wiosennym kwartale 1933/4 wyniosły 434 miliony. W roku ubiegłym za ten sam okres było 518 milionów, w czem jednak znajdowało się 30 milionów kredytu z Banku Polskiego. Po odjęciu tej sumy pozostaje, jako czysty dochód budżetowy, 488 milionów, czyli o 54 mil. więcej niż w roku bieżącym.

Wiosenny kwartał zwykle mógł być uważany za przeciętny dla całego roku budżetowego pod względem dochodowym. Gdyby i teraz tak było, to dochód całoroczny wyniosłby 1.736 milionów złotych obecnych, czyli akurat 1 miliard złotych dawnych, zwanych złotem Grabskiego, równych co do wartości frankom szwajcarskim. Przed 10 laty zaproszony do Polski w charakterze rzeczoznawcy finansowego Hilton Young właśnie na taką sumę oceniał naszą zdolność budżetową, a w r. 1926 minister ówczesnego rządu koalicyjnego, Zdziechowski, opracował projekt budżetu na sumę 1.700 milionów złotych, mających już w stosunku do złota kurs zdevaluowany, równy obecnemu. Tylko że budżet Zdziechowskiego był zrównoważony, czego niestety nie można powiedzieć o obecnym.

Skoro już sięgnęliśmy do wspomnień, to warto jeszcze przytoczyć, że pierwszy rok rządów pomajowych 1926/7 zamknięty został po stronie dochodów sumą 2.135 milionów, czyli o 400 milionów więcej, aniżeli — w najlepszym razie — może być w roku obecnym.

Uchwalony przez „sanację” sejmową i senacką budżet opiewa w dochodach na 2.059 milionów. Wynika z tego, że panowie z B. B. pomylili się o przeszło 300 milionów. Gdyby rząd chciał wykonywać budżet wydatków w wysokości, oznaczonej przez ciała ustawodawcze, to deficyt wyniosłby przeszło... 700 milionów. Oto co jest warta „współpraca” z rządem obecnej większości parlamentarnej?

Spadek dochodów zarówno w stosunku do budżetu, jak i do wyników roku ubiegłego nie jest równomierny, na co zwracamy uwagę przy każdorazowym omawianiu zamknięć budżetowych.

Aresztowania w Częstochowie

Częstochowska „Gazeta Narodowa” donosi:

W sobotę wieczorem policja śledcza aresztowała w parku i na ulicy kilku młodych narodowców. Zaś nad ranem z niedzieli na poniedziałek dokonano rewizji u kilku młodych na Zawodziu, poczem aresztowano ich. Po jednodniowym pobycie w areszcie zwolniono pp.: Stamirowskiego Jana, Ułamka Kazimierza, Stysińskiego Jeremjasza, Barana, Jarzabka, Chrapońskiego, Kaniowskiego Józefa. Zatrzymano w areszcie pp.: Deskę Stanisława, Jabłońskiego Stefana, Markowskiego Florjana, Wasilewskiego, Parzyniewskiego.

„Gazeta Warszawska” dowiaduje się, że aresztowania i rewizje częstochowskie pozostają w związku z incydentami w parku częstochowskim i na ulicach miasta pomiędzy publicznością polską i żydowską. Incydenty te znalazły m. in. swój wyraz w następującym tendencyjnym doniesieniu żydowskich „Wiadomości Częstochowskich” z niedzieli:

„Wczoraj, o godz. 10 wiecz., aplikant adwokacki p. Natan Rozenstajn, stał się ofiarą oburzającego napadu w parku Staszica. Okoliczności zajścia w świetle opowiadań naocznych świadków przedstawiają się następująco: P. Rozenstajn spacerował w

bezpieczeństwem hitlerizmu, jakim jest jego parcie ku wojnie. Nieroztropni! Nie widzą oni nawet jak pórurzędowa niemiec-ka „Dipl.-Polit. Korrespondenz” znajduje trudności, przeciwstawiając się zachętom p. Hendersona, pacyfisty-tulacza, jakoteż myśli o bezpośrednich rozmowach francusko-niemieckich. Niemcy chcą się z nami spotkać jedynie w obecności Włocha i Anglika...”

P. Herriot nie widzi nic obiecującego w takim stanie rzeczy i w takich rachubach niemieckich, a przecież stworzenie takiego zespołu jest właśnie istotą paktu czterech.

Tak więc, nawet w swem najogólniejszym założeniu stworzenia stałego porozumienia się czterech państw, pakt czterech przedstawia się umysłem trzeźwym jako przedsięwzięcie chybione, bo złudne.

STANISŁAW STROŃSKI.

wych. Najgorzej, wprost oplakanie, przedstawiają się przedsięwzięcia państwowe, które za 3 miesiące wpłaciły do skarbu 8,7 milj., czyli zaledwie 8 i pół proc. całorocznej prelimitowanej sumy. Nawet w porównaniu z rokiem ubiegłym, już bardzo mizernym dla przedsięwzięcia państwowych, dochód z nich spadł o 34 proc. W dodatku zachodzą bardzo poważne wątpliwości, czy nawet tak niska wpłata obecna jest rzeczywistym zyskiem, czy raczej nie pochodzi ona z pożyczek, zaciągniętych przez przedsiębiorstwa dla częściowego bodaj załatwienia deficytu budżetowego.

Za to podatki bezpośrednio „dopisują” niegorzej. Z tego źródła wyciągnął skarb w pierwszym kwartale 24,6 proc. całorocznej prelimitowanej kwoty, a zatem prawie pełną 1/4. Zwłaszcza „wspaniałe” wyniki dał podatek gruntowy, który z 11,2 milj. w r. 1932/3 podskoczył obecnie do 14,6 milj., co stanowi aż 27,1 proc. całorocznego preliminarza. Widocznie władze podatkowe uznały, że nasze rolnictwo jest już zupełnie ułożone z kryzysu ostatnimi ustawami finansowo - rolniczymi, skoro na samym przedwzrostku ściągają z niego więcej, niż wypada z preliminarza.

Znaczny stosunkowo spadek wykazuje dochód z opłat stempłowych, na co składa się m. in. zmniejszenie obrotów wekslowych. Monopole solny i spirytusowy wykazują pewien wzrost dochodów w stosunku do roku ubiegłego. Natomiast dochód z monopolu tytoniowego spadł dość znacznie, bo o 8 milionów zgóra.

Wniosek ogólny: W maju b. r. na kongresie gospodarczym B. B. proklamowano uroczyste, że kryzys się skończył i że znajdujemy się nie na równi pochyłej, ale na płaszczyźnie, na której trzeba budować nowe życie gospodarcze. Otóż, o ile chodzi o tak ważną funkcję gospodarstwa, jaką jest budżet państwa, niestety dotąd tej płaszczyzny nie widać. Dochody zjeżdżają stale w dół, a deficyt się nie zmniejsza.

W budżecie państwa kryzys trwa dalej. M. K.

parku w towarzystwie swej narzeczonej. W pewnym momencie doszło do niego kilku osobników, z których jeden zwrócił się do niego z zapytaniem: „Pan nie jest katolikiem?” i nie czekając na odpowiedź, ugodził go nożem, zadając mu ranę w okolicę łędziwówą.”

Notatkę — stwierdza „Gazeta Warszawska” — podaliśmy w brzmieniu dosłownem, nie usunęliśmy nawet specyficznych właściwości stylu, powstrzymując się ze zrozumiałych względów od komentarzy.

Sprawa „mieczyków Chrobrego”

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej”:

Mimo wyraźnego orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie „mieczyka Chrobrego”, dochodzą nas stale wiadomości z prowincji o samowoli policjantów. Ostatnio np. w Pultusku został zatrzymany za noszenie mieczyka i przesiedział kilka godzin na posterunku policyjnym p. Kazimierz Mateuszczak. Przdownik Śliwa, który skonfiskował p. Mateuszczakowi „mieczyk Chrobrego”, oświadczył, że go nie obchodzi orzeczenie Sądu Najwyższego, zezwalające na noszenie „mieczyków”.

Co na to władze zwierzchnie p. Śliwy?

JURATA

na półwyspie Hel.

UZDROWISKO I KAPIELISKO nadmorskie, położone wśród uroczych lasów pomiędzy Jastarnią i Helem.

ELEKTROWNIA I KANALIZACJA oraz **WODOCIĄGI** gwarantują stan sanitarny jedynej tego rodzaju miejscowości na polskim wybrzeżu.

KAPIEL na pełnym morzu i w zatoce, gdyż Jurata leży w jednym z takich miejsc półwyspu Helskiego, z którego łatwy jest dostęp piękną drogą przez lasy do morza, oblewającego półwysep z obu stron.

PIASZCZYSTA PŁAŻA szerokości ponad 50 metrów i długości ponad 3 kilometry.

NOWOCZESNY HOTEL I PENSJO-NAT — woda bieżąca, ciepła i zimna w każdym pokoju, najbardziej nowoczesne urządzenia, wspaniała sala restauracyjna, kawiarnia i dancing na otwartym powietrzu.

DOMKI nowoczesne z łazienkami do nabycia na własność.

Stacja kolejowa i poczta: **JURATA na HELU.** ng 4 772

Anglicy o Żydach

Wypadki w Niemczech, a zwłaszcza antyżydowska polityka Hitlera, coraz głośniejszym echem odbijają się w publicystyce Wielkiej Brytanji. Rzecz znamienna, że po pewnych odruchach oburzenia coraz częściej ukazywać się zaczynają refleksje, tłumaczące i nawet usprawiedliwiające postępowanie narodowych socjalistów.

Przed trzema tygodniami w „New English Weekly” ukazał się artykuł Rolfa Gardinera, tłumaczący rolę Żydów w Niemczech:

„Zalewając zawody — pisał Gardiner — takie jak dziennikarstwo, prawo, sztuka i polityka, Żydzi wprowadzili podniecenie do życia niemieckiego. Ze swoją skłonnością do sensacji i analizy, stali się oni wiecznymi agitatorami i teoretykami społeczeństwa niemieckiego. Od nich wychodziły pomysły sztuki scenicznej i kultura jazzbandu. Byli oni jednocześnie idealistami i cynikami polityki niemieckiej. Lecz bardzo często nie byli oni Europejczykami. Niemieckie pojęcie kultury jest odmienne od żydowskiego. Żydzi są intelektualistami, aналitikami i indywidualistami. Niemcy reprezentują skłonność do strony duchowej, mistycyzmu i religii. Wykazując skłonność niemiecką do uogólnień i oderwanego ujmowania zjawisk, Żydzi nieraz wywierali wpływ rozsadzający i zgubny.”

Ustęp ten cytuje Horsfall Carter w lipcowym numerze „Fortnightly Review” i od siebie dodaje:

„Dotychczas kwestja żydowska w swej ostrej formie nie istnieje w krajach o zwartej ludności, takich jak Anglija i Francja. Gdyby jednak kwestja ta powstała, prawdopodobnie nie byłbyśmy tak bez wahania skłonni do potępienia metod państwa narodowo-socjalistycznego, wprowadzających zasadę nierówności.”

Jestto już wyrozumiałość, daleka od czystego liberalizmu anglo-saskiego.

Stracenie szpiega

Warszawa, 5. 8. (PAT) Wojskowy sąd okręgowy skazał po dwudniowej rozprawie na karę śmierci szeregowca Michała Apanacjewa, oskarżonego o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Pan prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok wykonano.

Sensacyjny proces Maeterlincka

Bruksela, 5. 8. (PAT). Słynny pisarz belgijski Maurycy Maeterlinck wytoczył swemu notariuszowi André Gasiglia sensacyjny proces, który toczy się obecnie przed sądem w Nicei. Marzeniem Maeterlincka było posiadanie własnej willi nad morzem Śródziemnym. W tym celu słynny pisarz zbierał w ciągu długiego czasu oszczędności. Zebrawszy około 2 milionów franków na kupno willi, Maeterlinck powierzył je wyżej wymienionemu notariuszowi, który przywłaszczył sobie całą sumę. Proces ten ma charakter sensacyjny, nie tylko ze względu na Maeterlincka, lecz również ze względu na osobę oskarżonego notariusza, który jest znanym obywatelem, kawalerem Legji Honorowej, burmistrzem i doradcą prawnym cantonu Contes.

Z pobytu harcerzy polskich w Budapeszcie

**Tańce narodowe i pokazy szybowców polskich
Nieszczęśliwy wypadek harc. Wróblewskiego**

Budapeszt, 5. 8. (PAT). Na reprezentacyjnym podwieczorku, który odbył się w obozie harcerskim, harcerze polscy zaprezentowali zebrany tańce narodowe w kostjumach ludowych. Obecni byli: poseł Rzpłitej Lepkowski wraz z członkami poselstwa i konsulatu Rzpłitej, gen. Baden-Powell, komendant zlotu Teleky i in. Tańce polskie wzbudziły wielkie zainteresowanie. Gen. Gan. Baden-Powell fotografował tańczące pary. Porwany powszechnym entuzjazmem szef organizacji harcerstwa lotewskiego gen. Goppers wziął udział w mazurze.

Nad terenem zlotu polskie szybowce pilotowane przez harcerzy, wykonały ewolucje. Jeden z pilotów, słuchacz politechniki warszawskiej Kazimierz Kula, porwany wiatrem ku Budapeszto-

wi, musiał lądować na jednym z placów miasta. Lądowanie, mimo niezwykłych warunków, odbyło się zupełnie pomyślnie. Zebrana na placu publiczność zgotowała polskiemu pilotowi gorącą owację.

Budapeszt, 5. 8. (PAT.) Na drodze do Gödöllő jadący automobilem z kilkoma kolegami harcerz Wróblewski zatrzymał samochód, by podnieść kapelusze, który mu zerwał wiatr z głowy. W tej chwili wysiadając z samochodu, Wróblewski został potrącony przez przejeżdżający motocykl i zrzucony do rowu. Wróblewski doznał lekkich obrażeń cielesnych i odwieziony został do szpitala. Harcerz węgierski, sprawca wypadku, jest lekko ranny. Harcerka, która mu towarzyszyła, doznała ciężkich obrażeń.

Anglja wobec zbrojeń niemieckich

Londyn, 5. 8. (PAT). W kołach politycznych wielkie zdziwienie wywołała wiadomość pewnego dziennika lewicowego, jakoby Francja zwróciła się do rządu brytyjskiego z żądaniem wspólnej interwencji przeciwko ponownym zbrojeniom powietrznym Rzeszy i jakoby żądanie to spotkało się z odpowiedzią „non possumus”.

W związku z tą wiadomością ogłoszona została następująca komunikat: żądna tego rodzaju prośba nie była zgłaszana przez rząd francuski. Sprawa ponownego zbrojenia się Niemiec, będąca stałe przedmiotem uważnych badań rządu brytyjskiego, nabrała jeszcze aktualności na skutek dwóch wypadków, a mianowicie: propozycji nabycia angielskiego materiału lotniczego przez Rzeszę i sprawy salzburskiej. Pierwsza kwestja została zała-

twiona odmową zezwolenia na wywóz materiału lotniczego, ponieważ żądanie niemieckie uważano za niezgodne z duchem i literą aktów podpisanych przez Rzeszę. Druga kwestja stanowi przedmiot narad pomiędzy Paryżem, Rzymem i Londynem.

Na co można wskazać w dniu dzisiejszym, to na fakt, że w sprawie zbrojeń niemieckich, jak i we wszystkich innych. Londyn w dalszym ciągu jest za uzgodnioną akcją francusko-włosko-brytyjską, uważaną za bardziej pewną i skuteczną, aniżeli inicjatywa indywidualna.

Ta interwencja trzechstronna mogłaby, jak mówią, oprzeć się na trzech punktach, ściśle z sobą związanych: na poleceniu nabycia materiału lotniczego, raidach lotniczych w Austrii i politycznej penetracji w Austrii.

Rzekomy przyjazd Hitlera do Gdańska

Trik reklamowy celem powiększenia frekwencji na operze leśnej

Gdańsk, 5. 8. (PAT). Wczoraj wieczorem speaker lokalnej rozgłośni sopockiej podał wiadomość, że przybył do Sopotu kanclerz Hitler wraz z min. Goebbelsem i kronprinzem Wilhelmem oraz innymi wybitnymi osobistościami celem wzięcia udziału w przedstawieniu opery leśnej.

Na ulicach gromadziły się do póź-

nej nocy tłumy publiczności i opera leśna wykazała niebywałą frekwencję (około 7 000 osób).

Wiadomość ta, jak stwierdzono, była jednak nieprawdziwa. Przybył jedynie adjutant prezydenta Rzeszy pułk. von Hindenburg, który, niepoznany przez publiczność, był obecny na przedstawieniu opery.

Niemcy wydalają obywateli austriackich

Berlin, 5. 8. (PAT). Urząd tajnej policji państwowej wydalil z granic Rzeszy wielu obywateli austriackich,

którzy zostali uznani za uciążliwych cudzoziemców. Półrządowy komunikat łączy te zarządzenia z „prześlado-

Zuchwały napad rabunkowy w śródmieściu Poznania

Zaniepokojenie wśród obywatelstwa

Zuchwały napad rabunkowy na Wolnicy 4/5 w mieszkaniu spedytora p. Brunona Kadlera jest przedmiotem dalszych dochodzeń władz sądowych i policyjnych. Śledztwo, prowadzone przez całą noc, nie dało jeszcze konkretnych wyników.

Według ustalonych dotąd szczegółów bandyci dopuścili się rabunku w czasie około godz. 21. W mieszkaniu na 3 piętrze zastali tylko służąca Helenę Rajkowską, której zamierzali doręczyć jakąś paczkę za pokwitowaniem. Nie podejrzewająca podstęp służąca odebrała paczkę, przeznaczoną rzekomo dla p. Kadlera i zamierzała odbiór jej pokwitować. W chwili podpisywania, jeden z opryszków wepchnął Rajkowską do pokoju. Następnie obaj bandyci związali przerażonej dziewczynie z tyłu ręce powrozami i skrępowali jej nogi, groząc zabiciem. Steroryzowana w ten sposób służąca nie wołała o pomoc, dzięki czemu pewni siebie bandyci plondrowali mieszkanie z całą swobodą, poszukując pieniędzy. W ręce ich wpadł klucz do kasetki żelaznej, wmurowanej w ścianie sypialni. Według oficjalnych doniesień policji nie stwierdzono narazie, czy w kasetce tej znajdowały się pieniądze.

Po splondrowaniu wszystkich ubi-

gli, zamykając za sobą drzwi na zamki. Dopiero jęki związanej powrozami dziewczyny zwróciły uwagę przechodniów i stały się powodem alarmu policji i sąsiadów.

Sprawa tajemniczego napadu nabrała wielkiego rozgłosu i wywołała wśród obywatelstwa duże zaniepokojenie. To też władze, prowadzące śledztwo, dokładają wszelkich starań, ażeby zuchwałych rabusiów jak najprędzej ujawnić.

Należy jeszcze nadmienić, że napadu dokonano w mieszkaniu, w którym przestrzegano wszelkich zasad ostrożności. Pozostawiona w mieszkaniu służąca nie wpuszczała w zasadzie nikogo do mieszkania. Wiedzieli o tem bandyci, to też upewnili się co do osób, znajdujących się w mieszkaniu najpierw przez jakąś kobietę, dopytującą się rzekomo o p. Kadlerową. Wiedzieli o tem bandyci, to też upewnili się co do osób, znajdujących się w mieszkaniu najpierw przez jakąś kobietę, dopytującą się rzekomo o p. Kadlerową. Wiedzieli o tem bandyci, to też upewnili się co do osób, znajdujących się w mieszkaniu najpierw przez jakąś kobietę, dopytującą się rzekomo o p. Kadlerową. Wiedzieli o tem bandyci, to też upewnili się co do osób, znajdujących się w mieszkaniu najpierw przez jakąś kobietę, dopytującą się rzekomo o p. Kadlerową.

Szczegóły napadu przypominają żywo napad, dokonany w grudniu ub. r. w mieszkaniu śp. Anieli Twardowskiej przy ul. Podgórznej 10 przez straconego z wyroku sądu doraźnego Bartoszewskiego.

waniami Niemców w Austrii”.

W piątek wieczorem aresztowany został w Berlinie długoletni korespondent wiedeńskiej „Neue Fr. Presse” dr. Paweł Goldmann. Aresztowany liczy 60 lat i jest członkiem Związku Prasy Zagr. w Berlinie. Stanowisko korespondenta „Neue Fr. Presse” piastuje dr. Goldmann bez przerwy od czasów przedwojennych.

Mają Żydzi pieniądze!

Łódź, 5. 8. (Tel. wł.) Wielką kradzież z włamaniem popełniono wczoraj w Bedzinie w mieszkaniu Izraela Majtka. Łupem niewyślędzonych włamywaczy padły przedmioty, gotówka i biżuterja, wartości około 50.000 zł. Skradziono 2500 zł gotówki, 550 dolarów i 200 rubli w złocie. Z biżuterji zabrano złoty zegarek męski marki „Longin” ze złota dewizka, której brelok wysadzany był brylantami, zegarek złoty „Wodmag”, 6 sznurów perel. 6 złotych pierścionków damskich z brylantami, zegarek kryty z monogramem „A. M.”, 3 pary srebrnych lichtarzy z monogramem „J. M.” oraz kilkadziesiąt sztuk nakrycia stołowego ze srebrowanego monogramem „J. M.”. Pozatem łupem niewyślędzonych dotąd sprawców padły futra, garderoba i bielizna. (R. R.)

Zniesienie stanu wyjątkowego w Rumunji

Bukareszt, 5. 8. (PAT). Rząd zawiesił rozporządzenie o stanie wyjątkowym, które weszło w życie w dniu 4 marca r. b. na skutek groźnych rozruchów w warsztatach kolejowych w Bukareszcie.

Międzynarodowy kongres młodzieży prawniczej

Warszawa, 5. 8. (Tel. wł.) W czasie od 26 b. m. do 2 września r. b. odbędzie się w Wenecji drugi międzynarodowy kongres młodzieży prawniczej; pierwszy tego rodzaju kongres odbył się w Brukseli w r. 1930 przy licznych udziałach Polaków.

Na najbliższym kongresie obradować będą: komisja naukowa (sekcje prawa międzynarodowego, publicznego i prywatnego, prawa karnego i ekonomicznego), oraz komisja organizacyjna i samopomocy.

W obradach kongresu weźmie udział delegacja polska.

W sprawie wystawy Horaczka w Gdyni

Od p. komisarza rządu w Gdyni otrzymujemy następujące sprostowanie:

Prostując wiadomość podaną w numerze 329 czasopisma „Kurjer Poznański” z daty 21. 7. 33, zawartą w artykule: „Oszukańcza wystawa w Gdyni” oświadczam, że nieprawdą jest, jakoby obywatel czechosłowacki Jan Horaczek uzyskał w Komisarjacie Rządu w Gdyni koncesję na urządzenie wystawy czechosłowackiej.

Prawdą natomiast jest, że Komisarjat Rządu wydał zezwolenie na budowę budowniczemu inż. Andruszkiewiczowi, miejscowemu przedsiębiorcy, działającemu w sprawie tej budowy we własnym imieniu.

Nieprawdą jest jakoby Komisarjat Rządu wiedział o Horaczku jako kie-

Rabunek przy ul. Wolnica

Dzisiejsze gazety doniosły o niezwykłym wypadku rabunku w mieszkaniu prywatnym przy ulicy Wolnica. Niewątpliwie Szan. Czytelnikom pozostał jeszcze w pamięci głośny napad rabunkowy, który miał miejsce kilka miesięcy temu przy ul. Podgórznej. Okazuje się, że mimo zachowania wszelkich środków ostrożności obecnie nawet prywatnym mieszkaniom grożą napady, które mogą narazić mieszkańców na dotkliwe straty materialne. Przed stratami temi chroni ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem z dodatkowym ubezpieczeniem od rabunku mieszkań prywatnych, sklepów, magazynów itd., zawierane przez niżej podane instytucje.

Dopłata za ubezpieczenie od rabunku jest minimalna.

„VESTA”

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu, Oddz. ul. 27 Grudnia nr. 19. Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń S. A. w Poznaniu, Oddział ul. Kantaka 2-5. Pg 3808-31,95

**Kola tabletki „Erbe”
dodają siłę i znaczący
zyciową energję**

Pg 3110-19.114

rowniku wystawy czechosłowackiej, natomiast prawdą jest, iż akcją wystawy prowadził inż. Andruszkiewicz, który wszelkie formalności związane z tą wystawą prowadził i zgłaszał w Komisarjacie Rządu we własnym imieniu, przyczem o roli Horaczka Komisarjat Rządu został poinformowany wtedy, kiedy Horaczek nie dotrzymał warunków umowy inż. Andruszkiewiczowi.

Nieprawdą przeto jest, jakoby Komisarjat Rządu tolerował nieuczciwe postępowanie Horaczka, natomiast prawdą jest, że wszczęte po ujawnieniu oszustwa energiczne dochodzenia w rezultacie zakończyły się ujęciem Horaczka i że przeciwko niemu wytoczono już postępowanie sądowe.

Przepowiednia pogody na niedzielę:
Dość silne zachmurzenie i umiarkowanie ciepło.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6,60 zł, w Gdańsku na Warszawę 6,60 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach 211,50 zł, gotówką 209,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173,46 zł, gotówką 173,12 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 8. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 46.—, za 4% premj. dol. 49.— oraz za 3% poz. bud. 38,50—38.—, przyczem papiery te po powyższych kursach nadal poszukiwano.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano mniejszą ilością nie kwalifikującą się do notowania; 4½% listów dol. starych po 42 — przy kursie dolara 6,57, po którym to kursie papiery te były silnie w popycie 4½% listy dol. amort. handlowano po 42 oraz 4% listy zast. konwert. po 35½%; 4½% listy żytnie poszukiwano po 5,40 — bez obrotu i notowania.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 79,50 bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 46% P.
4½% listy dolarowe w złocie amort. P. Z. K. a 8,90 42% +
4% listy zastawne konw. ostempl. Pozn. Ziem. Kredyt. 35½% +

(Kurs w złotych)

4% pożyczka premjowa dolarowa, serja III. 49.— P.
3% pożyczka bud. serja I. 38,50—38.— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 8. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto poznańskie 700 g/l, 2 żyto pomorskie 695 g/l, 3 pszenica poznańska i pomorska 721 g/l, 4. owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny transakcyjne

Zyto 1 155 tonn p. Poznań 16,50
Zyto 60 tonn p. Poznań 16,40
Zyto 30 tonn p. Poznań 16,35
Jęczmień 681—691 g/l 75 tonn 16,00

Ceny orientacyjne

Zyto 16,00— 16,50
Usposobienie spokojne.
Pszenica nowa, zdatna do przemiału 21,00— 22,00
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 681—691 g/l 15,50— 16,00
Jęczmień 643—662 g/l 14,50— 15,50
Jęczmień zimowy 13,50— 14,00
Usposobienie spokojne.
Owies 11,50— 12,00
Usposobienie spokojne.
Mąka żytnia 65% w/w work. 26,00— 26,25
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 8,50— 9,00
Otręby pszenne 10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube) 11,00— 12,00
Rzepak zimowy 32,00— 33,00
Rzepak zimowy 42,00— 43,00
Gorzycza 45,00— 50,00
Groch Viktoria 23,00— 26,00
Lubin niebieski 7,50— 8,50
Lubin biały 9,50— 10,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 965 tonn, jęczmienia 75 tonn maki żytniej 150 tonn, otrąb żytnich 215 tonn, otrąb pszennych 5 tonn, rzepaku 15 tonn.

Zwolnienie sprzedaży pism od podatku przemysłowego

Jak donosiliśmy już przed dwoma tygodniami, ministerstwo skarbu na skutek starań Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, zezwoliło przedsiębiorstwom handlu towarowego, księgarzom oraz przedsiębiorstwom gastronomicznym na prowadzenie ubocznej sprzedaży krajowych pism periodycznych, t. j. gazet, tygodników i t. d. bez obowiązku opłacania podatku przemysłowego zarówno w formie dodatkowego świadectwa przemysłowego, jak w formie podatku od obrotu. Zarządzenie to posiada dużą doniosłość nie tylko dla dzienników i czasopism, ale równocześnie dla licznych rzesz kupiectwa, zwłaszcza drobniejszego, trudniącego się pobocznie sprzedażą gazet i przyjmowaniem przedpłaty, dlatego podajemy poniżej dla informacji zainteresowanych kupców i księgarzy a także restauratorów odpis tego rozporządzenia ministerjalnego:

Warszawa, dnia 13 lipca 1933 r.
Ministerstwo Skarbu
L. D. V. 28926/4/33.

Do wszystkich Izb Skarbowych i Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy).

Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 17 z r. 1932 poz. 110) 1) zezwala bez składania indywidualnych podań na prowadzenie ubocznej sprzedaży krajowych pism periodycznych przez przedsiębiorstwa handlu towarowego, księgarnie i przedsiębiorstwa gastronomiczne (rozdziały I, VII i XII taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy) bez obowiązku wykupienia oddzielnych świadectw przemysłowych oraz 2) zwalnia bez składania podań obroty wymienionych przedsiębiorstw, osiągnięte ze sprzedaży krajowych pism periodycznych od podatku przemysłowego od obrotu.

Niniejsza ulga ma zastosowanie od 1 stycznia 1933.

O powyższym zarządzeniu należy zawiadomić Urzędy Skarbowe.

(—) K. Rożnowski,
Podsekretarz Stanu.

Pos. Roguszczaak o swoim wystąpieniu z N.P.R.

Od p. posła Franciszka Roguszczaaka ze Śląska otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!
Nawiązując do notatki w piśmie Szan. Panów, dotyczącej mego wystąpienia z Narodowej Partii Robotniczej, pragnę złożyć następujące oświadczenie z prośbą o łaskawe zamieszczenie na łamach Ich poczytnego pisma:

Notatka Szan. Panów, jak z formy i treści wnioskować mogłem, starała się obiektywnie oświetlić powody mego wystąpienia, lecz mimo to ze zrozumiałych względów nie mogła osiągnąć sedna rzeczy, tak dotychczas przez N. P. R. pieczołowicie ukrywano. Postaram się Szan. Panom powody te w krótkości naszkicować, gdyż szczegóły podam do wiadomości publicznej w specjalnej publikacji.

Piętnując w przemowach sejmowych wszelką nieuczciwość i korupcję w życiu publicznym, domagałem się stosowania zasady „czystych rąk” przy wszelkich poczynaniach w łonie partji. Na tem tle czyniono mi wielkie trudności, paraliżowano każdą moją akcję, idącą w kierunku oczyszczenia partji z elementów dla niej niepożądanych. Przed kilkunastoma miesiącami wpadłem na trop niestychanie wyrafinowanej afery, w którą zamieszanych jest wielu wybitniejszych członków partji. Cynizm jednak obwinionych dosiadał takich granic, że ustalić musiałem, czy ta zbrodnicość w życiu politycznym jest cechą naturalną, atawistyczną obwinionych osobników, czy też wynikiem moralności życia politycznego po maju 1926 roku. Doszedłem ostatecznie do przekonania, że we wspomnianym wypadku obie cechy zlewają się i postanowiłem ten wrzód wyrwać z korzeniami, by sprowdzić etykę partyjną i polityczną w N. P. R. na te tory, które były mi jedynie miarodajne w mej akcji politycznej i dla których poświęciłem lwią część swego życia.

Niestety — zawiadłem się. Dzieciństwo pomajowe zbyt ciężo już nad naszym życiem politycznym, szczególnie na Śląsku. Objawiło się to najwyraźniej, gdy z żądaniem „czystki” zwróciłem się do władz naczelnych partji. Okazało się, że osoba najbardziej winna w tej „klicie”, jakby na ironję losu, już po dosadnej ocenie jej poczucia i wartości etycznej, została wciągnięta do władz wojewódzkich N. P. R. na Śląsku. Zarząd wojewódzki N. P. R. i władze naczelne partji z ich prezesem na czele z podziwu godnym poświęceniem pełnili od tej chwili rolę obrońców przyszych „rdzeniów” N. P. R., i nie bez słusności można stwierdzić, że osoby te potę zostały wprowadzone do władz partyjnych, aby one wyopatowały je z obecnych i przyszłych opresyj.

Ta polityka kpin z jednej strony i niezdecydowanie oraz niewyciągnięcie odpowiednich konsekwencji przez władze naczelne N. P. R. z drugiej, zmusiły mnie do stanowczego kroku, którym było wystąpienie moje z N. P. R.

Odbyty ostatnio nadzwyczajny zjazd wojewódzki N. P. R., który według komunikatu gen. sekretarjatu N. P. R. miał na celu uzdrowienie stosunków w łonie śląskiej organizacji N. P. R.

był dalszym ciągiem tej tragikomedji, prowadzonej od pewnego czasu przez władze naczelne N. P. R., a specjalnie przez ich prezesa.

Pamiętając serdeczne stosunki, jakie łączyły mnie z członkami klubu względnie władz N. P. R. długo namyślałem się nad formą, w której należało podać powody swego wystąpienia, dając władzom czas i sposobność do rehabilitacji partji na wspomnianym zjeździe. Niestety władze naczelne N. P. R., które folgowały wybrykom tutejszych mernerów, same poznały przez swego przedstawiciela na zjeździe etykę tutejszego życia politycznego. Nie od rzeczy będzie również wskazać niewątpliwą zmianę kierunku politycznego, objawiającą się w doskonałym poinformowaniu organów „sanacyjnych” o wszelkich planach N. P. R. W tym wypadku konkretnie znane były przed zjazdem fakty co do wybieranego ad hoc przewodniczącego zjazdu i poszczególne uchwały.

Z samego przebiegu zjazdu można było odnieść wrażenie, że dla wspólnej obrony podali sobie zgodnie ręce wszyscy ci, którzy powinni stać poza nawiasem życia politycznego i publicznego. Osłonę dla tej grupy zaafrowanych stanowili z jednej strony ludzie, może nawet niezłych zamiarów, ale dobrodusznii do tego stopnia, że nie mogli zrozumieć znaczenia szkoły politycznej jako kuźni charakterów. Stali się oni gotowi do ustępstw, przy których nikną wniosłe cele partji politycznej, a przewagę osiągają ambicje osobiste klikk karjerowiczów, dla których zasady etyczne nie odgrywają najmniejszej roli, a strzeszczają się w promowaniu wszelkiego rodzaju kręctw politycznych, aby mimo braku odpowiednich walorów moralnych i etycznych utrzymać się na powierzchni życia publicznego. Drugą grupę osłaniającą stanowiły jednostki z „dołu” partji, w zaraniu swej pracy politycznej może niezłe, ale wskutek bezpośredniego obcowania z omawianą klikką karjerowiczów obecnie już zupełnie dojrzała, by stanowić powolne narzędzie w jej ręku.

W takich warunkach nie mogę oprzeć się wrażeniu, że uzdrowieniem stosunków w śląskiej organizacji N. P. R. będą się wkrótce musiały zająć inne instancje o bezwzględnej egzekutywie. One też rozstrzygną niewątpliwie kwestję apetytów, ambicji i niekórych mandatów.

Ta sama polityka kręctw i szachrajstw dla zaspokożenia wybujałych ambicji osobistych, prowadzona przez tych „przywódców”, która zmusiała

IWONICZ-ZDRÓJ

Województwo Lwowskie pow. Krosno.
Najsilniejsza solanka jodowa znakomita borowina. dg 681

Sezon letni od 10 maja

CENY ZNIŻONE.

TANI POBYT RYCZAŁTOWY.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa

nie również do wystąpienia ze Związku Górników Z. Z. P., tembardziej rzuca się w oczy w chwili, gdy robotnicy śląscy stają do rozpaczliwej walki o swój byt. I będę miał jeszcze w krótkim czasie sposobność szczegółowego poinformowania członków Związku Górników Z. Z. P., jak to poza ich plecaimi prowadzi się politykę „w obronie robotnika”, jakie to „górne” cele przyświecają tej polityce, jak lekkomyślnie wystawia się na targ polityczny rzesze głodujących robotników śląskich i majątek przez nich uskładany.

Dziękując WPanu Redaktorowi za łaskawe umieszczenie niniejszego oświadczenia, pozostaje

z szacunkiem
Franciszek Roguszczaak.



40 lat, a biust 18-letniej

Prawdziwy fenomen natury, osiągnięty dzięki kuracji naukowym paryskim preparatem DIVA, nadającym piersiom pełną jedyną linję i prawdziwie kobiecą pełnię kształtów. Każda kobieta, czy ma 16 lat czy 55 lat, osiąga w kilku dniach dziewicze, jedne piersi. 1 pakiet 2 — zł., podwójny pakiet kurac. zł. 3.50. Wysyłka dyskretna. Proszę o podanie, czy chodzi o wzmocnienie, czy też rozwinięcie biustu. Kupon rabatowy! Przy przesyłce wycinka niniejszego ogłoszenia w 3-ch dniach 20 procent rabatu za mały, a 30 procent za duży pakiet. Dr. Nic. Kemény, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/572. Tg 238

Żydzi szukają zgody z Hitlerem

Londyński „Sunday Referee” zamieszcza wywiad z hitlerowskim ministrem propagandy, Goebbelsem w sprawie żydowskiej:

„Kto złamał moc naszą w okopach? — Żydzi. Kto podpisał traktat wersalski? — Żyd. Kto podpisał traktat w Rapallo? — Żyd. Kto proklamował republikę Sowiecką w Monachjum? — Żyd Lewin. „Trzeba nareszcie zbudować tamę dla potopu żydowskiego. „Przez lat czterdzieście wolałoby, że Żydzi powinni wyginać. Niechże wreszcie zgina.”

Tak mówi do publiczności anglosaskiej Goebbel, a jednocześnie w piśmie żydowskim „Jewish Standard” ukazała się wiadomość, że podczas ostatniej sesji reprezentantów gmin żydowskich t. zw. „Board of Deputies”

jeden z najbardziej wpływowych działaczy żydowskich, prof. Neville Laski, uczynił niedwuznaczne aluzje do kontaktu, nawiązanego przez Żydów z rządem Hitlera. Chodzi tu, jak przypuszczają prasa paryska, że pośrednictwa między Żydami a Hitlerem podjęli się gen. Smuts, Herbert Cecil i Austen Chamberlain.

Jak wiadomo, w marcu b. r. żydowsko-niemieckie porozumienie już doszło do skutku. Zerwane ono zostało skutkiem sprzeciwu mas żydowskich i wówczas Hitler przystąpił w kwietniu do wykonania swego programu antyżydowskiego. Pomimo to Żydzi czynią obecnie nowe próby nawiązania stosunków z Niemcami, nie zrażając się ani nastrojem mas żydowskich, ani wywiadami w stylu Goebbelsa.

Uczucie przepelnienia, nieprawidłowa fermentacja w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, zmniejszając zbytek przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Zalecane przez lekarzy. Tg 236

Z Stronnictwa Narodowego

Koło Wilda
Zebranie koła wildeckiego odbyło się przy wypełnionej szalenie sali p. Fiedlerowej. Zagaił prezes koła p. Jeske, poczem omówiono szereg spraw organizacyjnych. Następnie p. pos. dr. Wróbel z Wolsztyna, znany działacz narodowy, entuzjastycznie witany, wygłosił programowy referat polityczny, w którym poruszył szereg aktualnych zagadnień i bolączek. Za zajmujący i głęboko ujęty referat podziękowali zebrani prelegentowi długotwałymi oklaskami. W dyskusji brali udział pp. Nowak, Rozkosz, Jeske, Kapalczyński, Kuźniowski, kordylewski, Grześkowiak i in. Na zakończenie p. poseł zabrał głos poraz wtóry, wyjaśniając szereg zagadnień poruszonych w dyskusji. Hymnem Młodych zakończono to piękne zebranie.

Piąty krajowy kurs duszpasterski

W Krakowie — jak już donosiliśmy — w dniach 19—22 września br. odbędzie się krajowy kurs duszpasterski. Program kursu jest następujący:
Pierwszy dzień kursu. Godz. 8—12: Msza św. w kaplicy krakowskiego Seminarjum Duchownego. Kazanie o św. Janie Wianney, jako patronie i wzorze duszpasterzy wygłosi ks. Edward Kosibowicz T. J. — „Duszpasterz jako wychowawca” referent ks. prof. K. Mazurkiewicz z Poznania. — „Braki domowego wychowania i wpływ duszpasterza na rodziców” referent ks. wicedziekan Bolesław Rydzy, proboszcz w Zagnańsku (diec. Kielecka). — Dyskusja. Godzina 13—18: „Rekolekcje i Misje jako czynnik wychowania chrześcijańskiego” ref. ks. Jan Rostworowski T. J. — „Praca wychowawcza duszpasterza w konfesjonałach” ref. ks. dziekan Leonard Prochownik z Wadowic (diec. krakowska). — Dyskusja.

Drugi dzień kursu. Godz. 9—12: „System wychowawczy bóg. ks. Bosco” ref. ks. Antonowicz, dyrektor gimnazjum w Różanymstoku k. Grodna. — „Praca wychowawcza duszpasterska w szkole” prof. Gadowski z Bochni. — „Nauczanie dorastającej młodzieży” ks. prob. St. Borowiecki z Chrząstowa (d. kielecka). — Dyskusja. Godz. 15—18: „Wychowanie młodzieży w organizacjach” ks. prob. Al. Ro-

góż z Ropczyc. — „Wychowanie seksualne młodzieży i przygotowanie do stanu małżeńskiego” ks. St. Podoleński T. J. — Dyskusja.

Trzeci dzień kursu. 9—12: „Zaprawianie wiernych do umiarkowania i do trzeźwości” ks. Mieczysław Kuznowicz T. J. — „Wychowanie do poszanowania cudzej własności” ks. dziekan Jan Skarbek z Oświęcimea. — „Zwalczanie grzechów mowy (prekłęństwo, bluźnierstwo, obmowy, kłamstwa, rozmowy nieczyste)” ks. dziekan dr. Ildefons Bobicz z Iwja. — Dyskusja. Godz. 15—18: „Budzenie wśród wiernych przywiązania do Kościoła i poczucia katolickiego” ks. dr. Julian Piskorz z Tarnowa. — „Praca nad urabianiem katolickiego poglądu na sprawy społeczne i polityczne” ks. prałat St. Maśliński, regens Sem. Duchownego. — Dyskusja.

Czwarty dzień kursu. 9—12: „Praca wychowawcza duszpasterska na ambonie” ks. prał. Emil Szranek z Katowic. — „Urabianie wiernych w stowarzyszeniach religijnych” ks. dziekan dr. St. Wiśniewski z Pińczowa. — Dyskusja. Godz. 15—18: „Wizytacja pasterska (i statystyka) jako czynnik wychowawczy” ks. radca Józef Ciempiel z Wielkich Hajduk. — „Akcja katolicka jako czynnik wychowawczy społeczeństwa” ks. dr. Ferdynand Machay z Krakowa. — Dyskusja. Zamknięcie kursu.

Obrazy toczyć się będą w Domu Katolickim. Ci z Przew. Księży, którzy reflektują na mieszkanie i utrzymanie, zechcą swój udział w kursie zgłosić u ks. dr. Ferdynanda Machay (Kraków, Wawel 13) do 10 września rb. włącznie. Po tym terminie komitet wykonawczy kursu zgłoszeń na mieszkanie nie przyjmie. Ci zaś, którzy na mieszkanie nie reflektują, karty uczestnictwa otrzymają w pierwszym dniu kursu. Komitet prosi, by Przew. Księży z poza diec. krakowskiej zechcieli zaopatrzyć się w legitymację. Bilety uczestnictwa będą gratisowe, a na pokrycie kosztów kursu będzie urządzona składka. (KAP)

Odparzenia słoneczne usuwa PUDER BEBE SZOFMANA
ng 4 752

★ Zapobiega bolesnym oparzeniom **Galmanin KARPINSKIEGO.**
Tg 237

Wybór ewangelickiego biskupa krajowego

Berlin, 5. 8. (PAT). Synod staropruski kościoła ewangelickiego wybrał jednogłośnie na biskupa krajowego pastora wojskowego Müllera, męża zaufania kanclerza Hitlera.

Żydzi na Górnym Śląsku na tle obecnych wypadków

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Katowice, 4 sierpnia. Społeczeństwo polskie zaniepokojone jest obecnym zalewem Polski przez Żydów, uciekających z Niemiec wskutek prześladowań hitlerowskich i planowej akcji tamtejszych rządów, zmierzającej do oczyszczenia wszystkich dziedzin życia politycznego, społecznego, gospodarczego, a nawet naukowego Niemiec od wpływów żydowskich. Nabardziej zagrożoną dzielnicą naszego kraju pod tym względem jest województwo śląskie, które już raz przeżyło podobną masową inwazję żydowską, wówczas z wewnątrz kraju. Imigracja ta, która po przejściu Górnego Śląska i w czasach inflacji miała charakter prawdziwej wędrowki do nowej ziemi obiecanej, nie ustąpiła zresztą do dziś dnia, przybrawszy tylko czasami formy powolnego, miarowego a niewidzialnego przesączenia się elementu żydowskiego do tutejszego organizmu gospodarczego i społecznego.

Żywiół żydowski na Śląsku przybiera wciąż na sile, konsoliduje się i zakorzenia. W rękach Żydów znajduje się obecnie, zwłaszcza w większych miastach i gminach przemysłowych, jak Katowice, Królewska Huta, Rybnik, cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych średnich i drobnych, banków i instytucji kredytowo-finansowych, a w takich naprzykład Katowicach duża część domów i posesyj miejskich. Właściciele ich starają się przeważnie zatrudniać u siebie pracowników Żydów, którzy ze swej strony przyciągają dalszych i bliższych krewnych z różnych okolic kraju.

W wyniku paniki, powstałej przy przejściu Górnego Śląska wśród tutejszych Niemców, którzy optowali na rzecz Niemiec i chcieli za wszelką cenę wyjechać do „Waterlandu“, Żydzi z Będzina, Sosnowca, Oświęcimia i innych pogranicznych ze Śląskiem miast i miasteczek były Kongresówki i Galicji, za bezcen wykupywali domy, fabryki, sklepy etc., nie zaniebując potem naturalnie, w miarę rozwijania się inflacji, zagarniania do swych rąk, co tylko się dało z mienia tubylców, nie orjentujących się w sytuacji ani w żydowskich metodach „kupieckich“.

Terenem wypadkowym dla żydostwa było w większości wypadków pobliskie Zagłębie i większe miasta były Kongresówki oraz Małopolski, gdzie Żydzi od dawien dawna już się zagnieźdźili i uzyskali przemożny wpływ w handlu i finansach. Żydzi mają swoje urobione metody handlowe, z którymi trudno i ciężko jest współzawodniczyć solidnym i przyzwyczajonym do kulturalnych stosunków kupcom czy przemysłowcom miejscowym.

„Zyskali“ oni nie tylko na swym własnym terenie groźnych konkurentów, ale nadto boleśnie odczuwają skutki konkurencji, wytwarzanej im przez żydostwo, osiadłe poza granicami Śląska, zwłaszcza w pobliskim Zagłębiu Dąbrowskim. Mieszkańcy Katowic, Mysłowic, Szopienic, Rożdżenicy, Wielkiej i Małej Dąbrówki, Siemianowic, Brzezinki, Świętochłowic, Wielkich Hajduk, Królewskiej Huty, a więc najbardziej uprzemysłowionych okolic Górnego Śląska, i nawet z dalszych stron jak Tarnowskie Góry, Lubliniec, Wielkie Piekary, Szarley etc., zjeżdżają do Będzina i Sosnowca po zakupy w sklepach i magazynach żydowskich.

Tamtejsze firmy żydowskie dzięki niższemu kosztom, wynikającym z mniejszego obciążenia podatkowego i niższego standardu życiowego, skutecznie konkurują cenami i warunkami z kupiectwem górnośląskim. Co 1-go i 15-go odbywają się prawdziwe wędrowki Ślązaków, rekrutujących się przeważnie z rzesz pracowniczych, do Sosnowca i Będzina, tak, że nawet dyrekcja kolei w Katowicach widziała się zmuszona uruchomić kilka pociągów z miejscowości górnośląskich, które dotychczas nie posiadały bezpośredniego połączenia z Zagłębiem.

Z drugiej strony pociągi podmiejskie, idące z Zagłębia na Śląsk, przepełnione są różnego typu żydowskimi geszefciarzami i handelesami, których codzienność całe mrowie rozlewa się po tutejszych miastach, powodując w obu kierunkach niebawym natłok w pociągach, dworcach i na peronach kolejowych. Nawet najbardziej wypraktykowany kontroler finansowy nie mógłby powiedzieć, czem się ci

ludzie trudnią i jaki jest właściwy cel ich codziennych wędrowek tam i z powrotem.

Tylko ten i ów sprytniejszy wywiadowca straży granicznej zna mniej lub więcej niektórych stałych „gości“ i domyśla się, co zawierają te wszystkie ich paczki, skrzynki, toboły, walizki i teczki. Wiadomości te jednak niezawsze dają jakiś konkretny rezultat, gdyż po każdym „połowiu“ okazuje się, iż towary te są albo wyrobu krajowego, albo są na nie faktury miejscowych kupców; zresztą Żydzi do tych interesów posługują się „gojami“, którzy też „wpadają“, podczas, gdy taki geszefciarz śmieje się w kuliak i zgarnia zyski.

Prawie każdy żydowski kupiec w pogranicznych ze Śląskiem miejscowościach Zagłębia i Małopolski jest przemytnikiem, bezpośrednim lub pośrednim. Wprawdzie niektórzy z nich stosują się naprawdę do hasła bojkotowania towarów niemieckich, ale są to ci, którzy łatwo mogą się bez towarów tych obejść. Większość wszakże jest zdania, że „Geschäft ist Geschäft“ i przemycane jedwabie, zapalniki, części maszyn, aparaty radiowe, narkotyki, sacharyna etc. po dawnemu płyną ze znienawidzonego kraju Hitlera do tej kochanej pocziwej Polski przez ręce „wdzięcznych“ Żydów.

Czy wdzięcznych? Możliwie, ale na sposób talmudyczny. Dowodem, opowiadanie pewnej rodowitej Niemki, obywatelki Katowic, która w przejeździe z Zabrze do Katowic była świadkiem jak grupa Żydów z Oświęcimia (pociąg szedł do Krakowa) starała się wzmówić w pewnego cudzoziemca, że z kraju ładu i porządku za chwilę wjedzie do jakiejś barbarji, gdzie nie tylko uciska się w najwładniejszy sposób Żydów i inne mniejszości, lecz nawet bije się na ulicach za używanie innego języka niż polski. Działo się to w maju, a więc w czasie, kiedy w Niemczech psychoza antyżydowska doszła do

punktu kulminacyjnego. Ironją losu było zaś, że za szkalowaną Polską ujął się musiała Niemka czystej rasy, a interwencja jej tak przeraziła machabeusz, iż w Katowicach w popłochu przesiedlił się do innego wagonu.

Żydów przed wojną nie było wcale dużo na Górnym Śląsku; ci zresztą uważają się za Niemców i z napyłowym elementem nie chcą mieć nic wspólnego. Tymczasem przybysze nie zrywają ze swymi poprzednikami siedliskami i koligacjami, co wzbudza wrazenie, że jeśli zamieszkali na Śląsku Polacy z innych dzielnic są pionierami zespolenia tej dzielnicy z Polonią, to Żydzi są takimiż samymi pionierami zespolenia Śląska z Judeą.

Trzeba wiedzieć, że prawie każdy Żyd „polski“, nawet zwykły obskurny chałaciarz w jarmulce, z chwilą przekroczenia granicy śląskiej zapomina języka polskiego i posługuje się wyłącznie niemieckim, chociaż większość tych Żydów nie potrafi nawet skleić jednego zdania niemieckiego bez rządzających błędów gramatycznych i wymowy.

Na tem tle dochodzi nieraz do zabawnych incydentów, dokładnie odzwierciedlających zawiloci psychiki żydowskiej i obecne jej przewrażliwienie na punkcie patriotyzmu... polskiego. Zdarzały się mianowicie wypadki, że na zwróconą Żydom uwagę, iż, będąc z Małopolski, napewno umieją po polsku i niezrozumiałe jest dla czego w stosunku do Polaków, jakimi są przecież Ślązacy, używają języka narodu wrogiemu Żydom, krewcy machabeusze przywoływali policję celem spisania protokołu o... propagandę antypaństwową i rozszerzanie hasel... hitlerowskich.

Jak zwykle więc, Żydzi nawet wewnątrz kraju dbają na swój sposób o godne „zareprezentowanie Polski“, gdyż sam fakt, iż Żydzi ci przybywają z rdzenych polskich ziem, jest wystarczający, aby w oczach miejscowych bezkrytycznych mas utożsamiać Polskę z Judeą.

W następnych korespondencjach postaramy się jeszcze temat ten bezstronnie i szczegółowo rozwinąć, ku wiadomości i przestrodze społeczeństwa polskiego.

JOACHIM KORK.

Baronowie węglowi



Jeden z nich: — Trzeba będzie wyrzucić z dziesięć tysięcy polskich górników, a na ich miejsce przyjąć dwudziestu naszych niemieckich dyrektorów.

Ciekawy kraj

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

La Paz, 15 lipca. Ciekawym nad wyraz krajem jest Boliwia. W gwarze południowo-amerykańskiej znana jest pod nazwą „el país del altiplano“, czyli kraj wyżyn górskich. Warunki klimatyczne są zgoła odmienne, niżeli w sąsiednich państwach, w których przeważają niziny i równiny.

Stolica La Paz, licząca 250 tysięcy mieszkańców, jest najwyższe położone miastem w Ameryce Południowej. Otoczona jest zewsząd gigantycznymi

górami. Dominującym nad miastem i okolicą szczytem jest wysoka na 6410 metrów góra Illimani.

Dalej na zachód wznosi się potężny wierzchołek Potosi, kryjący w wnętrzu swym niewyżyskane jeszcze skarby w kruszcach i surowcach. U stóp jego leży miasto tej samej nazwy, które za czasów wicekrólów hiszpańskich liczyło 114 tysięcy mieszkańców, a dziś zagrożone jest w snach o minionej wielkości. Stylowe i wspaniałe gmachy świadczą, że znajdowało się tutaj cen-

trum władzy dawnych „conquistadorów“. Niedaleko leży starożytne miasto Copacabana, które również zasłynęło w czasach kolonialnych.

Na północ od stolicy ciągnie się legendarne jezioro Titicaca, łączące Boliwię i Peru. Jest to najwyższe położony basen wodny na świecie, gdyż wznosi się 3835 metrów nad poziom morza. Titicaca ma obszaru 8300 km. kw., jest zatem największym jeziorem w całej Ameryce Południowej. Kursują na niem statki parowe oraz większe i mniejsze żaglowce, którymi posługiwali się krajowcy jeszcze w zamierchłej przeszłości.

U brzegów Titicaca leżą ruiny Tiahuanaco, którym przypisuje się 11 do 13 tysięcy lat istnienia. Stare grobowce kamienne, narzędzia pracy i inne wykopaliska są dowodem, że istniała tu kultura bodaj najstarsza na świecie. Późniejsze dynastje Inków rozwinęły ją i doprowadziły do wielkiego rozkwitu. Niektórzy badacze wysunęli tezę, że siedliskiem pierwszej cywilizacji była nie Azja, lecz Ameryka, stąd odważni żeglarze dotarli do Chin i dzisiejszych Indji Brytyjskich.

W Boliwji żyją jeszcze potomkowie Inków. Na twarzach ich maluje się sentymentalność i wyniosłość. Dumni są ze sławnych tradycji swego szepu, który tysiące lat panował na wyżynach górskich, począwszy od argentyńskiego Tucumana a skończywszy na peruwiańskim Cuzco.

Indianie górscy „quichna“ są zgoła inną rasą od Indian, żyjących na równinach, którzy łatwiej się demoralizują i padają ofiarą „zdobyczy cywilizacji“.

W Boliwji zachowały się jeszcze pozostałości z zamierzchłych dziejów. Komunistyczny ustroj agrarny oraz feudalny system rządów przejęte zostały z tradycji Inków, którzy panowali z patryjarchalną dobrocią. Inna rzecz, że dawne obyczaje spaczyły się i zmieniły w system oligarchji, który pozbawia ludność praw i wolności. Rodziny patrycjuszowskie nadużywają swej władzy, zmieniając się kolejno w urzędowaniu i nie dopuszczając nikogo z „plebsu“ do dostojenstw.

W teorii istnieje demokratyczny ustroj wyborczy, prawo głosu mają jednak tylko mężczyźni, liczący ponad 21 lat i umiejący pisać i czytać. W Boliwji 85 proc. ludności pogrążonych jest w analfabetyzmie, zrozumiałe jest zatem, że — w dodatku przy stosowaniu pewnej presji — zwyciężają zawsze kandydaci rządowi. W pewnych sferach wie się już zgóry, kto będzie zasiadał w parlamencie, kto będzie ministrem, a kto prezydentem państwa.

Są i wypadki, że także „nowi“ ludzie pną się na szczyty dostojenstw, co im się udaje, po przewycięzeniu niesłychanych trudności i upokorzeń. W środowisku takim łatwo jest posiadać wpływy i władzę cudzoziemcom, w rodzaju gen. Hansa Kundta, zwłaszcza gdy ich poprzedza sława znakomitych mężów stanu, lub wojowników.

Uwzględnić trzeba, że Boliwia leży zdala od wielkich arterji komunikacyjnych. Zaśniedziale w przesadach społeczeństwo tworzy jakby wyspę, do której rzadko dochodzi ożywcze techniczne cywilizacji. Z Boliwji mało kto wjeżdża do Europy lub do metropolji południowo-amerykańskiej — Buenos Aires. Raz osobowo na linii kolejowej La Paz — Buenos Aires jest nikły, gdyż brak większego zainteresowania handlem czy przemysłem. Z drugiej strony sfery naukowo-kulturalne również nie okazują chęci podtrzymywania stosunków z zagranicą, co powoduje stagnację i zastój w wszystkich dziedzinach życia ekonomicznego i naukowego.

Wojna o Chaco zburzyła nieco sztuczne mury, otaczające Boliwię. Szeregowiec i oficer, bawiący na urlopie, opowiadają rodzinom o nastrojach na froncie. Z wiadomości, przenikających na zewnątrz, wnioskować można, że w wojsku panuje duch krnąbrności w stosunku do gen. Kundta, który na skutek krwiożerczych swych instynktów postradał miłość i zaufanie u narodu. Trzymają go jeszcze sfery rządzące, którym przyrzeka pełne zwycięstwo nad nieprzyjacielem.

Po ukończonej wojnie spodziewać się można zaburzeń i rewolucyj w Boliwji. Agitacja w kierunku zmiany form rządzenia i reform w ustroju agrarnym wre w szeregach wojskowych, jak i wśród szerokich kół ludności. Nawet pełne zwycięstwo w wojnie o Chaco nie zapobiegnie daleko idącym przemianom, które w rezultacie wyjdą na dobre krajowi i ludności.

TOMASZ WOJNOWSKI.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Sobota, 5 sierpnia 1933.

Słońce: wschód 4.18 — zachód 19.39 —
długość dnia 15 godzin 21 min.
Księżyc: wschód 19.42 — zachód 3.13 —
pełnia.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwersytetu Pozn.: Sobota godz 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 15 st. C., pogodnie, wiatr połudn.-wschodni ciśnienie atmosferyczne wysokie 757 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 26 st. C., najniższa plus 14 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Wczoraj — 0.32 m., dzisiaj — 0.34 m. Kal. rzk.: N. M. P. Snieżna, Afra — jutro Przemienienie Pańskie.

Kal. słow.: Stanisław — jutro Chleboslów.

Z POZNANIA

Wcielenie do wojska poborowych z cenzusem

W bież. roku poborowi i ochotnicy z cenzusem zostaną powołani do szkół podchorążych rezerwy wszystkich rodzajów broni i służb w dniach 18 i 19 września br.

Czas trwania służby czynnej 12 miesięcy.

Świeżego pieczywa w niedziele nie będzie

Przed tygodniem przeprowadzono w licznych zakładach piekarskich w Poznaniu rewizje nocne w celu stwierdzenia, czy zatrudnia się pracowników w nocy na niedzielę. W wypadkach stwierdzenia takiej pracy nocnej na właścicieli piekarni nałożono grzywny w wysokości 200 zł.

W związku z tem, cech mistrzów piekarskich w Poznaniu ostrzega swych kolegów, aby nie zatrudniali pracowników swych w nocy na niedzielę i nie

narazali się tem samem na przykre następstwa. Również zwraca cech piekarski uwagę publiczności, że w niedziele nie będzie świeżego pieczywa i apeluje by kupujący pokryli swe zapotrzebowanie niedzielne już w sobotę wieczorem. (kl)

Włamanie do biur Zw. Kolejowców Polskich

Wielkiego włamania dopuszczono się ubiegłej nocy do biur Zw. Kolejowców Polskich przy ul. Spokojnej 24.

Niewyśledzeni dotychczas włamywacze wybili szyby na parterze i wtargnęli w ten sposób do wnętrza. Lupem ich padł tuzin ołówków, kilka stałówek oraz czek nr. 46, 48 i 50. Na podstawie jednego z czeków pobrali złodzieje w Pocztowej Kasie Oszczędności 1.000 zł. Dochodzenia prowadzi wydział śledczy i komisariat II. P. P. (kl).

W sprawie katastrofy samochodowej

W doniesieniu naszego korespondenta ze Stęszewa o katastrofie samochodowej zaszła pomyłka, którą niniejszem prostujemy. Samochód, który uderzył w autobus, należy do firmy „Likwovin“, a nie „Akwawit“.

Niebezpieczny skok umysłowo chorej

W nocy na sobotę około godz. 3 wyskoczyła oknem z I piętra przy Wielkich Garbarach 18 70-letnia Zuzanna Pawelczykowa, która jest umysłowo-chora. P. bawiła w odwiedzinach u swej córki p. Michałowskiej. Pawelczykowa złamała obie nogi i odniosła ciężkie obrażenia wewnętrzne. Odwieziono ją do szpitala miejskiego, gdzie walczy ze śmiercią. (kl)

Niezwykłe odkrycie nad Wartą

Podczas prac ziemnych na przeladowni miejskiej nad Wartą wykopano w mule szkielet ludzki, pokryty resztkami odzieży. O odkryciu zawiadomiono policję, która natychmiast przybyła na miejsce i przeprowadziła śledztwo.

Przy szkielecie znaleziono zegarek i portfel, dzięki czemu rozpoznanie było ułatwione. Okazało się, że chodzi o Maksymiljana Zakrzewicza, który utonął w 1930 r. w Warcie podczas bójki. Szkielet przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Sp. Maksymiljan Zakrzewicz zginął

w tajemniczy sposób w październiku 1930 r. Wówczas na jednej ze szkół rybackich śp. Zakrzewicz w towarzystwie Leona Grześkiewicza (Chwaliszewo 12) i w towarzystwie pewnej dziewczyny urządzili sobie libację. Ostatecznie obaj pokłócili się, a podczas bójki Zakrzewicz wpadł do Warty i utonął. Była rozprawa sądowa, w wyniku której jednak Grześkiewicza uwolniono.

Obecnie wznowiono śledztwo, które, z chwilą odnalezienia zwłok, być może, przybierze inny obrót.

Napad rabunkowy w biały dzień

Trzech opryszków zabrało cyklisście rower

Na Przepadku w pobliżu mostu kolejowego w Poznaniu napadło w piątek w samo południe trzech osobników na przejeżdżającego rowerem p. Fritza Mehla (św. Marcin 52/3). Dwu z osobników zepchnęło niespodziewanie Mehla z roweru, przyczem równocześnie zastąpiło mu oczy. Trzeci z opryszków zabrał porzucony na szosie rower i ułotnił się w niewiadomym kierunku. Za nim zbiegli jego towarzysze niepoznani.

Dochodzenia w celu wykrycia sprawców tego niezwykłego napadu prowadzi komisariat 4. (kl)

Dochodzenia w celu wykrycia sprawców tego niezwykłego napadu prowadzi komisariat 4. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **BUK.** (Aresztowanie). W dniu 4 bm. policja w Buku aresztowała 22-letniego Franciszka Kalka skazanego na karę więzienną za liczne kradzieże. Również osadzono w areszcie Józefa Gaskę z okolic Kępna za włóczęgostwo. Ohydny aresztowani zostali natępnego dnia odstawieni do więzienia przy sądzie grodzkim w Grodzisku.

— (Omal nie katastrofa). Sportowiec p. Zygmunt Górny z Buku, jadąc motocyklem, wystrząsł na ulicy konie pana Franciszka K., tak, że jeden z nich upadł na ulicy. Dzięki szybkiej orientacji motocyklisty obeszło się bez poważniejszego wypadku.

— (Zawody Kościuszkowskie). Przygotowania zawodników do niedzielnych zawodów „Sokola“ są w pełnym tempie. Nagrody dla zwycięzców, pomiędzy którymi znajduje się okazały puchar wędrowny, wystawiono w oknie wystawowym składu p. Łowickiego przy ul. Poznańskiej.

— (Wicemistrzostwo sportowe). Na zawodach związkowych S. M. P. w Pozna-

niu w dn. 29 i 30 lipca rb. uzyskał p. Jan Budniak wicemistrzostwo Związku na rok 1933 w skoku wzwyż o tyczce (2.65 m.) W dalszych konkurencjach zdobył p. Budniak III i IV miejsce. (bm)

— * **CHLEBOWO.** (Echa bestjałskiego pobicia). Pobity przez bestjałskiego syna Władysława, gospodarz Wincenty Ograbisz z Chlebowa (o czym w swoim czasie donosiliśmy), zmarł w ub. tygodniu skutkiem odniesionych ran, w szpitalu powiatowym we Wrześni, mając lat 72. Zwrotnego syna, jego matkę i brata aresztowała w związku z tem policja i odstawiła do władz śledczych. (tk)

— * **CZEMPIŃ.** (W polskie ręce). W ub. tygodniu wykupił dom na ul. Poznańskiej w Czempiniu kolejarz p. Ławniczak z rąk Niemki p. Noak. Jest to w krótkim okresie czasu już drugi wypadek wykupienia ojcowizny z rąk obcych.

— * **DRAWSKI MŁYN.** (Śmierć od pioruna). W Drawskim Młynie (pow. Czarnków) poniósł śmierć od uderzenia pioruna 56-letni Marcin Bednara.

— * **GNIEZNO.** (Września otrzyma inspektorat szkolny na powiat gnieźnieński). W związku z przeprowadzoną obecnie reorganizacją szkolnictwa i tworzeniem inspektoratów obwodowych władze szkolne upatrzyły sobie Wrześnię jako siedzibę nowego inspektoratu na powiaty gnieźnieński, wrzesiński i jarociński. Nowy obwodowy inspektorat uruchomi się z dniem 1 września rb.

— (Kobiety w roli napastników). Józefa Walczakówna, przechodząc przez las w pobliżu Mięcieszyna, napadnięta została przez dwie niewiasty, które poczęły ją dusić i bić. Dzięki p. Grzeszakowi, który nadszedł i wyratował napadniętą z opresji, skończyło się na nieznacznych obrażeniach.

— (Niemila przygoda). Paweł Gurec wracał do domu od sąsiadów W pewnym momencie zastąpiło mu drogę 2 nieznanych drabów, z których jeden uderzył go tępym narzędziem w głowę tak silnie, że napadnięty na pewien czas stracił przytomność. Sprawą zajęła się policja.

— * **KOBYLIN.** (Pożar). W majątności ks. Czartoryskich za Baszkowem wybuchł pożar. Spaliła się stodoła. Sprawcę podpalenia aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

— * **KROTOSZYN.** (Strzelanie o godność króla kurkowego.) Bractwo Kurkowe w Krotoszynie, nie mając własnej strzelnicy, jest zdane na łaskę korzystania ze strzelnicy wojskowej 56 p. p. Z tego też powodu doroczne strzelanie o godność króla kurkowego zostało opóźnione i odbyło się dopiero w niedzielę, 31 lipca. W wyniku zawodów królem kurkowym został p. Talarczyk, pierwszym rycerzem dyrektor browaru p. Borowicz. Dotychczasowym królem był p. Cieśliewicz, który godność tę piastował przez dłuższy czas.

— (Z działalności Akcji Katolickiej.) We wtorek, 16 b. m. odbyło się zebranie Akcji Katolickiej pod przewodnictwem p. dr. Kolańskiego. Po sprawozdaniu z działalności zarządu, odczytanem przez sekretarza prof. Kowalskiego poruszono sprawę zakazu rozpowszechniania „Przewodnika Katolickiego“ na terenie szkół. Zebrani wyrazili swoje oburzenie na takie traktowanie sprawy, podkreślając, że bez przeszkód rozpowszechnia się w Polsce pisma wolnościowe i pornograficzne, a pisma, podające strawę duchową, są zakazane. Akcja Katolicka w Krotoszynie podejmie wzmoczoną działalność, aby groźne nam niebezpieczeństwo ze strony przeciwników Kościoła zostało w zarodku stłumione.

— * **KOZMIN.** (Z rady miejskiej). Zwołane w dniu 3 b. m. posiedzenie rady nie odbyło się z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości członków koniecznej do powzięcia prawomocnych uchwał. Usłono następnego posiedzenie na dzień 10 b. m. Posiedzenie to odbędzie się bez względu na ilość obecnych członków rady.

— * **NOWY TOMYŚL.** (Burza). Podczas ostatniej burzy uderzył grom w stodołę gosp. Paszkiego Gerharda w Sątupach Stodoła sponęła wraz z tegorocznym żniwem doszczętnie. Straty dochodzą do 6000 zł. pogorzelcę zaś jest ubezpieczony w Tow. Ubezpiecz. Wzajemne na sumę 4500 zł.

— (Kim jest bandyta Paweł Weber?) Schwytany ostatnio bandyta Paweł Weber, współsprawca zamachu na ambulans pocztowy — jest obuwnikiem, i przed kilku laty pracował jako pomocnik u mistrza obuw. p. Jana Nowickiego w Nowym Tomyślu, gdzie uchodził za porządnego człowieka.

— * **NOWE MIASTO n/W.** (Zgon burmistrza) Dnia 4. b. m. zmarł w szpitalu powiatowym w Jarocinie burmistrz miasta naszego ś. p. Edward Sarnowski, wiek lat 35.

— (Kradzieże.) Dnia 31 lipca przychwyciono przy kradzieży snopków żyta z półmaja. Lubrze Nępomucyna Słeczyńskiego z Krzykos, pow. Środa. W nocy na 3 b. m. napotkana została przez stróżów nocnych na polach maj. Kłeka większa szajka złodziei polnych, niosących pełne mięchy zboża, pochodzącego z kradzieży. M. in. rozpoznani zostali: Mocny Ludwik, żona jezo Jadwiga i Stanisław Piotrowski z Nowego Miasta. Złodzieje obsypali stróżów bezczelnymi wyzwiskami i zamierzali wszcząć bójkę, do której nie doszło tylko dzięki oddaleniu się stróżów. Dochodzenia w tku.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Przy ustawianiu stołu na folwarku Wolica Nowa spadła z rusztowania Marianna Kubiakówna z Wolicy Koziej. Doznając ogólnych kontuzji i zapalenia stawów, wskutek silnego zwichnięcia kolan.

— * **OBORNIKI.** (Z życia Stow. Młodych Polek.) Pół roku temu został założony nowy okręg obornicki Stow. Młodych Polek. Pierwszy zjazd tego okręgu odbędzie się w Obornikach dnia 20-go sierpnia r. b.

— * **PLESZEW.** (Święto pieśni). Chór kościelny św. Cecylii w Pleszewie urządził w niedzielę 6 bm. w ogrodzie Bursy Bractwa Kurkowego święto pieśni, połączone ze zjazdem chórów kościelnych. Uroczystość zapowiada się nadzwyczajnie zwiaszcza, że spodziewany jest liczny zjazd chórów.

RÓŻNE

— * **Orbisu Pociągi Popularne: Do Bydgoszczy na Regaty:** wyj. 6 8 rano p. wrót wieczorem, cena zł 7.50. **Do Białowięzy i Warszawy:** wyj. 12. 8 ppłd., powrót 16 8. rano 3 dni świąt, cena zł 21.20. **Do Zakopanego:** wyj. 12. 8 ppłd., powrót 16. 8 rano 3 dni świąt, cena zł 20.50. Zgłoszenia tylko **ORBIS**, plac Wolności 9, tel. 5218. ng 4 741

— * **ROGOŹNO.** (Z sali sądowej). W ubiegły czwartek sąd grodzki pod przewodnictwem s. dr. Mliśko rozpatrywał sprawę przeciw Józefowi Najdzie, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżonemu o włóczęgostwo. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał N. na sześć miesięcy domu pracy. Oskarżonego bronili z urzędu p. mec. Lipiński — W sprawie przeciw Hafformanowi Arturowi i Cieślakowi Janowi z Radonia oskarżonym o włamanie i kradzież dokonaną na szkole restauratora Sonnenberga z Tlukaw, któremu skradziono 100 kawalków czekolady, 25 cygar, zegarek i gotówkę w sumie 250 zł, sąd skazał oskarżonych każdego na 6 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów postępowania, z zaliczeniem aresztu śledczego. Bronił p. mec. Lipiński, oskarżał przodownik P. P. p. Konopa.

— (Impreza Powstańców). Przypomniamy, iż w niedzielę 6 bm. miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. J. Ignacego Paderewskiego urządza w ogrodzie hotelu Centralnego zabawę latową. Zbiórka członków Tow. o godz. 14 na Nowym Rynku i wymarsz do ogrodu. O godzinie 21 rozpocznie się w sali Hotelu zabawa taneczna.

— (Noc wenecka). Zgłoszenia do wyścigów pływackich i zawodów kajakowych, które odbędą się w Nowemście w ramach nocy weneckiej zorganizowanej przez Klub Kajakowców, przyjmują p. Laborowicz Leon, wiceprezes K. K. R.

— * **SWARZĘDZ.** (Z życia S. M. P.) Odbyło się tu plenarne zebranie S. M. P. pod przewodnictwem p. Cieśliewicza. Po referacie ks. patrona Walkowiaka o polskim wybrzeżu morskim liczni członkowie popisywali się monologami, śpiewem i deklamacjami. S. M. P. w Swarzędzu wykazuje ożywioną działalność, co podkreślić należy z uznaniem.

— * **TRZEMESZNO.** (Pamięci ks. prał. Kowalskiego). Z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci nieodżałowanego śp. ks. prał. Kowalskiego, odbędzie się w środę 9 bm. jako pierwsza rocznicę zgonu, rano o godz. 9 żałobne nabożeństwo. W nabożeństwie weźmie udział wielu księży z dekanatu oraz niewątpliwie całe miejscowe społeczeństwo.

— * **ŻERKÓW.** (Z walnego zebrania Bractwa Kurkowego). Walne zebranie Bractwa Kurkowego w Żerkowie odbyło się 3 b. m. w sali p. Wierzchowskiego pod przewodnictwem prezesa p. Zenkera. Sprawozdania z działalności Bractwa zdali poszczególni członkowie, poczem waży zebranie udzieliło zarządowi absolutrium. Prezesem na dalsze cztery lata został nadal p. Zenker. Żniwne strzelanie urządzi Bractwo w niedzielę, 13. b. m.

M. S. Wojsk. na „wystawie zdrowia“

Tegoroczna „wystawa zdrowia“ jest poświęcona zagadnieniom nauk przyrodniczych i zdrowia. W czasie pokoju M. S. Wojsk. w całym szeregu swych czynności dotyka zbliżka wielu prac, mających na celu utrzymanie zdrowotności, krzewienie pojęć higieny oraz całego działu prac naukowych. Stąd wynika, że udział M. S. Wojsk. w wystawie „Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna“ (od 12 września do 1 października) będzie ze wszechmiar interesujący.

Ujrzymy m. in. prace kartograficzne, meteorologiczne i antropometryczne poszczególnych instytutów wojskowych, dalej działalność działu sanitarnego i opiekę nad robotnikami w wojskowych zakładach przemysłowych. Następnie zobaczymy piękny dział wychowania fizycznego i prace Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego. Całokształt pokazu zajmie 900 m. kw. powierzchni i będzie się mieścić w hali, poświęconej udziałowi oficjalnemu polskiego rządu i rządu Czechosłowacji. Zaznaczyć wypada, że w oficjalnym udziale Czechosłowacji, obejmującym jedenaście ministerstw, również bierze udział M. S. Wojsk., co umożliwi ciekawe porównania. Składną społeczne instytucje pokrewne będą także reprezentowane, a mianowicie Polski Czerwony Krzyż i L. O. P. P., które występują z bogatym materiałem wystawowym oraz z całym szeregiem żywych pokazów. Tutaj również możliwe będzie porównanie z Ligą Masarykowa, która jest odpowiedzialna L. O. P. P. w Czechosłowacji.

Z BYDGOSZCZY

— **Dojazd na regaty.** Z okazji regat wszechpolskich przewidziano wzmocniony ruch pociągów, statków i autobusów. Na kolei, prócz pociągu popularnego, którym przejazd kosztować będzie w obie strony 60 gr. (wyjazd z Bydgoszczy 14.20, wyjazd powrotny z Łęgnowa 19.25), dojechać można regatami pociągami o godz. 13.15 i 15.10, powrót o godz. 19.12 oraz 21.49 — Statki od godz. 11 przed południem do 15 chodzą co godzinę; następnie o godz. 15.45 i 16.30. Powrót statków z Łęgnowa o godz. 19 i 20.30. W miarę potrzeby uruchomione będą w obie strony statki dodatkowe. — Autobusy wychodzą z placu Kościelickich o godz. 13.15, 14 oraz 15; powrót z Łęgnowa o 19.15 i 21. W razie potrzeby autobusy dodatkowe. Cena przejazdu statkiem w obie strony dla dorosłych 1 zł; w jedną stronę 60 gr., dla dzieci i szeregowców 50 i 30 gr. Przejazd autobusem w jedną stronę 70 gr.

— **Echa zebrania kupców w sprawach podatkowych.** Jak donosiliśmy swego czasu, na specjalnym zebraniu kupców z Bydgoszczy i okręgu bydgoskiego, uchwalono szereg rezolucyj w sprawach podatkowych. W jednej z tych rezolucyj kupiectwo zwracało się do Izby Przemysłowo-Handlowej z prośbą o interwencję w tych sprawach u odpowiednich władz. Obecnie odbyło się posiedzenie komisji przemysłowo-handlowej Izby pod przewodnictwem wiceprezesa Sentkowskiego, na którym zaakceptowano stanowisko kupiectwa i postanowiono poprzeć jego postulaty. W porozumieniu z innymi organizacjami gospodarczymi ma wyjechać specjalna delegacja do izby skarbowej w Poznaniu, aby przedstawić tam postulaty kupiectwa oraz zaprosić prezesa izby na specjalne zebranie dla omówienia bydgoskich bolączek podatkowych. Na tem samym posiedzeniu komisji omówiono sprawę t. zw. Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych i wyrażono opinię, że zakłady te, jako prowadzące zbyt kosztowną politykę gospodarczą i nie dające należytych korzyści państwu, powinny być zlikwidowane.

— **Premjera w Teatrze Miejskim.** Premjerę operetki Stolza pt. „Dzidzi!” wyznaczono na wtorek, 8 bm. Rolę tytułową wykona Korabianka. Reżyseruje Olędzki, dyryguje Hładylowicz.

— **Przeniesienie naczelnego sekretarza sądu.** Długoletni naczelnik sekretarza Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, p. Józef Szulc, z dniem 1 sierpnia przeniesiony został do Torunia.

— **Uroczystość piekarzy bydgoskich.** W nadchodzącą niedzielę, 6 bm. miejscowy cech piekarski z okazji 417 rocznicy, swego istnienia urządza uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Uroczystość rozpocznie się w kościele farnym, poczeri odbędzie się złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca oraz o godz. 11 uroczysta akademja w sali Pesury Kupieckiej. Po akademji sejmik wielkopolskiego związku cechów piekarskich, po południu zabawa ogrodowa, a wieczorem zabawa tańeczna w Restauracji Kupieckiej. W poniedziałek, uczestnicy sejmiku piekarzy odbędą wycieczkę parostatkami do Brdyjska.

— **Ochotnicy do marynarki.** Wobec przedłużenia terminu zgłoszeń ochotników do marynarki wojennej do dnia 31 sierpnia kandydaci mogą wnieść do tego dnia swoje zgłoszenia do P. K. U. Bydgoszcz, ul. Gen. Bema 17, pokój 8, w godz. od 11 — 13.

— **Wycieczka automobilowa do Wiednia.** Pomorski Automobilklub organizuje z okazji 250-lecia odsieczy Wiednia wspólnie ze Związkiem Polskich Zrzeszeń Technicznych wycieczkę samochodową i autobusową do Wiednia. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Pomorskiego Automobilklubu, Bydgoszcz, Plac Wolności 1.

— **Nowy festyn na budowę kościoła Ks. Misjonarzy.** W niedzielę 6 sierpnia o godz. 2 po południu odbędzie się na placu przy kościele św. Wincentego à Paulo na Bielawkach, drugi w tym roku festyn na budowę tego kościoła, urozmaicony występami orkiestry, gram i zabawami, licytacją oraz rozlicznymi niespodziankami. Nie wątpimy, że festyn ten cieszyć się będzie takim samym powodzeniem, jak poprzedni. Każdy, kto wykupi za grosze bilet, przyczyni się do przyspieszenia budowy tej wspaniałej świątyni.

— **Kradzieże.** Józefowi Smolińskiemu, Średnia 13, skradziono teczkę z kolekcjami materiałów. — Konstantemu Świecickiemu, Asnyka 5, skradziono w zakładzie kąpielowym „Riviera” rower męski.

— **Ujęto.** 3 osoby za kradzież, 2 za włóczęgostwo.

Z POMORZA

— **GRUDZIADZ.** (Smutny epilog jazdy na gape) Ślusarz Adam Gott, który, jak donosiliśmy, ułokował się na dachu wagonu, ażeby odbyć bezpłatnie podróż do Warszawy, przyczem pod Jeżewem spadł na nasyp kolejowy doznając ciężkich okaleczeń zmarł w szpitalu wskutek krwotoku mózgu. G liczył lat 20 i był od dłuższego czasu bez pracy.

— (Wisła wyrzuca swe ofiary). Nad brzegiem Wisły pod Sartowicami wyłowiono zwłoki około 30-letniego nieznanego mężczyzny; w pobliżu leżała na brzegu rzeki odzież denata, który najwidoczniej utonął podczas kąpeli. — Pod Grudziądzem fale Wisły wyrzuciły na brzeg zwłoki dziewczynki która przypuszczalnie padła ofiarą kąpeli. Topielicę umieszczono w kostnicy szpitala miejskiego. Zachodzi przypuszczenie że są to zwłoki 9-letniej Urszulki Raflewskiej, która przed kilku dniami, opuściwszy dom ro-

Zapewniał, że niedługo Hitler przyjdzie do Polski...

Zuchwały Niemiec skazany przez sąd w Nowym Tomysłu za obrazę narodu polskiego

Z Nowego Tomysłu donosi (tp.): Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Nowym Tomysłu stanął obywatel niemiecki, restaurator, Pflaum z Paproci pow. Nowy Tomyśl, oskarżony o obrazę narodu polskiego.

W dniu 26 kwietnia br. Pflaum, będąc u swego teścia Sommerfelda w Łekowie, spotkał się z zamieszkałymi w Łekowie Krawczykiem i Herzogiem, wobec których w toku wymiany zdań, wypowiedział głosem krzykliwym w języku niemieckim, że „Polski wogóle niema”, a wszystko, co jest na terytorjum Polski, znajduje się w rękach obcego kapitału, jak francuskiego, włoskiego i angielskiego — że „to nie Polska, to ziemia zrabowana Niemcom po wojnie światowej przez bandy Polaków, które się wówczas utworzyły”. W dalszym ciągu Pflaum krytykował kasę skarbową, mówiąc m. in., że

„Niemcy muszą płacić wysokie podatki”!

Oprócz powyższego zapewnił Pflaum, że w niezadługim czasie „nadejdzie Hitler do Polski”. Obecny przy rozmowie Krawczyk zaprzeczył temu, lecz oskarżony stanowczo podtrzymał swe twierdzenia i przyrzeki, że w razie niedojścia do tego, odda Krawczykowi swe gospodarstwo.

Za te i podobne zuchwałe brednie sąd wydał wyrok, skazujący Pflauma na 4 miesiące więzienia, z zawieszaniem na 3 lata Oskarżonego bronili adw. Grzegorzewski z Poznania, który wniósł do wyroku apelację.

Jeśli do powyższego dodać niedawno notowany już przez nas fakt śpiewania przez 3 Niemców z okolicy tu pieśni hitlerowskiej na drodze publicznej (aresztowano ich za to), będziemy mieli obraz „lojalności” Niemców z powiatu nowotomyskiego.

Lekarze Ligi Narodów o Liskowie pod Kaliszem

Uznanie dla ks. prałata Bliźnińskiego, twórcy wzorowej wsi polskiej

Z Kalisza donosi (mk):

Wycieczka lekarzy Ligi Narodów bawiła niedawno w Polsce i m. in. odwiedziła również Lisków pod Kaliszem. Obecnie przewodniczący delegacji, dyr. G. Boudreau przesłał z Genewy na ręce ks. prałata Wacława Bliźnińskiego następujące dziękczynne pismo:

„Do ks. prałata W. Bliźnińskiego. „Mam nader przyjemny zaszczyt i obowiązek po powrocie do Genewy wyrazić Ks. Prałatowi, jak też Jego współpracownikom me najszczerze podziękowanie za to serdeczne i mile przyjęcie, jakie zgotowano nam w Liskowie.

„Dziękuję też w imieniu wszystkich lekarzy z różnych krajów, którzy wzięli udział w naszej zbiorowej wycieczce naukowej do Polski. Wiem, że wszyscy uczestnicy wycieczki zachowali najlepsze wspomnienia i odnieśli najprzyjemniejsze wrażenia ze swego pobytu w Liskowie, gdzie mieli sposobność podziwiać wiele zajmujących i pożytecznych dla nich rzeczy.

„Niewątpliwie największe wrażenie odnieśliśmy ze stwierdzenia tej szczególnej okoliczności, że tak wspaniały postęp w dziedzinie społecznej i ekonomicznej został dokonany pod kierun-

kiem jednej osoby Ks. Prałata w wiosce ubogiej, nie posiadającej większych zasobów materialnych. Przykład ten niewątpliwie będzie wydatniejszą pobudką dla podobnych przedsięwzięć w innych wioskach Polski i w ten sposób spełni nader pożyteczną misję.

„Miło mi jest stwierdzić, że czuliśmy się w Liskowie zupełnie, jak wśród najlepszych przyjaciół. Nie istniały w Liskowie dla nas ani przeszkody językowe ani tem mniej przeszkody narodowościowe, gdyż mogliśmy się porozumiewać z gospodarzami Liskowa w każdym z reprezentowanych przez naszych delegatów języków europejskich. Ogromnie przejęci niezwykłą gościnnością Ks. Prałata, opuszczaliśmy Lisków z podziwem dla wspaniałych wyników pracy Jego, jak również z wielką sympatią dla pozyskanych w Liskowie przyjaciół.

„Ponawiając, Przewielebny Księżę Prałacie, me najszczerze podziękowania oraz najlepsze życzenia dalszego powodzenia dla Jego dzieł i czynów, upraszam wierzyć moim uczuciom największego uznania, poważania i holdu.

„(—) G. Boudreau.”

Burza z piorunami nad Międzychodem

Nad zachodnimi powiatami województwa poznańskiego przeszła w dniu 2 bm. bardzo ciężka burza z piorunami, wyrządzając tu i owdzie duże szkody. Oprócz ulewnego deszczu padał chwilami grad.

W Międzychodzie uderzył piorun w antenę na dachu miejskiej szkoły żeń-

skiej i spowodował pożar, który zniszczył sufit. Inny grom uderzył w szczyt hotelu „Continental”, odłamując duży kawał muru, który z wielką siłą upadł na bruk. Poza tem uderzył piorun w komin browarów p. Adama. W okolicy zanotowano również kilka pożarów.

Tragiczna śmierć księdza w Wiśle

Ze Świecia donosi (fts): W czwartek, 3 bm. w późnych godzinach popołudniowych utonął w Wiśle pod Żurawią Kępą, podczas kąpeli ks. prof. dr. Karol Rzychoń, lat 36, z Krakowa.

Tragicznie zmarły kapłan bawił w gościnie u ks. Grzemskiego w Żurawiej Kępie pod Świeciem. Po półtoragodzinnych poszukiwaniach zdołano zwłoki wydobyć.

Katastrofa samochodowa pod Nakłem

Z Nakła donosi (wp): W piątek, 4 bm. rano około godz. 5 uległ wypadkowi na szosie, tuż pod Nakłem, samochód, którym jechał p. aptekarz Gierłowski z Poznania wraz z żoną. Pp. Gierłowski wracali nocą z Gdyni. Szofer wskutek przemęczenia zasnął prawdopodobnie przy kierownicy i na zakręcie wjechał najpierw na kamień

przydrożny, a następnie, kilka metrów dalej, na drzewo. Pp. Gierłowski odnieśli na szczęście tylko lekkie okaleczenia, a szofer poranił się dość poważnie na twarzy wskutek ułamania się kierownicy. Samochód otwarty został rozbity tak, że nie nadawał się do dalszej jazdy.

dzicielski już nie wrócił. — (Rzadka uroczystość). Dnia 3 bm. obchodzili diamentowe gody małżeńskie Marcełi Krzyżakowski lat 84, i jego żona Krystyna, lat 81. W uroczystościach weselnych wzięło udział dwóch synów i sześć córek jubilatów, ośmiu żonatyh wnuków i dziesięć wnuczek, a z najmłodsz-

go pokolenia dziewięć prawnuków. Zaczni jubilaci cieszą się stosunkowo dobrem jeszcze zdrowiem.

— (Bieda z dziećmi). Liczba dziatwy w wieku szkolnym wzrasta w Grudziądzu gwałtownie. Szkoły miejscowe po zabórach są wszystkie przepelnione; w ostatnich latach urządzono kilkanaście

klas w gmachu Lachmana a w budynku miejskim przy ul. ks. Rudkiewicza szkołą pomocniczą. Ulga była tylko chwilowa. Z nowym rokiem szkolnym zachodzi konieczność uruchomienia trzech systemów szkolnych; dla braku miejsca dzieci naukę pobierac będą w godzinach popołudniowych. (ski)

— *** KARTUZY.** (Ohydna zbrodnia). Niejaki Aleks. Dymaros z Borek, lat 22, który w sezonie letnim pracował w Gottswalde na terenie w miast, padł ofiarą ohydnej zbrodni. Znalaziono bowiem jego zwłoki w chlewie rolnika Muellera tamże, zapakowane w koszu do noszenia sieczki. Śledztwo ustaliło, że D. został zastrzelony, a następnie przeniesiony do chlewa. Jako sprawcę ujęła policja gdańska robotnika Millacha, który przyznał się do popełnionej zbrodni.

— *** LUBAWA.** (Smutny wypadek). Ubiegłej niedzieli na wycieczce „Sokoła” w Rakowicach zaszedł incydent, który zakończył się śmiercią jednego z uczestników. Oto rzeźnik Wł. Czaplinski z Lubawy, lat 30, będąc nieco podchmielony, zachowywał się w oberży w Rakowicach nastawliwie wobec posterunkowego Jasińskiego. Posterunkowy zagroził użyciem bagnetu i groźby po pewnym czasie dotrzymał, zadając przeciwnikowi śmiertelny cios. Czaplinski zmarł natychmiast wskutek upływu krwi. Osierocił on młodą żonę i dziecko.

— *** TUCHOLA.** (Obniżono cenę chleba). Cenę za chleb w Tucholi obniżono na 34 grosze za 1 kg.

(Kajakami z Tucholi do Gdyni). Ośmiu członków sekcji Sportów Wodnych „Sokoła” wybrało się 4 kajakami rzeką Brdą — przez Koronowo — Bydgoszcz do Wisły i stąd do Gdyni.

(Rozgrywki tenisowe). Tut Klub Tenisowy „Corona” odbył rozgrywkę między miastową z Klubem Tennisowym ze Świecia. Rezultat 5:1 na korzyść „Corony”.

Z KALISKIEGO

— *** KALISZ.** (Obława na złodziei). W związku z dokonaniem świętokradztwem w kościele SS. Nazaretanek w Kaliszu oraz w kościołach w Odolanowie, policja tutejsza urządziła w dniu 4 bm., z racji odbywającego się targu na rynku Dekarta, obławę na złodziei. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono ni mniej ni więcej, tylko siedm zegarków męskich (3 na rękę, 4 kieszonkowe) oraz 1 złotą bransoletę, 1 złoty pierścień męski i lupę jubilerską. Przedmioty te pochodzą z kradzieży, przeważnie kieszonkowych. (mk)

— (Odpust w kościele OO. Franciszkanów). W niedzielę, dnia 6 bm. w kościele OO. Franciszkanów przypada doroczny odpust Przemienienia Pańskiego. Porządek nabożeństwa: o godz. 7 rano prymaria, o godz. 9 i 10 msze św., o godz. 11-tej suma z wystawieniem N. S.; procesja i kazaniem. Nieszpory uroczyste o godz. 4 po poł.

— (Z sądu okręgowego). Prezes sądu okręgowego, p. Sawicki powrócił z urlopu wypoczynkowego, natomiast wyjechał na urlop p. wiceprezes Kaczkowski.

— (Na regaty do Bydgoszczy i Kruszwicy). W dniu 4 bm. w nocy wyjechała do Bydgoszczy osada kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, w składzie: czterech wioślarzy i sternik, na regaty międzyklubowe, odbyć się mające w dniach 5 i 6 bm. Wracając z Bydgoszczy, wioślarze kalicy udadzą się do Kruszwicy, na mające odbyć się w dniu 13 bm. regaty propagandowe na jeziorze Gopie, gdzie stawać będą do dwóch biegów: czwórek i dwójek wyścigowych.

— *** TUREK.** (Zebranie Młodych Narodowców). Odbyło się tutaj przy licznym udziale starszego społeczeństwa zebranie Młodych Narodowców, na którym przemawiał wśród wielkiego aplauzu zebranych p. Ignacy Kardoliński z Kalisza.

— (Nadużycia). W gminie Wichertów, tuż powiatu aresztowano zastępcę sekretarza gminnego Władysława Trzepak, który od dłuższego czasu fałszował kwity wypłat. Nadużycia, do których Trzepak się w śledztwie przyznał, sięgają sumy kilkudziesięciu tysięcy złotych.

— (Pożar młyna). We wsi Gajówka, tuż powiatu wybuchł pożar w młynie motorowym, własności p. Józefa Kończaka. Młyn oraz zabudowania gospodarcze spłonęły doszczętnie. Ogień, który wybuchł pod nieobecność właściciela, był prawdopodobnie dziełem zbrodniczej ręki. — (Zginął z ręki nożowników). We wsi Młodzianów gmina Kowale znaleziono na polach zwłoki gospodarza Wawrzyna Piorunowskiego, którego złodzieje zbrożowi zażali nożami. Ślady wskazują, że tragicznie zmarły stoczył przed tem namiętną walkę z bandytami.

— (Wielki odpust). W niedzielę 6 bm. odbywa się w Zalewie (7 km od miasta) odpust Przemienienia Pańskiego, na który udaje się gremjalnie cały Turek.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: B. M. z prośbą o wysłuchanie 2.— zł. Kaniewska 3.— zł. Z. W. z prośbą o zdrowie dla siostry i dalszą opiekę 10.— zł. N. N. 1.— zł. J. Ch. z podziękowaniem za otrzymane łaski prosząc o dalsze 10.— zł. razem z poprzednio pokwitowaniami 338,40 zł.

Na biednych na Wesole Miasteczku: Pawlak, kąpielisko Rusałka, Puszczkowo zamiast wieńca na trumnie śp. Barbary z Ratajczaków Pieczyńskiej 10.— zł. razem z poprzednio pokwitowaniami 32,65 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZYCIE KULTURALNE

ODZNACZENIE UCZONEGO

Akademja Francuska odznaczyła dzieło profesora Uniwersytetu Poznańskiego, Jacques Langlade'a p. t. „Jean Kochanowski; l'homme, le penseur, le poète lyrique”, przyznając mu nagrodę im. Marcelina Guérin. Odznaczenie to jest dowodem zainteresowania, jakim cieszą się we Francji sprawy polskie, a szczególnie historia literatury polskiej. Prof. Langlade, pracując od kilku już lat jako profesor literatury francuskiej na naszej wyższej, położył duże zasługi na polu kulturalnego zbliżenia polsko-francuskiego. Szerząc u nas znajomość literatury swego kraju, studjuje jednocześnie z zapalem i propaguje we Francji literaturę polską, czego najlepszym dowodem jest odznaczone dzieło o Kochanowskim (w swoim czasie omówił je obszernie na łamach „Działu Kultury i Sztuki” prof. Langlade do Francji. Prowadząc turę i literatury polskiej nie ogranicza prof. Lanlade do Francji. Prowadząc obecnie wykłady na kursie wakacyjnym uniwersytetu w Jassach, w Rumunii, kilka wykładów poświęcił literaturze i kulturze umysłowej w Polsce.

POLONICA WŁOSKIE

Drobne informacje odnoszące się do kultury, sztuki, gospodarki, przemysłu polskiego, eksportu itd., których brak dawał się dawniej w prasie włoskiej, dotkliwie odczuwać, a jeżeli się pojawiły to zazwyczaj — pochodząc z niemieckich źródeł — tendencyjnie były dobiegane, obecnie od pewnego czasu są ściśle, bezstronne i coraz to częstsze, zwłaszcza w prowincjonalnej prasie włoskiej. Jest to objaw bardzo pocieszający i należy go tu z zadowoleniem zarejestrować. Niemal w tem zaśliżgu trzeba przypisać A. T. E. (Agencji telegr. Express) w Warszawie i jej rzymskiej ekspozyturze. (P.)

OCHRONA ZABYTEKÓW

Zbiory wilanowskie otrzymały ostatnio fachową opiekę w osobie nowomianowanego kustosa, p. Wilka Osseckiego artysty znanego dobrze Poznaniowi. P. Ossecki studiował w latach 1910—1914 na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, poświęcając się specjalnie studjom z zakresu historii sztuki. Jednocześnie uczęszczał do Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie pracował w dziale grafiki u prof. Pankiewicza. W latach 1916/17 wyjechał na studia muzeologiczne do Wiednia. Dwanaście lat poświęcił p. Ossecki pracy pedagogicznej w Poznaniu, jako nauczyciel Państw. Szkoły Handlowo-Przemysłowej prowadząc tu wykłady o haftach artystycznych, z zakresu kostiumologii i t. d. Lata 1928 do 1931 spędził zagranicą, przeważnie w Paryżu. P. Ossecki jest znany w świecie artystycznym, jako autor wydanej w Paryżu „Teki m. Poznania”, złożonej z 24 plansz miedziorytowych, „Teki Wileńskiej” — z 27 barwnych miedziorytów i drzeworytów, drzeworytowej „Teki Krynicy”, jako ilustrator „Historji pow. Znińskiego”, autor pamiatkowych portretów Raczyńskiego i Kasprowicza. Ostatnio pracował nad teką pow. Chodzieskiego, w której — w licznych drzeworytach — utrwalił ważniejsze tego regionu zabytki kulturalne, a także większe objekty przemysłowe. (oz)

TEATR

Teatr krakowski we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: Goszczący tu teatr krakowski pod dyrekcją J. Osterwy wystawił w nowym opracowaniu scenicznym i literackim „Romans” E. Sheldona. Osterwa zagrał w nim główną rolę, pastora Zandrogę; rolę śpiewaczki Cavallini gra Z. Jaroszevska, mr. Wilsona — L. Ruszkowski. W następnej premierze — Szekspira „Co tylko chciecie” czyli „Wieczór Trzech Króli” — wystąpiła gościnnie w roli Violii znana pieśniarka Hanka Ordonówna. (It)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Pamiętki po Janie III na Pomorzu. — Kwartalnik regionalny, poświęcony sprawom kaszubsko-pomorskim p. t. „Gryf” w szeregu interesujących artykułów zamieszcza w ostatnim zeszycie m. in. notatkę poświęconą „wspomnieniom o Janie III Sobieskim na Kaszubach”. W notatce tej Alfred Świerkosz zebrał wszelkie dane o związkach, jakie króla Jana łączyły z Pomorzem. Znajdujemy więc wiadomości o tem, jakie starostwa na Pomorzu otrzymał Sobieski; w jaki sposób podniósł on ich wartość przez rozbudowę gospodarki i rozbudowę. Poza tem zeszyt zawiera ciekawe informacje o pracy kulturalno-oświatowej na terenach pogranicznych po stronie niemieckiej i zbyt małej przeciwwadze z naszej strony. Jan Kaznowski omawia początki powstania 1918 r. na Pomorzu. Poza tem zeszyt uzupełnia szereg poezji i nowela, a zamyka kronika i recenzje. W ten sposób dobrze ujęta treść informuje obszernie i gruntownie o przejawach kultury na terenie Pomorza. (J. St.)

POGRZEB KASPROWICZA

W dniach 31 lipca i 1 sierpnia, w siódmą rocznicę śmierci Jana Kasprowicza, odbyły się w Zakopanem uroczystości przeniesienia zwłok poety z grobowca rodziny Dłuskich na starym ementarzu zakopiańskim do Mauzoleum na Harendzie. Depesze podały oficjalny przebieg uroczystości. Protokółarne jednak opisy nie mogą wprowadzić czytelnika w niezwykłą atmosferę, odmalować niecodziennego nastroju, w jakim odbył się drugi pogrzeb Kasprowicza. Uczynią to natomiast znakomicie skreślone poniżej przez prof. T. Grabowskiego, wrażenia z tego podniosłego obchodu.

Zakopane, w sierpniu.

W cichy, letni wieczór, rozświetlony płonącymi krwawo szczytami Tatr, przeniesiono skromną, drewnianą trumnę poety z grobowca na starym Pęksowym Brzyzku do zczerniałego ze starości kościółka zakopiańskiego. A nazajutrz, po dżdżystej nocy, wyrzuciło z za Lodowego i Kosistej ogromne, płomienne słońce, zalało powodzią światła hale i wierchy, roziskrzyło smreki i trawy miliardami brylantów rosy. Trumnę w kościółku pokryły stopy polnego kwiecica, otoczył ją tłum, wpatrzony w pośmiertną podobiznę poety. Rozległy się wymowne słowa kaznodziei. Sławiły piewę niedoli ludu, wzniosłego prometeistę o nieogarnionej litości dla ludzkiego cierpienia, pełnego spokoju i umiaru wieszczka ewangelji ubogich.

A potem ruszył orszak za trumną poety na Harendę. Gęsto wśród strójów miejskich świeciły brunatne cuhy góralskie, w wieńcach przeważał gałęzie smreków i kłosy zboża. Gdy trumna spoczęła na brzegu dunajcowym przed mauzoleum z granitu, zajęczały zaślonie skrzypce podhalską melodią, żegnając tego, co wyszedł z ludu i ludowi wiernym pozostał, choć bujność natchnień wiodła go na szczyty, dostępne tylko wielkim genjuszom.

Nigdy nie zapomni się widoku tego słońca, płomiennej stróża życia, co jarzyło się wśród lazurów; tych szczytów rozbiekających na tle nieba i zielonych łąk, opasujących zadumane grupy smreków; tej wody dunajcowej, co szumiała rozgłośnie, gdy trumna poety zanurzała się w podziemnej krypcie i nakrywała blokiem marmuru. Pogrzeb w obliczu umitowanej podhalskiej natury i na oczach ubogich duchem, co byli najbliżsi sercu wiecznie żywego ducha, stanowił coś wyjątkowego i dalekiego od pysznych trumiennych pochodów krakowskich, jakimi żegnano dwu wieszczów z romantycznej trójcy.

Jak poezje Kasprowicza wypełniła w końcu cisza radosna, tak na serca tłumów zalegającego oba brzegi rzeki zesłała jakaś ciężka, płynąca z trumny, co jest przybytkiem nie śmierci, ale utajonego życia. Przypomniały się słowa księgi ubogich, że życie ludzkie winno być jakby ową Harendą, co ma fundament ze skalnych odłamów, a ściany z brawon sosnowych. Podwaliną jego ma być pogarda tego, co cieszy ludzi przeciętnych, a ukochanie spraw wiecznych, boskich, niezmiennych. Postawa ludzka musi zwracać się do kosmosu, do nieskończoności, do Boga.

Taką poezją wierną idei Królestwa Bożego była twórczość liryka, co z chaoty kujawskiej wyniósł prostą, żywą, gorącą wiarę i nie utracił jej w odmetach życia.

Od normatyizmu utworów o charakterze społecznym, przez dynamizm walk z losem i Bogiem, doszedł do statyzmu, olśniewającego pogodą i dojrzałością, do ucieszenia buntów i burz — zamknął swą twórczość franciszkańską pokorą. To też pewien prymityw towarzyszył mu do końca życiowej ścieżki, prymityw pełen aryzmu, wnieiony nad szablon dni dzisiejszych. On go też otoczył w pośmiertnym naddunajcowym schronie.

Gdy ostatni uczestnicy triumfu poety wracali do domu, rozpięta się nad Tatrami opona sinych chmur, zawiął po skwarze przejmujący chłód, wreszcie lunęły potoki deszczu. Otoczyła zmarłego samotność grobu, z którego płynie przecież życie.

W to życie wierzył do końca...

T. Gr.

Książki nadesłane

„Sprawozdanie ze stanu i działalności Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie za rok 1932”. Wilno 1933.

ANGIELSKA MUZA

Talent literacki łątnia się z wiekiem, — talent naukowy krzepnie — Oryginalne dzieło profesora na emeryturze — Ekstrakt krytyczny literatury angielskiej od VII do XX w. — Warto by to dzieło przetłumaczyć — A zasługuje też na naśladowanie.

Zastanawiałem się nieraz, dlaczego w ogromnej większości wypadków genjusz czy talent literacki łątnia się z wiekiem, pozostawiając nieraz zaledwie słabe technicznie dawniejszej upojonej woli, a genjusz czy talent naukowy, np. historyczny lub krytyczny, trwa i tak często w końcowych latach życia wydaje najświetniejsze owoce. Dlaczego Szekspir wyczoława w Stratfordzie. Wordsworth produkuje stopy makulatury. Mickiewicz odwraca się od poezji, a Carlyle w swych „Wspomnianiach” wykazuje tę samą żywość umysłu, co w utworach wieku dojrzałego. Brückner w sędziwym wieku przerzuca się na nowe pola działania?

Prawdopodobnie dlatego, że z wiekiem rozszerza się horyzont, rośnie zdolność klasyfikowania długo obserwowanych zjawisk, wydelikaca się czasem poczucie piękna — lecz maleje i zanika wyobraźnia. Wprawdzie u naukowców, jak u każdego, osłabnie, bo słabnąć musi, pamięć. Lecz brakowi temu zapobiegają zazwyczaj robione w ciągu całego życia zapiski, a do twórczości podnieca chęć zużytkowania jeszcze w porę nagromadzonych materiałów, których przecie nikt nie potrafi tak wyzyskać jak sam zbieracz Szczęśliwy, komu termin życia i zdrowie pozwolą postawić tę kropkę nad i, zostawiając po sobie dzieła, nie chaotyczne notatki!

Natrafiałem niedawno na terenie mej pracy zawodowej na tak uderzający przykład stwierdzonej na początku różnicy między twórcami a naukowcami, że pragnę przedstawić go polskim czytelnikom — tem bardziej, że książka którą omówię, przedstawia nowy, oryginalny typ, zasługujący u nas na przyzwolenie.

Oliver Elton, obecnie człowiek 74-letni, napisał w ciągu swej działalności uniwersyteckiej (w Liverpoolu) zaledwie parę studjów o dość podrzędnych postaciach i momentach literatury angielskiej. W okresie przejścia na emeryturę ogłosił trzy dzieła, po dwa pokazane tomy każde, składające się na świetnie skreślony jej obraz w ciągu lat stu pięćdziesięciu, od r. 1730 do 1880, obejmujące zatem tak doniosłe i bogate okresy, jak preromantyczny, romantyczny i wiktoriański. Są to podręczniki pierwszorzędnej wartości.

Lecz niedość na tem. W roku bieżącym wyszło coś zupełnie nowego, „Muza angielska”, skromnie określona przez autora jako szkice”. Jest to ni mniej, ni więcej, tylko historia powieści angielskiej od jej wzmierzchu wieków tonącego świtu do chwili obecnej, od wieku VII do XX.

Półpięta setki stron większej ósemki i cała poezja angielska, cały ten barwny i świetlany mieniący się korowód, z uwzględnieniem licznych postaci, ogólni mało znanych, ale charakterystycznych; ze zwięzłymi wiadomościami biograficznymi; z krótkimi uwagami ogólnymi na temat okresów i prądów; wreszcie z obfitością cytatów. Elton nigdy prawie nie zapomina zilustrować tego, co mówi o poszczególnych twórcach — czasem kilkunastowierszowym ustępem lub zwrotką, czasem jednym wierszem, czasem jednym znamienym frazesem. Nadaje to jego dziełu jednoznacznie charakter realny i żywość.

Uwagi są jedne, o charakterze mocnego ekstraktu krytycznego, a ujęte w ozdobną, wysoce literacką formę. Oto parę przykładów:

Za cechę, która „Opowieści kantuarijskie” odróżnia od innych utworów ramowych, jak „Decameron” Boccaccia, lub „Raj ziemski” Williama Morrisa uważa Elton ruch. Pielgrzymi Chaucera opowiadają, idąc, naddo przepłatają swe historie przekomarzaniami się, starciami słownymi, wymyślaniami, wzajemnymi wycieczkami osobistymi. Same historie pełne są również ruchu. Metodę pisarską Chaucera określa Elton jako „drobiazgową, poniekąd prymitywną” i zestawia z malarską metodą Forda Madox Browna. Kto zna płótna tego prerafaelity, barwne, zatłoczone postaciami, dokładne w rysunku a zwykle średniowieczne pod względem tematu (jest tam

i sam Chaucer, czytający swe wiersze na dworze Edwarda III), ten oceni trafność porównania.

Między ustępami o „Otelu” i „Królu Learze” czytamy: „Prawo co do tragicznego bohatera jest, zdaje się, takie, że odkrywa on przez cierpienie, i tylko przez cierpienie, utajone bogactwa swej wyobraźni. Im większy człowiek i im większe cierpienie, tem większa, gdy pisarzem jest Szekspir, poezja”.

„Pochód duszy” Donne'a († 1631), twórca t. zw. metafizycznej szkoły poezji, nazywa Elton Kalibanem pośród poematów. „Ale, jak u Kalibana, jest tu element muzyczny”, dodaje.

Drydenowi († 1700), pierwszemu i niezupełnie prawowiernemu pseudoklasykowi angielskiemu, oddaje Elton pełną sprawiedliwość. Nie może mu jednak zapomnieć propagandowego szluczydła „Ambojna czyli Okrucieństwa Holendrów względem angielskich kupców” i cytuje:

...mym zacnym chlebobdawcom
Ze spółki wschodnio-indyjskiej zanieście
Ostatnie pozdrowienie me i wierne służby.

Widzimy więc, że Elton ma poczucie humoru, które każe mu czasem obok najlepszych miejsc przytaczać najgorsze.

„Don Juan” Byrona, to „rymowana powieść bez żadnego planu, w którą umysł autora rzuca bez różnicy swe zło, to i błoto”. Za najslabsze ustępy uważa Elton sentencjonalne uwagi nad życiem. „Są często wulgarnie i trudno podziwiać patrycjusza bez wychowania”. Jeżeli ten sąd zanadto może zalać staremi uprzedzeniami angielskiemi, to trudno nie uznać trafności uwagi, że wcześniejsze pieśni (Hiszpanja i wyspy greckie) obfitują w poezję której brak prawie zupełnie w scenach rosyjskich, a która wraca z przybyciem Juana na ziemię angielską.

Zakończmy te przykłady zdaniem Eltona o najlepszym poemacie Oskara Wilde'a, „Ballada więzienia w Readingu”: „Wilde jest do głębi wstrząśnięty i szczerzy w swej zgrozie, a szczerześć objawia się tem silniej dzięki fałszywym nutom, w które obfituje utwór.”

W ostatnich rozdziałach widać pewien pośpiech, brak tu paru nazwisk, dla których absolutnie powinno było znaleźć się miejsce, chociażby kosztem wymienionych. Całość to jednak książka znakomita, pożądana zarówno dla tego, który chce się uczyć, jak dla tego, który szuka przyjemności. Oby u nas znalazł się utalentowany naśladowca!

Dr. Władysław Tarnawski.

Lwów.

Pisma nadesłane

„Praca i Opieka Społeczna”. Zeszyt I. Treść: Dr. M. Bornstein-Lychowska: „Polityka społeczna zagranicą”. — Inż. F. Gadowski: „Roboty publiczne, jako czynny środek walki z bezrobociem w kraju”. — J. Rosner: „Konferencja o 40-godzinny tygodniu pracy”. — Dr. H. F.: „Przed międzynarodowym unormowaniem ubezpieczenia na wypadek bezrobocia i innych form pomocy dla bezrobotnych”. — R. Szymbanko: „Ubezpieczenia w Sowietach”. — R. Kisielewska-Zawadzka: „Koordynacja pracy w dziedzinie opieki społecznej nad dzieckiem w Belgji”. — Dr. M. Kapczak: „Współczesne poglądy na choroby zakaźne”. — Dr. K. Dąbrowski: „Higijena psychiczna zagranicą i u nas”. — Dr. M. Skokowska-Rudolfowa: „Kryzys ekonomiczny a gruźlica”. — Kronika. — Bibliografja — Francuskie streszczenie. — Adres Red. Warszawa, Min. Opieki Społecznej.

„Prace Komisji Historji Sztuki”. Tom V. Zesz. II. Treść: S. Tomkowicz: „Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej”. — W. Tarkiewicz: „Trzy dwory podlaskie: Stanin, Jagodne, Sarnów”. — „Sprawozdania z posiedzeń za lata 1930 i 1931”. — Adres Red. Kraków, Sławkowska 17. Polska Akademia Umiejętności.

„Oświata Polska”. Nr. 3 Treść: J. Stemler: „Prywatne kursy dla dorosłych”. — S. Pachulka: „Rejestracja bibliotek w Polsce”. — J. Michałowicz: „Działalność biblioteczna Polskiej Macierzy Szkołnej na Wołyniu”. — J. Kornecki: „Ruch litewski w Polsce”. — Materiały — Kronika oświatowa. — Czasopisma. — Adres Red. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7. m. 4.

*) Oliver Elton, The English Muse, Londyn, G. Bell & Co, 1933.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czy konieczne jest wzmocnienie kontroli nad spółdzielniami?

W zbliżonej do kół rządowych „Gazecie Polskiej” ukazała się notatka, zapowiadająca, że ministerstwo skarbu wystąpiło z projektem nowelizacji ustawy o spółdzielniach. Bardzo ciekawie „Gazeta Polska” uzasadnia ten jak z dalszego ciągu notatki wynika) projekt wzmocnienia kontroli nad spółdzielniami, pisze bowiem, że

„Wobec częstych wypadków bankructw i nadużyć w spółdzielniach, odbijających się głośnie echem w opinii publicznej, nie można uznać istniejącego stanu za doskonały, tembardziej, że szereg spółdzielni korzysta z kredytów publicznych.”

Stąd projekt noweli wzmocnia nadzór nad spółdzielniami, bowiem praktyka rzekomo wykazała, że

„Zło tkwi w bierności związków rewizyjnych oraz w tem anormalnym zjawisku, iż na zasadzie ustawy o spółdzielniach oraz pod nadzorem związków rewizyjnych rozwijają się setki organizacji, które z ruchem spółdzielczym nic nie mają wspólnego.”

Jak widzimy z tych słów, zarzuty pod adresem zorganizowanej spółdzielczości są bardzo gwałtowne. Czy aby uzasadnione i sprawiedliwe?

W ostatnim numerze poznańskiego „Poradnika Spółdzielni” znajdujemy odpowiedź na te zarzuty. Dowiadujemy się mianowicie, że na ogólną ilość 18 668 spółdzielni istniejących w Polsce — tylko 11 745 złączonych jest w związkach rewizyjnych. A więc 37 procent spółdzielni znajduje się poza ramami związków rewizyjnych, działa samopas. Z praktyki wiemy, że spółdzielnie oszukańcze stronią od kontroli związków rewizyjnych, które to związki za takie kooperatywy z podziemnej gwiazdy, oczywiście, odpowiedzialności ponosić nie mogą. Nie chcemy twierdzić, że wszystkie 6 923 spółdzielnie niezrzeszone są imprezami niepewnymi (twierdzenie takie byłoby absurdalne), w każdym jednak razie znaczny ich odsetek ma specjalne „powody” usuwania się z pod czujnego oka związku rewizyjnego.

Ze oko to jest czujne, o tem świadczy statystyka, wykazująca, że w r. 1932 związki rewizyjne zrewidowały 74 procent spółdzielni zrzeszonych. Są związki rewizyjne, które w ciągu roku zrewidowały wszystkie spółdzielnie do nich należące, mimo, że ustawowo zobowiązane były uczynić to tylko w stosunku do połowy spółdzielni. Trudno nazwać taką gorliwość... „zaniedbaniem obowiązków”!

Pozostaje pytanie, czy bankructwa spółdzielni są nadmiernie liczne? Tutaj, na podstawie porównań statystycznych, odpowiedź wypadnie negatywnie, okazuje się bowiem, że odsetek upadłości właśnie w spółdzielniach był najniższy. W spółkach akcyjnych odsetek upadłości wynosi rocznie — 2 proc., w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością — 0,6 proc., a w spółdzielniach zaledwie — 0,4 proc.

Obiektywnie rozpatrzywszy stan rzeczy, należy stwierdzić, że „Gazeta Polska” zbyt pochopnie skrytykowała zorganizowaną spółdzielczość. Swoją zaś drogą uznać trzeba, że odsetek spółdzielni i-outsiderów, wynoszący aż 37 proc., jest nadmierny. Ministerstwo skarbu, zamiast wzmocnić nadzór nad zorganizowanymi spółdzielniami, dobrze by zrobiło stwarzając podstawy prawne, umożliwiające zredukowanie do minimum ilości niezwiązanych spółdzielni.

Przetargi publiczne

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu są do przejrzania warunki przetargów publicznych na następujące roboty:

10 sierpnia b. r., godz. 11.30 — zainstalowanie kotłowni w kuchni żołą. 29 p. s. kon. w Szczępiornie;

17 sierpnia b. r., godz. 10 — budowa magazynów na materiały pędne za Bramą Kaliską w Poznaniu;

17 sierpnia b. r., godz. 10.30 — roboty instalacyjne w magazynach na materiały pędne za Bramą Kaliską;

1 września b. r., godz. 12 — dokończenie budowy dróg państwowych Wilno-Kobylnik i Luck-Włodzimierz Wól.

W sprawie likwidacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

Z kół kupieckich nadsyłają do dyskusji dokoła projektu zlikwidowania Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy poniższe uwagi. Zamieszczamy je w tej myśli, że przyczynią się do ujednoczenia opinii w tej kwestii.

W nawiązaniu do konferencji, jaka się odbyła w dniu 15 lipca b. r., na której przedstawiciel min. przemysłu i handlu zakomunikował decyzję p. ministra co do zlikwidowania Izby bydgoskiej, ukazał się w prasie szereg artykułów i notatek w obronie zlikwidowania się mającej Izby bydgoskiej, które nie od rzeczy będzie poddać spokojnej i rzeczowej ocenie.

Przedewszystkiem koncepcja bydgoskiej Izby Przemysłowo-Handlowej utworzenia Izby morskiej z terytorjalnym okręgiem działania ograniczonym do samego miasta Gdyni i ewentualnie najbliższej okolicy — pomijając, że jest w tej chwili i na najbliższe lata trudna do zrealizowania ze względu na brak dostatecznego i odpowiedniego materiału ludzkiego dla ciał kolegjalnych Izby (przyjmując oczywiście, że Izba miałaby być zmontowana przy pomocy czynników miejscowych i nie uzależniona od innych izb Przemysłowo-Handl., coby ją bowiem w jej działalności niestychanie kępowało) zauważyć należy, że ograniczenie zakresu działalności Izby morskiej tylko do spraw morskich jest zgoła niezyciowym postawieniem kwestii, albowiem sprawy gospodarcze tak się ze sobą zębiają, że niepodobna spraw morskich oddzielić od wszystkich innych zagadnień gospodarczych, z którymi jak najściślej się łączą, jak sprawy komunikacyjne, celne, podatkowe i wogóle wszystkie dziedziny polityki gospodarczej. Skoro zatem tak jest, Izba morska musiałaby spełniać wszystkie, a przynajmniej ogromną większość normalnej funkcji izb Przemysłowo-Handlowych, ze szczególnem choćby uwzględnieniem spraw morskich. Z tego powodu Izba ta wy magałaby na swe utrzymanie środków potrzebnych dla utrzymania normalnej Izby, a ponieważ środków tych nie mogłaby sama wypracować ze swojego terytorjum, ani też wpływy podatkowe z tego terytorjum nie wystarczyłyby na pokrycie znacznej części jej wydatków, przeto ciężar utrzymania tej Izby musiałby spaść na ogólne wpływy z dodatków do świadectw przemysłowych w całej Polsce. To zaś już należy uznać za niesłuszne uszczuplenie wpływów innych okręgów izb na rzecz niedość życiowej koncepcji, pomijając już tę okoliczność, że względy prawne stałyby na przeszkodzie, przy obecnym stanie ustawodawstwa, realizacji takiego sposobu finansowania jednej Izby wpływami z innych okręgów.

Koncepcja osobnej Izby morskiej nie jest życiowa następnie z tego względu, że skoro — jak powiedzieliśmy — zagadnień morskich nie można oddzielić od in. zagadnień gospodarczych, przeto Izba morska ograniczona terytorjalnie do zbyt małego obszaru nie miałaby poprostu dostatecznego materiału nietylko ludzkiego, ale i rzeczowego dla należytego opracowywania zagadnień gospodarczych poza morskimi i byłaby skazana na opieranie się na materiałach z innych izb dostarczonych, coby znów powodowało obciążenie pracą tych pozostałych izb na rzecz Izby morskiej, koniecznych, przeto Izba morska ograniczona

Zagadnienie to jednakże należy oceniać przedewszystkiem z punktu widzenia gospodarczo-politycznego. Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni musi posiadać odpowiednio silny okręg gospodarczy, nietylko w tym celu, aby jej dał dostateczne podstawy finansowe i odpowiedni materiał ludzki i rzeczowy, lecz także, aby to bezpośrednie zaplecze gospodarcze skierować frontem ku morzu, ażeby jego interesy związać bezpośrednio z portem gdyńskim, ażeby nawet zmusić przedsiębiorców do przenoszenia swych siedzib do miasta portowego w tych dziedzinach, w których to jest wskazane. Z tego względu argument, że miasto Bydgoszcz jest siedzibą większych hurtowni, których Gdynia nie posiada i dlatego Izba pomorska według koncepcji Izby bydgoskiej powinna mieć siedzibę swoją w Bydgoszczy — nie jest argumentem, któryby potrafił znaleźć usprawiedliwienie poza interesami regionalnymi. Powinno być bowiem prze-

ciwnie. Powinna być właśnie Gdynia siedzibą tych hurtowni, a odnośne kupiectwo powinno interesy swoje związać bezpośrednio z Gdynią, gdzie łatwiej i skuteczniej może rozwijać interesy przywzowowe i wywzowowe przy równoczesnem uwzględnieniu interesu ogólnopolskiego, i z tego właśnie punktu widzenia ten ostatni argument w tem całym zagadnieniu jest najsilniejszy.

W ten sam sposób Niemcy rozwiązali analogiczne zagadnienie w Prusach Wschodnich, gdzie skasowali wszystkie Izby na rzecz Królewca.

Następnie niezależnie od kwestii o charakterze ogólnopolskiem należy podkreślić, że istnienie małych okręgów izb nie jest celowe, ponieważ Izby, jeżeli mają spełniać należycie swoje działania, każda z osobna, i wszystkie razem, muszą być dostatecznie silne finansowo i należycie wyposażone w materiał ludzki, muszą posiadać okręg, który gospodarczo coś reprezentuje. Biuro Izby, które nie jest dostatecznie wyposażone w fachowe siły, nie może przy największej swojej poza tem sprawności i dzielności należycie obsługiwać interesów gospodarczych swojego terenu. Stąd argument, że w danym wypadku chce się Izbę sa-

mowystarczalną pod względem finansowym zlikwidować dla przysporzenia „wątpliwych” korzyści innym izbom, nie jest argumentem przekonywującym, ponieważ każda, choćby najgorzej sytuowana, Izba może przy ograniczeniu swojego personelu do ram nieodpowiadających potrzebom życia gospodarczego swojego okręgu, nietylko wyrównać swoje ewentualne niedobory, ale i wykazać nadwyżki. Rzecz tylko w tem, czy takie rozwiązanie kwestii jest celowe zarówno z punktu widzenia interesów całego okręgu jak i ogólnego interesu publicznego. Mniejsza ilość izb powoduje lepszą ich sprawność i bardziej ekonomiczne wykorzystanie pieniędzy publicznych i tego faktu nie zmieniają żadne interesy lokalne. Im prędzej to uekonomicznie wydatkowania grosza publicznego nastąpi, tem lepiej, i z dokonaniem tej reformy nie należy czekać na zmianę podziału administracyjnego państwa, lecz należyć ją jak najrychlej przeprowadzić. Twierdzenie, że wcześniejsze zrealizowanie tej myśli spowoduje chaos w życiu gospodarczem jest gołosłowne, gdyż niewiadomo na czem ten chaos może polegać.

I tutaj również można powołać się na przykład zagranicy, gdzie jest tendencja do wzmocnienia okręgów izb, jak w Niemczech i we Francji.

W tym stanie rzeczy apelowanie do solidarności reprezentacji gospodarczych ziem zachodnich Polski (Dziennik Bydgoski z 23 lipca 1933 r.) jest zgoła nie na miejscu tam, gdzie rozstrzygać winny nie interesy, zresztą niezupełnie dobrze rozumiane, lokalne, lecz interesy ogólnopolskie.

KRONIKA GOSPODARCZA

SYTUACJA GOSPODARCZA POLSKI W ŚWIELE CYFR BILANSU HANDLOWEGO

Według sprawozdania Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego, w roku 1932 saldo dodatnie bilansu handlowego Polski wyniosło 221,8 milj. zł, co stanowi 53 proc. salda z r. 1931. Spadek obrotów widoczny jest zarówno w przywozie, jak i wywozie.

Obroty handlu zagranicznego Polski zmniejszyły się bardziej wskutek spadku cen, aniżeli wskutek spadku pod względem ilości, co szczególnie odbiło się na wywozie. Znaczną część naszego wywozu stanowiły produkty spożywcze oraz surowce i półfabrykaty, a więc produkty, których ceny spadły najbardziej na rynkach światowych.

Udział surowców i półfabrykatów w ogólnym przywozie w 1932 r. wyniósł 43,7 proc., a więc wzrósł w porównaniu z r. 1931 (40,7 proc.), spadł zaś przywóz wyrobów gotowych z 46,5 proc. w 1931 r. do 42,0 proc.

w r. 1932. Udział surowców i półfabrykatów w ogólnym wywozie spadł z 45,8 proc. w r. 1931, do 42,7 proc. w 1932 r. Na wyroby gotowe przypada 21,6 procent ogólnego wywozu, t. j. o 9 proc. mniej niż w r. 1931.

Wobec spadku wytwórczości przemysłowej, wydatnie zmniejszył się przywóz surowców i półfabrykatów, mianowicie z 589,5 milj. zł w 1931 r. do 376,3 milj. zł w 1932 r.

Przywóz wyrobów gotowych w roku sprawozdawczym wyniósł 361,9 milj. zł, a więc spadł o 47 proc. w porównaniu z r. 1931. Było to w głównej mierze wynikiem zmniejszenia się pojemności naszego rynku, należy bowiem podkreślić, że w zakresie reglamentacji przywozu Polska nie weszła na drogę tak daleko posuniętych restrykcji przywzowowych, jak to ma miejsce w licznych szeregu innych państw.

UCIECZKA OD TELEFONÓW

Największy ubytek telefonów w woj. poznańskim

Według statystyki opracowanej przez min. poczt i telegrafów, liczba abonentów telefonicznych w Polsce (łącznie liczba abonentów telefonów państwowych i telefonów PAST) wynosiła: w r. 1930 — 146.480, w r. 1931 — 145.171, w r. 1932 — 137.492.

W roku 1932 na abonentów telefonów w zarządzie państwowym przypadło 37.401, a na abonentów spółki telefonicznej 70.091.

W porównaniu z rokiem 1931 liczba abonentów telefonicznych obniżyła się o 7.679.

Największy spadek abonentów zanotowano na terenie dyrekcji poznańskiej, gdzie wynosi on 9,3 proc. Pozostałe dyrekcje pocztowe notują spadek dochodzący do 0,5 proc. W Warszawie spadek abonentów telefonicznych wyniósł 2,3 proc.

Na spadek liczby abonentów telefonicznych wpływa także bardzo drożyna komunikacji telefonicznej międzymiastowej, której taryfy ustanawiane są przez ministerstwo poczt i telegrafów, jako właściciela sieci międzymiastowej.

Z KRAJU

(k) W Warszawie strajkuje 80 proc. robotników budowlanych. Strajk robotników budowlanych w Warszawie rozszerza się i objął już około 80 proc. robotników z wszystkich przedsiębiorstw, prowadzących roboty na terenie stolicy. Akcję strajkową robotnicy motywują zbyt niskimi płacami oraz brakiem przepisów normujących palące zagadnienia w budownictwie. — Dostało ostatnio do tego, że poszczególni przedsiębiorcy poobniżali płace niekiedy do 30 groszy za godzinę. — Strajkuje obecnie około 8 tysięcy robotników budowlanych.

(k) Statut Banku Akceptacyjnego. „Monitor Polski” nr 177 z dnia 4 sierpnia 1933 r. zawiera m. in. postanowienie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu o zatwierdzenie statutu Banku Akceptacyjnego. W tymże „Monitorze” wydrukowano również statut Banku Akceptacyjnego.

Z ZAGRANICY

(z) Skontyngentowanie przywozu ziemniaków do Belgii. W „Monitorze belgijskim” z 14 bm. ogłoszono rozporządzenie, mocą którego wwoz ziemniaków do Belgii podlega obowiązkowi uzyskania poprzednio pozwolenia na przywóz. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 16 bm. Pozwolenie takie można uzyskać w belgijskim ministerstwie rolnictwa.

(z) Import jaj do Francji. — Polska na drugim miejscu wśród importerów. W okresie pierwszych 5 miesięcy rb. Francja sprowadziła jaj 17.374 q, wartości 7.810.000 fr. Najwięcej jaj sprowadzono z Belgii, gdyż 5.222 q. Na drugim miejscu w przywozie jaj do Francji znajduje się Polska, skąd sprowadzono tego towaru 4.498 q. Poza tem Turcja dostarczyła 897 q. jaj. W roku ubiegłym w tym samym okresie import z Polski jaj wynosił 6.039 q.

KALENDARZYK PODATKOWY

W miesiącu sierpniu przypadają jeszcze następujące terminy podatkowe:

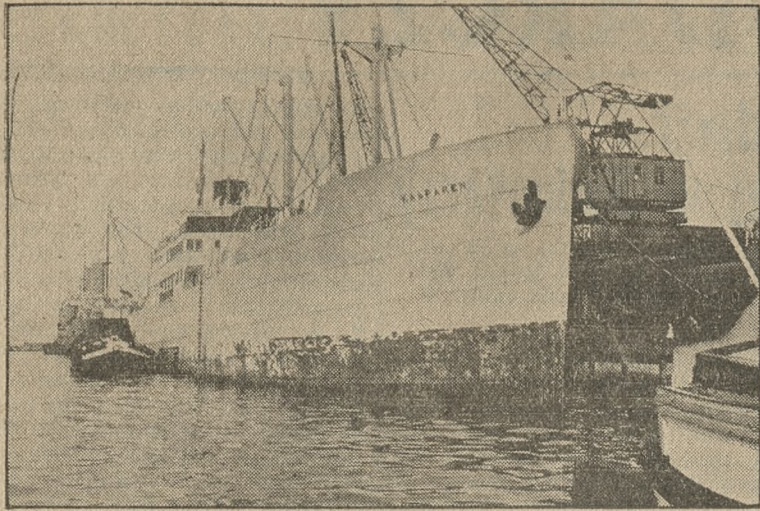
do dnia 15. b. m. płatny jest podatek od obrotu za rok 1932 (różnica między wywarem definitywnym a zaliczkami kwartalnymi na rok 1932);

do dnia 15 sierpnia płatna jest zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w lipcu r. b. przez przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w terminie 7 dni po dokonaniu potrącenia podatku;

do końca miesiąca podatek od wszelkich wynagrodzeń i uposażeń zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych wypłacanych w lipcu na rzecz Funduszu Pracy (wysokość podatku wynosi 1 proc. od pracowników i 1 proc. od pracodawców).

Ponadto płatne są zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w sierpniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.



W dniu 2 bm. zawinął do portu gdyńskiego wspaniały motorowiec „Kaaparen“, który ma opinię najszybszego na świecie statku handlowego. Szwedzki „Kaaparen“ (5500 t.) należy do „R. A. Transatlantic“ w Göteborgu i rozpoczął kursować pomiędzy portami skandynawskimi i Gdynią, a Południową Afryką. Statek posiada motory o sile 5.400 k. m. i robi na godzinę do 18 mil morskich (33,4 km.). Przestrzeń z Göteborga do Kapsztadu (6.584 mil) przebywa w 18 dniach (przeciętna — 15,3 węzłów). „Kaaparen“ przywiózł do Gdyni z Kapsztadu próbny ładunek wełny południowo-afrykańskiej (300 bel), a z Accry, położonej na Złotem Wybrzeżu, 650 tonn ziarn kakaowych dla fabryk czekolady w Polsce. Motorowiec oprócz pomieszczeń dla towarów i komór chłodniczych, gdzie możliwa jest temperatura — 15° C, posiada luksusowe kabiny dla 20 pasażerów. „Kaaparen“ zbudowany został kilka miesięcy temu w Göteborgu i kosztował 3 miliony koron szwedzkich, czyli 4,5 milj. zł. (Fot. „Ilustracja Polska“).

Przyczyny przedwczesnego zgonu Napoleona I

Czy pobyt na wyspie Św. Heleny skrócił żywot Napoleona? Oto pytanie, które od przeszło stulecia zaganiało najsłynniejszych lekarzy, którzy badali ten spór historyczny, wyrażając różnorodne opinie. Francuzi przeważnie przypisywali fatalnym warunkom klimatycznym przedwczesny zgon cesarza, podczas gdy ze strony angielskiej, starano się wykazać, że postępy straszliwej choroby raka były wyłączną przyczyną śmierci Napoleona. Współpracownik „Petit Parisien“ Oktawjusz Aubry, badał ostatnio sprawę na miejscu, przeprowadzając, w czasie dłuższego pobytu na Św. Helenie badania o charakterze historycznym, przeszukując liczne dokumenty, na podstawie których ogłasza obecnie w prasie paryskiej wyniki swych poszukiwań. Wnioski, do których doszedł dziennikarz francuski, nie zaprzeczają zasadniczo, że wielki cesarz zmarł z powodu nieuleczalnej choroby, potwierdzają jednak równocześnie, że klimat wyspy, ciężkie warunki uwięzienia i niewystarczające środki lecznicze przyspieszyły i spotęgowały postępy choroby.

„Należy zgóry wykluczyć, by cesarz — pisze p. Aubry — nabawił się na wyspie Św. Heleny choroby wątroby, jaką stwierdzono przy sekcji jego zwłok. Wygiął zsiniał Napoleona podczas kampanii francuskiej i okresu 100 dni, jego tusza, datująca już od r. 1810, wykazują dobitnie, że już wówczas cierpiał on na wątrobę, tak jak jego matka, która jeszcze przed rewolucją leczyła się rok rocznie w uzdrowiskach francuskich. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że niemądre obostrzenia, odnoszące się do jego swobody i ruchów, nieczynność, jaka z tego powodu się wytworzyła, śmiertelne nudy, jakie gnębiły więźnia, przyczyniły się w wielkiej mierze do pogorszenia stanu zdrowia Napoleona. Pewnym jest jednak że cesarz nie zmarł na chorobę wątroby, lecz na raka, jak zresztą jego bracia i siostry. Byłby również umarł na tę straszną chorobę i w zamku Tuileries, tak jak umarł w Longwood Rozwój choroby przyspieszyła bezprzecznie wilgoć, panująca na wyspie, (wiadomo że miejscowości wilgotne sprzyjają rozwojowi zarasków raka), tak jak przyspieszyła zgon Napoleona jego silna depresja duchowa, spowodowana ciężkimi warunkami uwięzienia. — Zle odżywiany, osłabiony tropikalnym klimatem, Napoleon nie doznał żadnej pielęgnacji. Zaden z lekarzy wojskowych, przydzielonych do jego osoby nie poznał się na chorobie. On jeden jakby to przeczuwał i dlatego w swym testamencie kładł nacisk na przeprowadzenie sekcji pośmiertnej. S. F.

nacji. Zaden z lekarzy wojskowych, przydzielonych do jego osoby nie poznał się na chorobie. On jeden jakby to przeczuwał i dlatego w swym testamencie kładł nacisk na przeprowadzenie sekcji pośmiertnej. S. F.

Rozmowa telefoniczna na promieniach słonecznych

Według czasopisma „Scientific American“ udało się towarzystwu General Electric Co poraz pierwszy wykorzystać promień świetlny jako przewodnik rozmowy telefonicznej. Przeprowadzono na tym przewodzie rozmowę telefoniczną na odległość 35 km. Porozumienie jak zapewniają, było bardzo dobre. Przewód świetlny uzyskano zapomocą silnego elektrycznego łuku świetlnego, połączonego z mikrofonem. Przez drgania mikrofonu, wywołane głosem przy mówieniu osiągnięto modulację w drganiach łuku świetlnego. Promień jego rzucono w kierunku komórek fotoelektrycznej w oddaleniu 35 km. Promień chwycił reflektor, który go podawał tej komórce.

Eksperyment ten może odegrać poważną rolę praktyczną, tam gdzie nie podobna z powodu trudności terenowych zakładać przewodu z drutu. Przy ulepszeniu aparatury system telefonowania za pomocą promieni świetlnych okazać się może znacznie tańszym, niż dotychczasowy na drutach telefonicznych. Oczywiście rzecz, że ten telefon bez drutu może być zastosowany tylko w wolnej przestrzeni i wśród sprzyjających warunków terenowych. W i P.

Album przestępczości amerykańskiej

Institut kryminologiczny w Chicago wydał dużych rozmiarów „Album przestępczości w U. S. A. zawierający przegląd i opis najgroźniejszych przestępstw popełnionych w Ameryce w latach 1931 — 1932.

Ze statystycznych danych, zawartych w wydawnictwie, wynika, że najbardziej żaźliwym przestępstwem miastem nietylko w Ameryce, ale i na świecie, jest Chicago, gdzie na każde 100.000 mieszkańców przypada 40 morderstw rocznie; w Nowym Orku liczba ta sięga „tylko“ 12, w Paryżu 5 w Londynie 4.

Przestępcy amerykańscy posługują się w odróżnieniu od europejskich, najróżnorodniejszymi rodzajami broni: mitralażami, gazami trującymi, bezgłośnymi rewol-

werami etc. W czasie napadu na jeden z banków w stanie Ohio banda rabusiów posługiwała się nawet tankiem!

W r 1931 zatrzymano w Chicago bandę rozbójniczą, która dla zatarcia zupełnego śladów uprawiała niszczenie ciał swoich ofiar. Dwa zdolni chemicy, należący do bandy, po doświadczeniach dokonanych uprzednio na zwierzętach, spreparowali mieszaninę żrących kwasów, które spalały bez reszty tkanki, mięśnie i kości. Posiadali oni „laboratorium“, gdzie przenoszono zwłoki ofiar i poddawano je działaniu owych kwasów, poczem pozostawiały tylko kukki popiołu. K.

Magazyn przyszłości

Na wystawie reklam w Londynie między innymi demonstrowany jest „magazyn przyszłości“. Kupujący wchodzi na wystawę i przesuwa się wraz z całym tłumem naprzód. Na pochyłych ładach leżą towary. Wszystko co potrzebne, kupujący bierze sobie sam i rzuca do małego wózka, który automatycznie porusza się na kółkach. U drzwi wyjściowych otrzymuje zawiniętą paczkę, płaci i wychodzi. (b)

Filizanka herbaty miarą odległości

Z oryginalnym zwyczajem spotkali się w Tybecie uczestnicy wyprawy na szczyt Mount Ewerestu. Gdy zapytali pewnego dnia po drodze tybetańczyka, jaka przestrzeń dzieli ich jeszcze od najbliższego osiedla ludzkiego, ten odpowiedział, że będą musieli przejść jeszcze „trzy filiżanki herbaty“. Odpowiedź wydawała się niezrozumiałą. Tybetańczyk wyjaśnił później Anglikom, iż tubylcy określają dystans ilością filiżanek herbaty, wypianych co pewien określony czas. Z tego wyjaśnienia wynikało, iż określenie „trzy filiżanki herbaty“ równa się przestrzeni 8 kilometrów. (b)

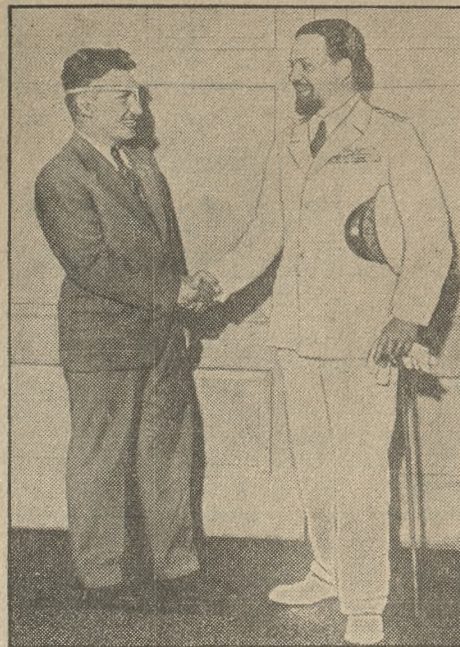


W dniu 30 lipca rb przeżywało miasto Barcin podniosłą uroczystość kościelną. Jego E. Ks. biskup Laubitz dokonał bowiem poświęcenia pomnika Najsw. Serca Jezusowego na górze Św. Wojciecha, wybudowanego z inicjatywy ks. prob. Aleksandra Nowickiego. Na fotografii piękny moment z uroczystości.

Wakacje przed 2000 laty

W Pompei i Herculanium odkopano domy, na których marmurowych ścianach znaleziono napisy turystów, którzy mieszkali tutaj i odpoczywali na 2.000 lat przed Nar. Chr.

„Nie zobaczę więcej błękitnego morza — głosi jeden z napisów — ale pamięć o



Pierwsze zdjecie z przylotu lotnika światowego Wiley Post do Nowego Jorku. Generał Balbo składa wizytę Postowi wkrótce po jego lądowaniu w Nowym Jorku.

niem zachowam dopóki będzie stał Capitol“. „Jutro wyjeżdżam do Rzymu. Czy pozwolisz mi wrócić tutaj, Herkulesie do zakątka, gdzie poznałem prawdziwe szczęście?“ Jakiś epikurejczyk wydrapał ryłcem na ścianie: „W tym domu poświęconym kultowi Bachusa, poznałem się ze znakomitą kuchnią, świetnym winem, oraz zaprzyjaźniłem się z piękną Eurykida.“

Turyści, którzy spędzali wakacje w Pompei i Herculanium 2.000 lat temu, różnili się mało od nowoczesnych snobów, którzy wpisują swe „cenne“ wyznania do „złotych ksiąg“ nowomodnych restauracji i hoteli.

Rzymianie wyjeżdżali zwykle nad morze w sierpniu, gdy upały w Rzymie uniemożliwiały życie. Po drodze zatrzymywali się, zależnie od środków materialnych, w eleganckim „hospitium“, gdzie nocleg i kolacja kosztowały plus minus 10—12 franków. W pensjonatach tego rodzaju mieszkali obywatele rzymscy do października, do rozpoczęcia „sezonu“ w stolicy Imperjum.

Zyskowna pozycja

Podczas sprawdzania budżetu departamentu Yonne (Francja) znaleziono pożyczkę 100.000 franków, wyplacaną corocznie na pokrycie kosztów budowy linii kolejowej od Jogny do Villeneuve. Najciekawsze jest to, że linia ta nie była wcale budowana. Dalsze badania stwierdziły, iż pozycja ta figuruje w budżecie departamentu już od 20 lat. Obecnie poszukuje się pomysłu autora rentownej pozycji. (b)

Śmiercionośne dźwięki

Pod Paryżem i Marsylią przeprowadzono bardzo ciekawe doświadczenia z tępieniem wszelkich owadów przy pomocy promieni ultrafioletowych. Eksperymenty polegały na tym, że ustawiono blisko siebie dwa aparaty, wysyłające promienie ultrafioletowe na falach o różnych długościach, dowolnie nastawianych. Okazało się, że do jednego aparatu zlatywały się komary, do drugiego motyle. Dalsze badania dowiodły, że owady przyciąga nie światło promieni, lecz dźwięki wydawane przez fale ultrafioletowe, przyczem każdy dźwięk przyciąga inny rodzaj owadów.

Wynalazcą tych aparatów jest kobieta, panna Gourdon, która spodziewa się zastosować ten wynalazek do tępienia owadów na wielką skalę.

Rendez-vous złodziei w Chicago

Na wystawie światowej w Chicago kradzieże mnożyły się tak bardzo, iż policja wysłała na tereny wystawowe licznych detektywów. Już w pierwszym dniu pracy wywiadowcy odnieśli wielki sukces: udało się im aresztować 302 złodziei kieszonkowych, którzy zjechali się tu ze wszystkich krańców świata. Wśród aresztowanych znajdują się przedstawiciele 14-tu narodowości.

Najszybszy pociąg na świecie

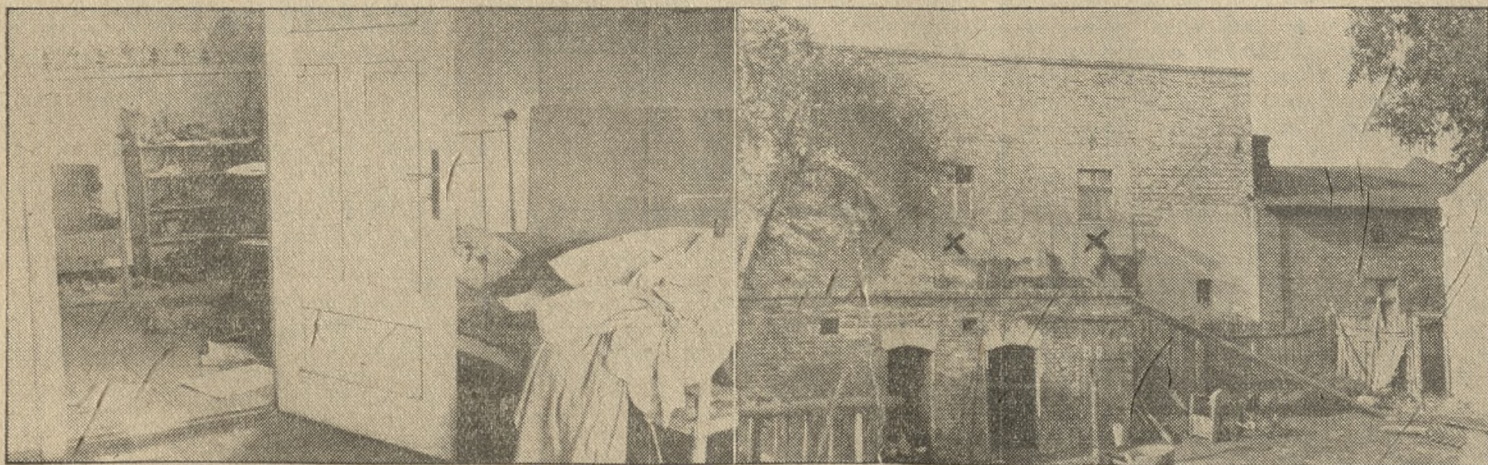
Najszybszym pociągiem na świecie był dotąd ekspres na kanadyjskiej Pacific-Railway, który biegł z szybkością 133 km. na godzinę. Obecnie palmę pierwszeństwa wydarł mu ekspres na angielskiej Great Western Railway, t. zw. Chettenham Flying Express, który biegnie z szybkością przeciętną 138 km na godzinę, a miejscami odrabia nawet 152 km na godzinę.

Dotrzymała słowa

— Dziwne — opowiada nowoprzyjęty aktor — obiecałem mojej matce solennie, że nie zostanę nigdy aktorem.

— Niech pan się nie martwi — odpowiada mu krytyk teatralny — dotrzymał pan słowa. (New Yorker)

Na miejscu zbrodni w Żabikowie



Oto mieszkanie i dom w Żabikowie, w którym rozegrała się w czwartek, 3 b. m. krwawa tragedia na tle egzekucji sądowej. Sprawca zbrodni, który zastrzelił s. p. por. Mikurdę z Kutna i komornika sądowego s. p. Przetalskiego z Poznania, Józef Hadyniak, zabarykadował się w mieszkaniu (na zdjęciu na lewo) i popełnił samobójstwo. Hadyniak mieszkał od roku w Żabikowie, zajmując się m. in. działalnością polityczną na rzecz B. B. i „Strzelca“. Współpracował on również b. czynnie w „sanacyjnym“ Związku Zawodowym Włociańskim i był redaktorem odpowiedzialnym organu tej organizacji „Włocianina Wielkopolskiego“ stojącej jak wiadomo pod kierownictwem p. Bleikego. Zwłoki mordercy i samobójcy Hadyniaka przeniesiono na życzenie rodziny do Stęszewa. („Foto - Express“, Poznań).

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

O ochronę rodziny robotniczej

Polepszenie warunków pracy a rozkład rodziny

2 miesiące już mija od czasu, jak obradował paryski kongres międzynarodowy, poświęcony zagadnieniu pozadomowej pracy matki-robotnicy. Jak dotychczas, brak jeszcze oficjalnych sprawozdań, które pozwoliłyby zorientować się w ogólnym dorobku kongresu; wiemy tylko, że liczne referaty doskonale zobrazowały warunki ekonomiczne i moralne pracy robotniczej, oraz ustawodawstwo ochronne w różnych krajach. Delegacje 20 krajów, wśród których zabrakło Niemiec, Anglii i — niestety — Polski wypowiedziały się za koniecznością dążenia do takich warunków, aby zarobek robotnika starczał na utrzymanie rodziny; jako jeden ze środków polepszenia obecnej sytuacji uznano m. in. tak zwane „Kasy rodzinne“, wypłacające zapomogi z chwilą przybycia na świat dziecka i umożliwiające matce wykonywanie jej obowiązków w obrębie domu.

Zanim dowiemy się czegoś bliższego o uchwałach kongresu, warto się zastanowić nad jedną sprawą, wiążącą się ściśle z hasłem kongresu: — „powrotem matki do ogniska domowego“.

Wiemy już, że hasło powrotu matki-robotnicy, zostało aż nadto chętnie podjęte przez inne czynniki, tylko że — w innym sensie; środek do celu uznano skwapliwie za cel sam w sobie, a hasło zrodzone z pobudek moralno-społecznych skojarzono z interesami politycznymi i — przede wszystkim — ekonomicznymi — z chęcią odebrania kobietom prawa do pracy w ogóle. Nie tak dawno temu w jednym z miasteczek niemieckich zwolniono z urzędów wszystkie kobiety - pracowniczki i zastąpiono je siłami męskimi: oto jaskrawy dowód, że obawy wypaczenia idei powrotu kobiety do domu są słuszne, że nie chodzi o dobro rodziny, a prosto o pozbycie się konkurenta na rynku pracy.

Te niebezpieczne dążenia, zmierzające do „ponownego zamurowania przed kobietą „okna na świat“ muszą wzbudzić niepokój i zmuszają do zastanowienia się, czy hasło rzucone przez kongres nie okaże się własnoręcznie dokonaniem „harakiri“, — czy wreszcie wobec tak naprężonej sytuacji ekonomicznej nie znalazłyby się inne środki, czy choćby półśrodki, któreby — nie hamując dostępu kobiet do pracy zarobkowej — zbliżyły nas do głównego celu — ochrony rodziny robotniczej.

Środki ochronne:

Jakież są najgroźniejsze skutki pracy pozadomowej kobiet? Zły stan

zdrowia robotnic i ich dzieci, większa śmiertelność niemowląt, zaniedbanie młodego pokolenia (przeszłość nieletnich!), wadliwe funkcjonowanie gospodarstwa domowego — w ogólnej konsekwencji, rozkład fizyczny i moralny rodziny. Te wszystkie ujemne objawy można usunąć — przynajmniej częściowo — przy pomocy środków nie tak krańcowych, jak usunięcie kobiet od pracy w ogóle.

Destrukcyjność rodziny robotniczej w formie wymienionych wyżej objawów występuje przeciwko temu silniej, im więcej sił, zdrowia i nerwów poświęca matka rodzinie pracy zawodowej, w im gorszych i trudniejszych warunkach pracuje.

Silną rzeczą narzuca się wniosek, że polepszenie warunków tej pracy, oraz wszelka pomoc z zewnątrz umożliwiająca matce prowadzenie domu, może znakomicie wpłynąć na podtrzymanie jedności moralnej i materialnej rodziny.

Przeciążenie pracą, niehigieniczne warunki pracy fabrycznej, zle warunki mieszkaniowe, niedorzeczność zarobków — oto główne przyczyny złego stanu zdrowia, złej gospodarki, to znów z kolei wywołuje niesnaski i nieporozumienia rodzinne, opuszczanie rodzin przez ojców, wreszcie rozkład rodziny ostateczny.

Organizacja sposobów ochronnych.

Jak to polepszenie warunków pracy i pomoc rodzinie powinny w praktyce wyglądać?

1) Ograniczenie czasu pracy. Wiemy, że czas pracy fabrycznej, mimo ustawodawstwa ochronnego b. często przekracza przepisową ilość godzin i to w sposób karygodny. B. wiele robotnic pracuje po 10, 12 i 16 godzin z rzędu — nie dziwnego, że zdrowie ich po kilku latach jest zrujnowane, a dom „na łasce bożej“; niema czasu i sił, żeby poza pracą zarobkową zająć się jeszcze czemkolwiek. Rzeczywiście przestrzeganie ustawowego czasu pracy (oczywiście dla obu płci) jest jednym z pierwszych warunków do spełnienia, jeśli chcemy zdrowie rodziny utrzymać.

2) Zapobieganie pracy kobiet w gałęziach przemysłu szkodliwych dla ich zdrowia: Przepisy mające na celu ochronę zdrowia kobiety pracującej, jak np. zakaz pracy nocnej kobiet, zakaz pracy w niektórych gałęziach przemysłu, przerwy w okresie macierzeństwa itp. wprawdzie istnieją, ale praktyka i cyfry wykazują, że sprawy te są właściwie b. zaniedbane. Według statystyk

francuskich dał się zauważyć spadek zatrudnienia kobiet w gałęziach pracy dla kobiet najodpowiedniejszych jak np. krawiectwie, bielizniarstwie (w latach 1921—26 r. spadek o 162 000 robotnic), natomiast wzrósł ogromnie procent kobiet zatrudnionych w przemyśle metalurgicznym, chemicznym, kauczukowym, papierniczym itp. Objaw ten występujący, we wszystkich niemal krajach, jest wysoce niepożądany, jeśli się zważy, jak fatalnie odbija się niewłaściwa praca na zdrowiu kobiety i jej dzieci.

Trzecia sprawa to — niesmiertelny temat — równość płac za równą pracę. Na przeprowadzenie tego postulatów powinno się wywrzeć szczególny nacisk, jeżeli już nie w imię sprawiedliwości społecznej, to w imię zabezpieczenia materialnego bytu rodziny do takiej wysokości, by mogła rozwijać się normalnie, nawet w razie pracy pozadomowej kobiety.

Olbryzi procent rodzin robotniczych opiera swą egzystencję na pracy kobiety, należy jej się zatem jako faktycznej głowie rodziny taki zarobek, by wystarczał na utrzymanie domu. Inna rzecz, że teraźniejsze zarobki w ogóle są o wiele poniżej tego minimum — ale to jeszcze jeden powód więcej, by nie utrudniać i tak już dość uciążliwych warunków życia, nie podcinać nóg kobiecie tylko dlatego, że jest — kobietą. Nie trzeba chyba wyjaśniać, jak dobrze sprawy materialne wpływają na sytuację moralną w rodzinie.

Współpraca z rodziną.

Czwarty półśrodek idący w kierunku ochrony rodziny bez radykalnych rozstrzygnięć w rodzaju odsunięcia kobiet od pracy zarobkowej — to pomoc, idąca w kierunku usprawnienia i podtrzymania wewnętrznej budowy rodziny. Wielkie zadanie do spełnienia ma tu opieka społeczna. Instytucje społeczne rozumiały już swoją rolę i na ostatniej międzynarodowej konferencji opieki społecznej we Frankfurcie n Menem w lipcu 1932 r. ustalono nowe metody pracy. Uznano rodzinę za podstawową komórkę społeczną; pracownikom społecznym postawiono cel „współpraca z rodziną“ — słowem podtrzymywanie rodziny będącej w trudnych warunkach finansowych i moralnych tak długo, jak to jest możliwe, by mogła wypełnić swe zadanie. Ten zwrot w polityce społecznej, która dawniej szła raczej drogą indywidualnego popierania jednostek jest bardzo charakterystyczny i dla hasła „powrotu matki do ogniska domowego“ w myśl idei katolickich b. pożądany. Tej sprawie poświęcimy jeszcze oddzielny artykuł.

Warszawa w lipcu 1933 r.

ALINA ORZECZOWSKA.

Pierwsza kobieta laureatką konkursu im. Solvay

W tegorocznym, siódmym z rzędu konkursie, im. Solvay'a, na najlepszą pracę ekonomiczną, ogłoszonym przez wydział prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, po raz pierwszy brała udział kobieta, magister praw Marja Ferberówna. Praca jej pod tytułem „Piekarstwo w Krakowie“, zajmująca się głównie strukturą społeczno-gospodarczą przemysłu piekarskiego, problemami spożycia i kształtowania się cen pieczywa, została wyróżniona przez wydział prawa i administracji Un. Jag. i nagrodzona kwotą 600 z., t. j. najwyższą, przyznaną w roku bieżącym nagrodą.

Z Tow. Ziemianek Wilk.

Koło Gnieźnieńskie przysłało spóźnioną niestety notatkę, że w niedzielę, 30 7. urządziła wycieczkę do Goluchowa. Wjazd autobusem z Gniezna o godzinie 9 (dziewiątej) rano — udział w nabożeństwie w Pleszewie. Nie wątpimy, że i ta wycieczka, jak i wszystkie dotychczasowe gnieźnieńskiego Koła, uda się świetnie. Prosimy o opis tej wycieczki, jak i tej, którą urządzą wspólnie z Kołem inowrocławskim i mogileńskim do gościnnego Grabowa pp. Wilkoszewskich.

Zebrań Ziemianek Koła Kościańskiego odbyło się 6. 7. przy udziale 9 pań. 9 pań się uniewinniło. Na porządku obrad było omawianie spraw kolonii Stelli (30 dziewczynek), która doskonale w Kościanie prosperuje, dobrze zasilana prowiantami. Zdano sprawozdanie ze Złotu Młodych Polek w Krzywiniu 11. 7. w którym brało udział 800 druchen z 44 stowarzyszeń, na ogólną liczbę 50 stowarzyszeń w Okręgu Ziemiankiokoliczne brały udział w zlocie i aprowidowały go ofiarnie. Omawiano sprawy sekcji pedagogicznej — prelegentów na zebraniu, uroczystości ku czci Królowej Jadwigi, tematy referatów, któreby mogły być poruszane na zebraniu sekcji i to: W sprawie funduszu samopomocy wyrażono życzenie, żeby przyłączyć się do już istniejącego Funduszu Warszawskiego. W sprawie wystawy „Hygiena, zdrowie i opieka społeczna“ prosi się panie o przysyłanie odpowiedniego materiału dla stoiska Tow. Ziemianek.

P. hr. Zółtowska z Czacza poruszyła dużo ciekawych spraw sekcji ogrodniczej i prosiła usilnie o nadesłanie jej od poszczególnych członków listu cebulek, nasion i drzewek na sprzedaż oraz różnych przepisów domowych. Rekolacje zamknięte w Czaczku dla członków Tow. Ziemianek rozpoczyna się w Czaczku 2. 10. i p. Zółtowska prosi o zgłoszenie zawczasu.

Wreszcie omówiono Walny Zjazd Kobiet Katolickich i Włościanek, który odbędzie się w Kościanie 20. 8.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Kobiece Klub Literacki w Paryżu

Jest to specjalnością Francji, że choć kobiety tamtejsze nie posiadają dotychczas równouprawnienia politycznego, a kobietom zamężnym utrudnia się nawet samodzielne administrowanie własnym majątkiem, jednakże kobieta francuska jest ogromnie czynna na różnych polach, jest bardzo ważnym elementem życia ekonomicznego, kulturalnego, życia nauki i sztuki. Ież to bowiem kobiet z różnych stron Europy, przybyłych do Paryża znalazło tam możliwość wykształcenia przyrodzonych swoich zdolności, nabycia wiedzy fachowej, która umożliwiła im następnie osiągnięcie poważnych rezultatów na polu nauki, czy sztuki.

Wspomnijmy choćby tylko Olę Boznańską, najwybitniejszą z żyjących polskich malarek, zarazem jedną z najlepszych artystek w ogóle.

Jednakże nietylko naukę jak Marja Skłodowska-Curie, nietylko sztukę jak Olga Boznańska, poznaje się w Paryżu; w wielkiej tej metropolii światowej rozwija się bardzo pomyślnie życie literackie i posiada wśród kobiet liczne grono nazwisk znanych i powtarzanych daleko poza Francją, gromadzi literatki wielokrotnie nagradzane różnymi nagrodami, tłumaczone na języki obce, wymieniane w wszystkich czasopismach literackich całego świata.

Kobiece literatki w Paryżu nie czują się bynajmniej upośledzone w jakimkolwiek kierunku, raczej rozwijają talent swój w pomyślnych dla siebie warunkach.

Ostatnio powstał na terenie Paryża specjalny Klub Literacki dla Kobiet. Nie jest on ekskluzywnie francuski, ale przyjmując do swego grona różne pisarki stawia im jednakże za warunek przebycie już pewnej drogi rozwojowej, kompletne opanowanie działalności zawodowej. Zapisują się więc literatki, posiadające już kilka wydanych książek, a czekać na przyjęcie muszą te, które dopiero aspirują do umocnionego już siedliska na wyżynie Parnasu.

Cel tego nowego klubu nie odbiega w głównych swoich zarysach od programu podobnych zrzeszeń. Nie chodzi tu więc o rozwijanie jakiejś specjalnej zbiorowej akcji społecznej, czy ściśle feministycznej, ale na plan pierwszy wysuwa się stworzenie takiej platformy wspólnej, na której możnaby porozumieć się w różnych kwestiach. W pierwszym rzędzie literatki francuskie chcą spotykać się ze sobą, dla wymiany poglądów i pomysłów, dla skontrolowania własnego toku myślowego w porównaniu z cudzym, dla wypowiedzenia swego sądu o różnych bieżących sprawach i dla wysłuchania cudzej opinii w stosunku do pomysłów własnych. Tok tych dyskusyj ogólnych i poszczególnych rozmów towarzyskich utrzymany jest na wysokim poziomie, mimo, że w klubie panuje nastrój swobodny i niczem niewymuszony.

Praktycznie Francuski pomyślały jednakże i o tem, że istnienie dobrze zorganizowanego klubu może przynieść również pewne korzyści zawodowe przez wytwarzanie zbiorowej opinii. Z tej przyczyny przynależność do klubu nie pociąga za sobą poważniejszych kosztów finansowych. Zre-

sztą, Paryżanki liczą się konkretnie i z tem, że osoby piszące nie zawsze znajdują się w stadium odbierania przyznanych im nagród pieniężnych, że odwrotnie, najlepszej nieraz książki sprzedać nie mogą i bieda zagląda im w oczy tak samo, jak plastykom, czy uczynom.

Wpisowe wynosi więc jednorazowo wprawdzie 100 frs, ale potem już składka roczna nie przekracza 30 frs. Poza tem lokal klubowy w którym odbywają się posiedzenia i spotkania klubowe posiada tani, lecz elegancki i wyborowy bufet, tak że gawędzić można długo i przyjemnie przy filiżance doskonałej czekolady i ciastka nie wydawszy więcej ponad cztery franki.

Z tem wszystkim należy pamiętać, że Klub Literacki kobiet francuskich nie jest bynajmniej jakąś instytucją filantropijną, czy społeczną, lecz przeciwnie, spotyka się tu świat elegancki, miejscowy i goście zagraniczni.

Specjalnego cachet dodaje klubowi jego nazwa: imienia George Sand, a impresja ta potęguje się jeszcze, gdy znąga w salach klubowych zobaczy się żywą i fascynującą Aurorę, przyjaciółkę Chopina. Nie jest to jednakże sama George Sand, zmartwychwstała, mimo swoich długich, na ramiona opadających loków, i mimo drapującej się w romantyczne fałdy ciemnej sukni i mimo ogromnych ciemnych i dziwnych oczu. Nazwisko jej brzmi Aurora Sand i jest ona wnuczką tamtej, bardzo do niej podobną.

Uwagę obecnych zwraca jednakże nietylko Aurora Sand, ale może więcej jeszcze obecna na herbatkach literackich cudzoziemki. Z Polek bywa tu często Dr. Marja Kastarska, z innych oczekuje się przybycia księżniczki Bi-

besco bawiącej w podróży, dalej Japonki Kikou-Jamata, dalej Heleny Vacaraescu i innych. Jak ustosunkuje się klub do emigrantek niemieckich, bawiących w większej grupie w Paryżu, niewiadomo, prawdopodobnie będą tu również stałymi gośćmi.

Gospodynią klubu jest Marion Gilbert. Normandka, mająca już w postaci swej zewnętrznej urok i poezję dalekiego, morskiego pobraża. Jest ona pełna ujemności dla wszystkich i ułatwia wzajemne zapoznanie się obcych sobie kobiet.

Wśród gromadzących się w klubie różnych pisarek, gdzie naturalnie w pierwszym rzędzie uwagę zwracają cudzoziemki spotkać można z francuskimi literatkami, zarówno wybitną katolicką pisarkę Colette Yver, o wyglądzie sličnej, średniowiecznej mniszki, jak i Marję Verone skrajną feministkę, adwokatkę z zawodu. I nic to nie przeszkadza, te przeciwności dodają wielkiego uroku posiedzeniom.

Z publicystek bywa tu przede wszystkim Helena de Taillis, autorka słynnej powieści „Nowa pani Bovary“. — Z działaczek Marja de Maily, współzałożycielka Literackiej Akademii Kobiecej.

Francuski Klub Literacki Kobiet, istniejący dopiero od maja bieżącego roku cieszy się już dużym uznaniem w sferach literackich. Jednakże dopiero próbę swoją ogólną przejdzie w sezonie jesiennym, bo narazie życie towarzyskie Paryża chroni się w zaciszu willegiatury, a wobec panującego i tu kryzysu, prosto na plażę nad... Sekwaną.

P. F.

Paryż, w lipcu.

Gdzie pojechać na wypoczynek letni?

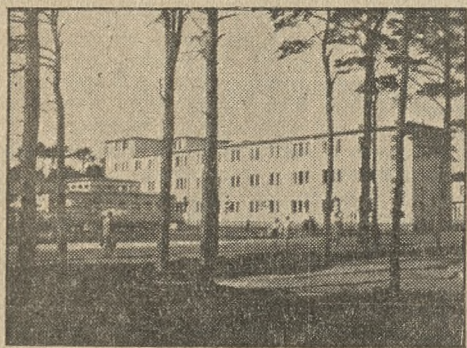
Z wędrowki po naszych morskich kąpieliskach

Jurata, ongiś litewska, obecnie polska królowa Bałtyku

O borze helskim powiedział Żeromski, że ma „kolor głębokiej zieloności”. W takim to sosnowym borze powstaje Jurata, najmłodsze i najnowocześniejsze kąpielisko polskie nad Bałtykiem. Jedzie tam na wypoczynek ten, kto pragnie komfortu i ciszy, i ten, kto kocha las i morze, i kto, naturalnie, ma pieniądze.

Historja Juraty

W roku 1929 powstała w Warszawie z kapitałem zakładowym 1 milj. zł spółka akcyjna, która otrzymała od rządu w formie wieczystej dzierżawy, lesisty teren o przestrzeni 150 hektarów, pomiędzy Jastarnią i osadą Hel. Nazwę Jurata — litewska bogini morza — uzyskano w drodze konkursu. Ogółem zarząd



Hotel „Lido” w Juracie.

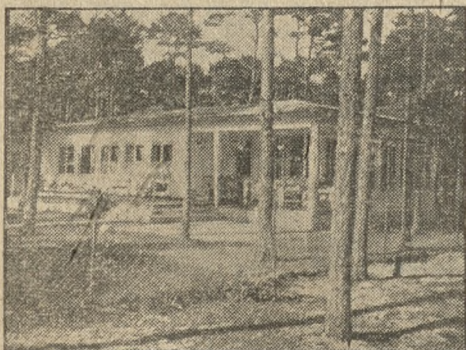
spółki otrzymał przeszło 600 propozycji, m. in. takie, jak: Kaszubja, Mewa, Błękity, Bolkowe Źródło, Polski Korab, Bałtyckie Wody i inne.

Po trzechletnich przygotowaniach, wyrażających się we wzniesieniu budynku administracyjnego, opracowaniu planów zabudowy itd., przystąpiono w roku 1931 do budowy dróg i domów. Najważniejszą sprawą było znalezienie dobrej wody, która na półwyspie helskim jest rzadkością. Wiercenia uwieńczone zostały wspaniałym rezultatem, bo już na głębokości 50 metrów znaleziono bogatą żyłę. Studnia artezyjska, w pobliżu brzegu Wielkiego Morza, posiada wydajność 1.000 metrów sześciennych na dobę czystej i bardzo smacznej wody. Wodę pompuje wiatrak amerykański, a w rezerwie są dwa silniki, jeden elektryczny, a drugi benzynowy. W roku zeszłym wzniesiono przy studni wieżę ciśnienia i Jurata uzyskała regularne wodociągi, które na polskim wybrzeżu posiada tylko miasto Gdynia. Równolegle z rozwiązaniem kwestji dostawy wody załatwiono sprawę oświetlenia, budując w Juracie własną elektrownię, która dzisiaj jest już tak zasobna, że zamierza w roku przyszłym zaopatrywać w prąd sąsiednią Jastarnię, oddaloną od Juraty o 3 km. Przy elektrowni zbudowano jeszcze chłodnię, służącą do przechowywania produktów żywnościowych i wyrabiającą sztuczny lód.

Drogi i domy

Pierwsze wille w Juracie poczęto wznosić w roku 1931. Materiał drzewny, już przycięty, sprowadzono z kresów wschodnich. Wille te składają się z trzech ubikacji mieszkalnych ogrzewanych, kuchni, łazienki, alkowy dla służącej, umywalni i tarasu. Wszystkie domki połączone zostały odrazu z siecią wodociagową, kanalizacyjną i elektryczną. Obecnie Jurata posiada 22 takie wille.

Drogi w Juracie, wycięte w lesie, są szerokie i bez wzniesień. Ze względu



Typ wili, budowanych w Juracie. Budowane z drzewa i bialo tynkowane. Dotychczas zbudowano 22.

na niedopuszczenie, wzgl. przytłumienie wiatrów od strony morza, niektóre drogi wytyczono lukami. Pomyśl ten powiększył pracę przy budowie dróg i utrudnił wykreślenie poszczególnych parcel, ale zapewnił Juracie świetną osłonę.

Oprócz wili z ogródkami, wzdłuż toru kolejowego wzniesiono szereg domków letniskowych, t. zw. campingowych dla tych, którzy z jednej strony nie są zbyt zasobni w pieniądze, a z drugiej lubią bezpośrednie obcowanie z przyrodą. W roku przyszłym nowe domki campingowe powstaną wśród wydm, przy brzegu Wielkiego Morza. Domkom przy torze zarzucić można, że wyglądają nieciekawie i mogą być złym sztydem Juraty dla tych, którzy widzą tę miejscowość tylko z okien wagonów.

Hallo, hallo, tu Runowo!

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Runowo, w lipcu.

Zakres działalności akademickich stowarzyszeń samopomocowych obejmuje również organizowanie letnisk wypoczynkowych, dających możliwość wytchnienia i zgrupowania nowego rezerwuaru sił studentowi znużonemu całoroczną, wytężoną pracą. Rada Naczelna dla spraw pomocy polskiej młodzieży akademickiej prowadzi kolonję w Tupadłach, administrując ją za pośrednictwem Bratniej Pomocy U. P. Wileńska Bratnia Pomoc posiada letnisko w Legaciszkach, krakowska w Pławnej. Bratnia Pomoc Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu otwiera dla utrudnionych gościnne podwoje swej kolonji w Runowie Kraińskim.

Letnisko w Runowie, położone w powiecie wyrzykim na pograniczu Wielkopolski i Pomorza, jest bezpośrednią kontynuacją kolonji w Kuźnicy Zbąskiej. Budynek kolonijny, ongiś zameczek myśliwski, wydzierżawiony od dyrekcji lasów na przeciąg trzech lat z prawem użytkowania jeziora i okolicznego lasu, leży w obrębie dawnej posiadłości Bethmann-Hollwega, bratanka b. kanclerza, sprzedanej przez właściciela w 1928 roku Bankowi Rolnemu. Ośrodek tego majątku wraz z pięknym, kilkudziesięciohektarowym parkiem i ogromnym, w stylu niemieckich pałaców, zamkiem należy obecnie do p. Szulczewskiego.

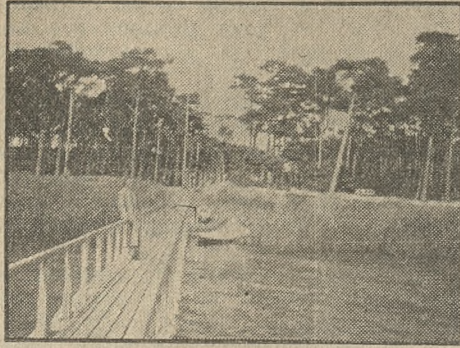
Estetyczny budynek kolonijny z werandą pod kolumnadą zawiera kilkanaście widnych, wysokich pokoi. Otoczony jest on lasem, w pobliżu rozciąga się jezioro o malowniczych brzegach. Ogromna różnorodność gatunków drzew, w jakie wyposażony jest las, pozbawia go monotoności, stwarzając z niego wspaniałą oprawę dla kuźnickiego krajobrazu. W odległości dwóch kilometrów od kolonji rozłożyło się nad dwoma złączonymi z sobą jeziorami charakterystycznie w owal zabudowane miasto Więcbork. Na przestrzeni kilkunastu kilometrów ciągnące się jeziora, a zwłaszcza jedno z nich — od kolonji mniej oddalone, posiada niezłą plażę. W przystani jeziora, wyposażonego w trampolinę, kołysze się spokojnie na falach kilka łodzi. Uczestnicy kolonji uprawiają z zamiłowaniem sport, a więc pływanię, wioślarstwo, rzut kulą. Z gier pasjonuje kolonistów siatkówka i koszykówka.

Letnikom runowskim, których ciągle przybywa — obecnie jest przeszło osiemdziesiąt osób — sprzyja naogół pogoda. Od szeregu dni darzy ich szczerobliwie słońce swymi blaskami, niejąc dobry humor i zapal do zabawy.

Od wczesnego ranka panuje wielki ruch na kolonji. Jedni trenują gromadkami biegi krótko- i długodystansowe, inni rzucają kulą, gimnastykują się, skaczą. Wielu idzie z wiosłami na jezioro i schodzą dopiero stamtąd zwabieni gongiem, sygnałem na śniadanie. Po posiłku letnicy rozchodzą się grupkami, spiesząc na trampolinę, na tenisa, na plażowanie,

Hotel „Lido”

Największą atrakcją Juraty jest nowy hotel „Lido”, który kosztował 700.000 zł. Pod doskonałą nazwą kryje się również dobra treść. Hotel z wszystkimi szykanami — w pokojach bieżąca ciepła i zimna woda, telefony — posiada 65 pokoi o 100 łózkach. Sala restauracyjna



Pomost w Juracie dla motorówek i jachtów od strony zatoki Puckiej.

piękna, a na rozległym tarasie przewygodne, lakierowane na bialo fotele i dancing.

Z hotelu na czystą i rozległą plażę kilka minut drogi. Nie trzeba brodzić w piasku, bo na wszystkich drogach i ulicach są wygodne kładki z grubych, całych desek.

Hotel i restaurację „Lido” dzierżawi od właścicieli S. A. „Jurata” fachowcy z Poznania.

Komunikacja

Jurata leży na półwyspie helskim pomiędzy stacją kolejową Jastarnia i przystankiem Bór. Oczywiście w Juracie zatrzymuje się każdy pociąg. Z Jastarni są do Juraty 3 kilometry brzegiem zatoki, a potem lasem. Jest też motorówka, która za opłatą 1 zł od osoby łączy wodą Juratę z portem w Jastarni. Najwygodniejszą i najszybszą jest komunikacja kolejowa ze stacji Jastarnia, wzgl. Hel. Pociągi kursują w lecie bardzo często. N.

proboszcz Kowaliński, nadleśniczy Smoliński, jego ojciec radca Smoliński, mec. Kubisztel z córkami, dyr. Zalescy, dr. Górski, dyr. Kossobudzki, prezeska Starkówna z Poznania. W święta przyjeżdżają wycieczki z Poznania, kierowane przez prezesa Mertkę i Bugajskiego.

Opiekę duszpasterską nad kolonją sprawują ks. dziekan Wilkowski i ks. proboszcz Kowaliński. Letnicy chodzą do kościoła do Runowa lub do Więcborka. (j. w.)

Policja na wodzie

Londyn, będący miastem najbardziej zaludnionym w Europie, posiada tak olbrzymi ruch na Tamizie, że okazało się niezbędnym stworzenie specjalnego oddziału policji rzecznej mającej za zadanie czuwanie nad życiem rozwijającym się na Tamizie, w obrębie miasta-olbrzyma. Policję tę zaopatrzone w specjalne motorówki, z których każda uzbrojono w 2 małe armatki: jedną, 37 milimetrową, na poskromienie tych zuchwalców, którzy na rozkaz policji okazaliby się nieposłuszni, drugą, która strzelając, wyrzuca kabel, często potrzebny w wypadkach ratowania łodek, znajdujących się w niebezpieczeństwie.

Nieraz można zauważyć na Tamizie płynące z prądem motorówki, które nagle, bez widocznego powodu zatrzymują się na środku rzeki i całą siłą kierują się w przeciwną stronę. Są to motorówki policyjne, wykonujące obławę na jakiegoś przestępcę. Motorówki te zaopatrzone są w mały aparat telefonu bez drutu i w ten sposób utrzymują stałe połączenie z centralą policyjną lub komisarjatami wszystkich obustronnych stałych połączeń z centralą powodów londyńskich. Zadaniem policji rzecznej na Tamizie jest tropienie przemytników, czuwanie nad ruchem rzeczonym i sprawdzenie, czy kursujące po rzece statki mają dokumenty w porządku. Szybkość motorówek policyjnych przekracza 60 kilometrów na godzinę. S. F.

Oryginalne miasto

Najbardziej na północ wysuniętym miastem na świecie jest Longyear City, na Spitzbergu. Jest ono prawdziwym, acz niewielkim ośrodkiem przemysłowym, posiadającym wszelkie cechy prawdziwego miasta. Longyear City zawdzięcza swój rozkwit kopalniom węgla, leżącym w pobliżu na 18 stopniu szerokości północnej, w odległości niespełna 1300 kilometrów od Bieguna Północnego. Wydobywanie węgla odbywa się w czasie sześciomiesięcznej nocy polarnej.

Najciekawszą cechą Longyear City jest jego organizacja pieniężna. Miasto należy wprawdzie do Norwegii, lecz posiada własną, specjalną walutę papierową. Górnicy zarabiają od 14—15 koron dziennie (około 25 zł), lecz wydawcą mogą nie więcej, niż 3 korony dziennie. Resztę zarobków wypłaca im zarząd kopalni w asygnatach, które można realizować tylko w dzień powrotu do ojczyzny. Zarządzenie to ma na celu zapobieżenie, by miasto górnicze nie stało się gniazdem rozpusty i alkoholizmu, podczas 6 miesięcznego pobytu sezonowych robotników kopalnianych. S. F.

Bezglówny samolot

Pewien inżynier japoński jak donoszą z Tokio, wynalazł aparat, który tłum szum śmigieł samolotowych oraz motoru. Wynalazek swój inżynier zaofiarował japońskiemu ministerstwu wojny.

Zgniłe jabłka i jedwabny szlafrok

Oporowo, w sierpniu. Może znajdzie się nareszcie człowiek, który dla uzupełnienia historii literatury napisze historię natchnienia. Powiedzmy odrazu „natchnienia”. Tak mi się bowiem wydaje, że owo „natchnienie” wynaleźli poeci pour épater le bourgeois, — po to, by się wynieść ponad szary tłum taką właśnie zdolnością wpadania w twórczy trans, w natchnienie. Jest to po większej części snobizm. Bardzo cenię snobizm — lecz u czytelników; przekonany jestem, że wielki procent ludzi kupuje nasze książki ze snobizmu, lecz je przecież kupuje. Kto dzisiaj stwierdzić potrafi, ilu snobów było pośród mecenasów Odrodzenia?

Snobizm jest u poetów objawem prawie powszednim. Trudno — nasi czytelnicy wymagają tego, chcą, byśmy byli inni niż oni — za wszelką cenę; talent nasz im nie wystarczy, potrzebne im są namacalniersze dowody naszej nieprzeciętności. Musimy im dostarczać materiału do plotek — a wiadomo, że trudno plotkować o samych wierszach. To też chętnie przyznajemy się w słabych chwilach, że tworzyć potrafimy naprzykład tylko zapomocą fioletowego atramentu — i to przed świtem, w pokoju o tapetach barwy „fraise”, jedząc włoskie orzechy i pijąc wermunt z terpentyną... że tylko w takich okolicznościach nawiedza nas natchnienie...

Nie napiszę dzisiaj historii natchnienia; zacytuję tylko kilka wesołych przyczynków do niej.

Może nie każdy z moich Czytelników wie, że Schiller wahał zgniłe jabłka podczas pisania. Jest to system wywoływania natchnienia dość wulgarny — lecz wiadomo przecież, że Schiller w początkach swojej kariery był rewolucjonistą, uświadomionym proletariuszem, który na „Zbójcach” napisał motto: „in tyrannos!”, a napis ten uzupełnił sztychem wyobrażającym lwa srogo szczerzącego zęby. Dopiero z czasem poeta stał się wiernym poddanym i monarchistą, który z patosem nawoływał: „Niechaj poeta obok króla kroczy, bo obaj stoją na szczytach ludzkości!” Nie pamiętam, skąd ten cytat pochodzi, napewno znaleźć go można w jednym z jego dramatów narodowych — a takich jest mnóstwo. Bo przecież Schiller cały szereg nacji obdarzył, każdą po jednej tragedji narodowej, którą grać można z okazji wybitnych uroczystości. Tak więc dla Francuzów napisał „Dziwięc Orleańską”, dla Szwajcarów „Wilhelma Tellera”, dla Anglików „Marję Stuart”, dla Polaków „Demetriusa” (ta ostatnia sztuka została fragmentem, gdyż w owych czasach sprawy polskie były dość niepewne...), Hiszpanom ofiarował „Don Karlosa”, a Włochom „Fieska” — biednym Niemcom pozostawił właściwie tylko „Die Räuber”... Z czasem Schiller zanicheł wachania zgniłych jabłek i przeszedł na ananasy lub kokosy, bo i posada się znalazła i słówko „von” przed nazwiskiem...

Balzac do pracy wdziewał mniś habit — był to chyba zabawny widok: ta krępa baryka, wypełniona espretem, we włosiance... I nie czynił tego pewnie ze snobizmu — ten tytan pracy, który w twórczym zapędzie nawet nie znalazł często czasu na jedzenie... a lubił dobrze zjeść! W takich wypadkach podobno spisywał zbytkowne menu na kartce, przeczytał je parę razy — i był najedzony...

Natomiast Wagner ubierał się w jedwabny szlafrok — i wówczas dopiero potrafił się godnie wczuć w Zygryfda, odzianego we wilczą skórę!

Tu wkraczamy już na tereny wykwintu...

Takim pisarzem wytwornym był, jak wiadomo, Gabriel d'Annunzio: jemu do pracy był potrzebny komfort: marmury, antyki, brokaty — tło muzealne. Deficyty, które wywoływało tak kosztowne tło, pokrywała przez dłuższy czas Eleonora Duse. Poeta za to pisał dla niej — a kiedy romans skończył się, pisał o niej... Całą powieść — „Il Fuoco” — był to bardzo dziwny akt wdzięczności wobec tej artystki, która miała więcej talentu w jednym palcu, niż ten cały genialny kabotyn w całym ciele. Opublikował w owej, rzeczywiście sensacyjnej powieści z całym cynizmem najszybsze tajniki jej miłości, skompromitował kobietę, z której przez lata wydłuzł ostatnie liry. Po wojnie światowej, ofiarował poecie rząd włoski piękny pałac; lecz d'Annunzio nie był zadowolony z tego tła. Bardziej mu się podobał pałac nad jeziorem Garda — lecz w tem był sęk, że pałac ten już miał

swego prawowitego właściciela. Wobec tego poeta „zdobył” ów pałac — wyrzucił właściciela i zamieszkał w pałacu jak w zdobytej twierdzy. Rząd włoski przyznał na to jedno oko. A drugie oko przyznał, gdy d'Annunzio codziennie kazał na vivat wydać kilka strzałów z armaty, ustawionej w parku „buchniętego” pałacu — na koszt rządu, co wynosiło rocznie kilkadziesiąt tysięcy lirów... Trudno, niektóre sposoby pobudzania natchnienia są kosztowne!

Gdy w Agnetendorfie zwiedziłem willę Gerharta Hauptmanna, zauważyłem, że na wszystkich pulpach, stołach i biurkach leżały zwoje pergaminu, na których ten klasyczny snob orlem piórem zapisywał swe pomysły. Ciekaw jestem, czy także „Tkaczy” pisał kiedyś na pergaminie. Dlaczego by nie? Nie tak dawno Grosz, znany grafik niemiecki, wydał tękę litografij, w których w gorzki sposób drwił przedewszystkiem z ludzi bogatych; egzemplarz takiej teki kosztował 600 marek — mógł go nabyć tylko człowiek bogaty... Więc dlaczego Hauptmann nie miałby swoje „Armeleutetragödien” pisać na pergaminie? Les extrêmes se touchent!

Marcel Proust poszukiwał natchnienia w sposób bardzo skomplikowany. Nienawidził światła dziennego i świeżego powietrza. Okna miał zawsze szczelnie zamknięte, a ściany jego pracowni obite były korkową tapetą.

Jeżeli przeglądamy historię natchnienia polskich poetów, to zauważyć można, że wije się przez nią smętną strugą — woda! W najlepszym wypadku wino... Woda płynie od czasów „młodej Polski” aż po najnowsze scenariusze polskiego filmu. Zawsze to samo — niema żadnego uroz-

maicenia.

Przepraszam — jest! Znany mi bliżej autor „Błękitnej Godziny” i „Dębów w Rogalinie” pije w okresie pracy dziennie po cztery litry mleka prosto od krowy, lecz nikt mu w to nie wierzy...

Niedawno odbył się u nas na wsi zjazd poetów; bardzo byłem ciekaw, jak na nich podziela zielona trawka, dobrze zastawiony stół i stylowo urządzone wnętrza, które posiadają, jeżeli chodzi o życie literackie, długoletnią, świetną tradycję. Bywali tu Berwiński, Lenartowicz, Libelt, Marceli Moty, Cieszkowski, Asnyk, Felicjan Faleński, historyk Jarochowski, filolog Bentkowski, — bywał tu za młodu Paderewski, a Żeleński tutaj właśnie komponował swoją „Goplana”...

Bardzo byłem ciekaw, czy i jak moi koledzy będą się zgrywać — czy będą szukać światła księżycy i pienia słowików — czy rzucą się w objęcia przyrody — czy będą improwizować na nutę ludową, wiejską, gminną...?

Po obiedzie bractwo gdzie się pogubiło. Jeden, humorysta, poszedł po natchnienie do biblioteki i zapomocą słownika wypisywał sobie dowcipy ze starych roczników „Illustration”; drugi przy fortepianie, na którym zrodziła się „Goplana”, spłodził nowy przebój, tango argentyńskie (słowa własne); inny chwycił zieloną żabkę, tak zwanego „kasperka”, i karmił ją muchami; — inny znów poszedł obejrzeć, pierwszy raz w życiu, autentyczną krowę za życia... Reszta grała w tenisa. Słowem, poeci poczuli się na wakacjach — a może to najmłodsza generacja już zrezygnowała z „natchnienia”?

A muzyk, który przybył wraz z poetami, stwierdził pełen entuzjazmu:

„Tu jest rzeczywiście pięknie — całkiem jak w „Trędowatej”!

ARTUR MARJA SWINARSKI.

Z poezji nowogreckiej

DIONIZJUSZ SOLOMES

Blondynka

Widziałem wczoraj dziewczę
o włosach jasno-blond;
na pokład łodzi weszła,
by precz odjechać stąd...

Snieżystych żagli rąbek
pod wiatr rozwinał się,
podobnie jak gołąbek
do lotu skrzydła rwie...

Przyjaciół grono stało
w smutku na brzegu tym.
A ona chustką białą
znak jeszcze słała im...

Stanąłem... długo patrzę
i śledzę, kędy jest...
Aż sina dal mi zatrze
ów pożegnalny gest...

Po chwili zasię krótkiej
rzec nie umiałem już,
czy widzę żagle łódki,
czy tylko pianę móż...

I żagiel w chwil niewiele
wśród morskich zniknął ścież...
Płakali przyjaciele —
i ja płakałem też...

Przełożył

JÓZEF BIRKENMAJER.

Kryzys książki

W przemyśle wydawniczym kryzys gospodarczy odbił się, podobnie jak i w innych dziedzinach bardzo dotkliwie. Zubożenie powszechne zmusiło wielu ludzi do ograniczania się w wydatkach, a oszczędzanie zaczęło się przedewszystkiem od t. zw. potrzeb kulturalnych, do których należy między innymi i książka. Według ostatnich danych statystycznych w ciągu ostatniego roku w porównaniu z poprzednim ilość druków (tytułów) zmniejszyła się o 7,8 proc. (z 12.274 do 11.313). Ilość wydanych druków (tytułów) zmniejszyła się o 17,1 proc. (z 2.530 do 2.097), utworów beletrystycznych — o 23,4 proc. (z 1.617 do 1.239), liczba wydawnictw popularnych zwiększyła się o 19,6 proc. (z 1.458 do 1.744), podręczników szkolnych zmniejszyła się o 20,1 proc. (z 722 do 577), wreszcie t. zw. dokumentów życia społecznego (odezw, ulotek, zawiadomień, druków propagandowych i reklamowych i t. p.) — o 4,5 proc. (z 5.947 do 5.656), w tem liczba odezw spadła o 35,0 proc. (z 2.483 do 1.640).

Jeżeli wszakże liczba druków (tytułów) spadła stosunkowo nieznacznie, to ujemny wpływ kryzysu występuje w całej pełni dopiero wtedy, gdy wziąć pod uwagę nakłady wydawnictw. Okazuje się wręcz, że ilość wydrukowanych w ciągu ostatniego roku egzemplarzy zmniejszyła się o 52,0 proc. (z 77.352 do 37.142 tys. egzemplarzy). Te dopiero liczby ilustrują prawdziwe położenie na rynku księgarskim. Nakład prac naukowych zmniejszył się o 9,7 proc. (z 3.293 do 1.973 tys.), utworów beletrystycznych — o 28,0 proc. (z 5.459 do 3.932 tys.), wydawnictw popularnych — o 23,6 proc. (z 10.167 do 7.771 tys.), podręczników szkolnych — o 10,4 proc. (z 4.112 do 3.683 tys.), dokumentów życia społecznego — o 63,6 proc. (z 54.321

do 19.783 tys.), w tem odezw — o 81,5 proc. (z 44.431 do 8.231 tys.).

Kryzys w dziedzinie druków nieperjodycznych polega nie tylko na mniejszej ilości wydanych dzieł (tytułów) i ich nakładów, ale i na tem, że nakład każdego dzieła zmniejszył się bardzo dotkliwie. Dla całej Polski jeden utwór drukowano przed rokiem przeciętnie w 6.302 egz., obecnie — 3.283 egz., spadek więc nakładu wynosi 47,9 proc. Publiczność tak mało kupuje książek, że większe nakłady pozostają widocznie niesprzedane. Jest to objaw tem bardziej niepożądany, że tania książka można mieć jedynie pod warunkiem dużego nakładu. Nakład przeciętny dzieła naukowego spadł o 24,7 proc. (z 1.302 do 941 egz.), utworu beletrystycznego o 6,0 proc. (z 3.376 do 3.174 egz.), wydawnictwa popularnego — o 36,1 proc. (z 6.973 do 4.456 egz.), podręcznika szkolnego wzrósł o 12,1 proc. (z 5.695 do 6.383 egz.), dokumentu życia społecznego spadł o 61,7 proc. (z 9.134 do 3.498 egz.), jednej odezw — o 72,0 proc. (z 17.894 do 5.019 egz.).

Tak się przedstawiają stosunki wydawnicze u nas w zakresie druków nieperjodycznych (za wyłączeniem gazet, tygodników, miesięczników i t. p. periodyków). Zagranicą nacgół kryzys dotknął również tę dziedzinę, chociaż w znacznie mniejszym stopniu, niż w Polsce. W Rosji w tym samym czasie ilość druków (tytułów) wzrosła o 12,3 proc. (z 3.909 do 38,4 tys.), w Niemczech, w Austrii i części niemieckiej Szwajcarii liczba ta zmniejszyła się o 11,1 proc. (z 27 do 24 tys.) a więc jeszcze bardziej, aniżeli u nas, w Anglii — o 4,5 proc. (z 15,4 do 14,7 tys.), we Francji, Holandji i Rumunii liczba ta wzrosła, we Francji o 6,5 proc. (z 9,2 do 9,8 tys.), w Holandji — 9,1 proc. (z 5,5 do 6,0 tys.), w Rumunii — o 4,5

proc. (z 4,4 do 4,6 tys.), natomiast w Danji zmniejszyła się o 3,1 proc. (z 3,2 do 3,1 tys.), w Szwecji — o 3,7 proc. (z 2,7 do 2,6 tys.).
Z. K.

Duch Wallace'a dyktuje powieść

Spirytyzm jest w Anglii bardzo rozpowszechniony i spopularyzowany, tak jak gdzieindziej bridge. Nikogo tam nie dziwi wywoływanie ducha zmarłego, Nelsona np. czy Wallace'a.

Na tem tle właśnie wynika sprawa sądowa, sprawa bardzo charakterystyczna dla pewnych sfer angielskich. Otóż sprawa ta, tocząca się przed sądem w Londynie, wynika skutkiem skargi złożonej przez spadkobierców zmarłego powieściopisarza Wallace'a. Skarga skierowana była przeciwko wydawcy, który ogłosił w piśmie, iż wkrótce ukaże się jego nakładem powieść podyktowana przez ducha nieboszczyka Wallace'a.

Przed sądem, w świetle zeznań świadków, zarysował się obraz następujący. Seanse spirytystyczne, podczas których duch dyktował swoją powieść, odbywały się w dużym salonie, którego ściany wybite były czarnym aksamitem. W seansach brało udział dziewięć osób i medium — 45-letnia kobieta. Obok krzesła medium stał stolik, na którym leżał aluminiowy megafon. Już na pierwszym seansie, gdy medium wpadło w trans, z megafonu rozległy się dźwięki nie mające nic wspólnego z głosem medium. Mówił duch Bystręgo Orła, Indianina ze stanu Dakota.

Bystry Orzeł zakomunikował zebranym, iż jest duchem „kontrolnym”, potem zabrał głos duch jakiejś staruszki z Liverpool, która umarła 8 lat temu, i chciała teraz właśnie opowiedzieć coś o sobie. Co chciała opowiedzieć staruszka — niewiadomo, gdyż w tej właśnie chwili megafon ryknął donośnie: — Prześcieście wreszcie głądzić, do wszystkich diabłów!

Dwaj przyjaciele Wallace'a, obecni na seansie, poznali natychmiast głos nieboszczyka i jego sposób wyrażania się. Nie mieli żadnych wątpliwości: to był głos nieboszczyka, za życia Wallace kończył każde zdanie okrzykiem: „do wszystkich diabłów!”

Po tym wstępie... duch Wallace'a oświadczył, że zamierza podyktować z zaświatów powieść detektywną, na co będzie potrzebna 12 seansów. Przyjaciele Wallace'a udali się natychmiast do jednego z wydawców londyńskich i zaproponowali mu nabycie praw wydawniczych tej powieści. Wydawca zgodził się i nawet dał ogłoszenie do piśmie o mającym wkrótce nastąpić wydaniu nowej powieści podyktowanej przez ducha Wallace'a.

Teraz wystąpili na scenę sukcesorzy Wallace'a, którzy żądają, aby sąd zabronił wydawcy posługiwać się nazwiskiem Wallace'a dla celów reklamy.

Jakiś będzie wyrok w tej sprawie — niewiadomo. Opinia angielska traktuje jednak całą tę budję bajkową zupełnie serio. Widać, że kryzys wpłynął na mózgi angielskie w sposób... dziekankowy lub owińskowy.

Zaburzenia organiczne z powodu braku tłuszczu

Uczeni G. O. i M. Burr przez dłuższy czas odżyli szczerzy pożywieniem bez tłuszczu. Po kilku tygodniach zaznaczyły się, podobnie jak przy braku witamin, na zewnątrz pewne zaburzenia, w postaci chropowatości skóry. Wewnętrznie następują bardzo silne zaburzenia, nerek, zaznaczające się wydzieleniem krwi w moczu, i powodując śmierć zwierząt, poddanych doświadczeniom. Zwierzęta, odżywiane bez tłuszczu objawiały silne pragnienie, które to zjawisko znane jest także u psów chorych na nerki. Zbyt wielka ilość konsumowanej wody wydzielała była w drodze anormalnej przez płuca i skórę. Przy obserwacjach tych nie zachodzi bynajmniej brak witamin, bowiem zwierzęta to otrzymywały witaminy w postaci bardzo skutecznej. Mimo tych silnych dawek witamin trwała zmniejszona płodność, podczas gdy dawki tłuszczu zaburzenia te szybko likwidowały.

Zachodzi pytanie, jaki rodzaj tłuszczów odpowiedzialny był za tę chorobę. Masło i olej kokosowy nie zdołały usunąć choroby, pewien skutek miała oliwa, najlepsze jednakże w swych skutkach były kukurudza i olej z siemienia lnianego. Żółtko jajka i tran mogą również brakowi temu zaradzić i zastępują obecnie na uwagę nie tylko dla swych witamin, lecz także z powodu zawartości t. zw. nienasyconych kwasów tłuszczowych. Oddziaływanie tranu, które sprowadzono głównie do jego wielkiej zawartości witamin przedstawia się obecnie w zupełnie innym świetle.

W i P.

Odciski daktyloskopijne dla lekarzy

W Nowej Walji Południowej wprowadzono przy wydawaniu dyplomów lekarskich odciski daktyloskopijne pod podpisem własnoręcznym odbierającego dyplom. Izba lekarska Nowej Walji wyjaśnia, iż system ten został wprowadzony jako jedyny skuteczny środek obrony przeciwko grasowaniu lekarzy ze sfalszowanymi lub przywłaszczonymi nieprawidłowymi dyplomami.

MŁODY NARODOWIEC

Wielka parada czyli zjazd dziadostwa

Artykuł pod powyższym tytułem przedrukujemy z „Czuwamy”, pisma Młodych Narodowców. Ma on swą historję. Numer 46 „Czuwamy” został za powyższy artykuł skonfiskowany; sąd nie zatwierdził jednak konfiskaty, wobec czego redakcja „Czuwamy” wydrukowała artykuł bez przeszkód ponownie w n-rze 47a z dnia 26 lipca br.

Uwagi poniższe skreślono w związku z niedawnym zjazdem „strzeleckim” w Poznaniu.

Było tego dużo, bardzo dużo — siła wielka. Megafony na Placu Wolności zapowiadały coś na czternaście tysięcy, ale megafony zawsze wzmacniają głos i siłę. W każdym razie było tego trzy i pół tysiąca, najwięcej cztery. Być może, że megafony były już przedtem nastawione na taką wysokość, być może, że były automatyczne.

Mniejsza o to. Fakt jest, że się zjechali. Jakże, przecie był zjazd, musieli się zjechać. Ósmy czy dziewiąty, wszystko jedno, o numer też nie chodzi — czasem i tak się pomyli; oni stale robią zjazdy — pozatem nic, zgola nic, prócz wstydu oczywiste. — Na dworcu wywieszony był wielki napis: „Serdecznie witamy!” Kto, niby kto to witał, a zwłaszcza serdecznie? Poznań w każdym razie nie. Na płótnie z napisem ktoś zrobił dziury — to rozumiam: Poznań witał ich serdecznie symbolicznie.

W mieście, na słupach trochę upaństwowionych, pozawieszano chorągwie i sztandary, pozatem w jednym hotelu „koncentracyjnym”, pozatem nigdzie. Dziwne sztandary — trochę polskie jakoby, trochę zagraniczne, w każdym razie nie tutejsze. Ludzie w głowę zachodzili, co to za naród będzie zjeżdżał, może jacy nowi sprzymierzeńcy?

Sztandary były trójkolorem.

Od góry białoczerwone — to niby polskie — do tego przyszyli kolor zielony. To też dobry znak, symbol pierwszorzędnym. Oni wszystko ofiarują Polsce, ale to już wszystko — nawet wszystką zielen swoich zmęczonych głów. Wszystkiego się zrzekają na rzecz Polski: podatki, które mają płacić, kar, które mimo wszystko, raz wraz na nich się nałoży — biorą tylko ordery, odznaczenia, łapówki, jakieś djety, wolne bilety kolejowe i po 2 złote na t. zw. głowę dziennie oraz kiełbasę tudzież wódkę. Czyli takie niby „zjazdowe-pogłówno”.

Oto zebrali się bractwo w całej sile na placu Wolności, aby uczestniczyć w uroczystym nabożeństwie i wysłuchać megafonowego przemówienia, rzecz jasna, o człowieku zawsze tym samym. Podobno postawił Polskę na nogi, trzyma ją twardą ręką (za nogi?), nazwano go ciekawą nazwą: odnowicielem! To jest restauratorem. Niezły fach, ale czemu przy tej okazji nie wymieniono też przedstawicieli ważniejszych braci restauratorskiej poznańskiej? Wypadałoby w każdym razie, choćby ze względów czysto koleżeńskich!...

Pozatem trąbili. Jedni bohaterką polską marsyljanke, drudzy płyn z butelek z niebieską etykietą. Jaki to był płyn dokładnie nie wiadomo, być może jednak że podobny był do pieśni: lekko zmonopolizowany. Oczywiście jedni i drudzy trąbili, ustawieni w karnych dwuszeregach, poczem i w czasie „tego” kładli się na trawnikach, albowiem im wszystko wolno! Przecież to za Ojczyznę umiłowana tak daleko przyjechali darmo, dostali kiełbasy, wódeczności i te 2 złote „półgłównego-zjazdowego” za dobę. Łatwo obliczyć, ileby dostali za kilka dób...

Wreszcie punkt kulminacyjny, wielka rewja sił zbrojnych, wielka parada przed pomnikiem Wdzięczności! To już była ironja, ale oni lubują się w ironji. Przed pomnikiem Wdzięczności. Na to warto było popatrzeć — widowisko pierwszorzędne, niezwykle, nieporównane, a przytem gratisowe. Szkoda tylko, że tak mało było widzów.

Była tak zwana defilada czy delfinada. Jak Poznań Poznaniem, ale takiej dziadowskiej pielgrzymki jeszcze tu nikt nie widział. Szły szeregi „karne” (i, powiedzmy szczerze, przeważnie karane) szare, jednolite, to znowu dla odmiany pojawiały się tu i ówdzie portki czarne, granatowe, kolorowe wogóle. Niby to wojsko, niby ludzie. I ludzie znowu kiwali głowami. Dali im flinty bardzo długie, przed-

wojenne, gdzieś pewnie z muzeum wojskowego wypożyczone. Nie wiedzieli zaprawdę biedacy, co z tym fantem począć, jak to wogóle nieść. Ale nieśli jak mogli, byle zanieść na miejsce i oddać, byle wytrzymać ciężar. Za te 2 złote i za tę kiełbasę!

Byli tacy, co na „wszelki wypadek” zabrali z sobą garnki półlitrowe niebieskie, przypięte za ucho paskiem na pośladku, inni nieśli na sznurku trochę wikt, zawiniętego w „Kurjer Poznański”, u innych znowu widać było butelki monopolówki, niedyskretnie wylaniające się z pod bluzy. W takim „uzbrojeniu” „defilowało” to dziadostwo w takt niezapomnianej melodji, równym krokiem, choć różną nogą, z karabinem nierzadko niesionym na „odtrąbiono”.

Około trybuny stała gromadka urzędników wszelkiego rodzaju. To byli najemnicy i najemnice, którzy przed każdą „kompanją” klaskali w dłonie, rzucali tanie kwiatki, coś tam krzyknęli, patrząc trwożnie, czy aby przelo-

żony usłyszy. W duchu zaś śmiały się, niby augur z augura.

Szły też karne dziewice-obywatelki. „Komendantki”, ściślej mówiąc komendantki, z reguły o bardzo wybitnym profilu... płuc, wydawały dziewczym głosikiem komendę, poczem w całej tuszy, dancingowym krokiem fox-trotta przetańczyły przed trybuną, budząc żywiołowe oklaski już całej publiczności za najlepszy numer tej osobliwej rewji.

Skoro już były dziewice musiały być też i...kawalerja, coprawda na koniach taborowych. Kawaleryjskich koni ze względów zrozumiałych im nie pożyczono. Mimo wszystko jednak te smutne konie taborowe ze zwieszonymi łbami, zniechęcone całą robotą, najlepiej się z wszystkiego prezentowały — jedyne z całej parady, pamiętając niewątpliwie wojnę światową, miały w sobie „coś” z... wojska.

Szczerze stało się wielkim, że tej nieszczęsnej pielgrzymki nie sfilmowano. Gdyby taki film wysłano za granicę w celach propaagandowych, sukces byłby niewątpliwym, za parę godzin ościenne państwa wypowiedziałyby nam wojnę!...

t. z. h.

Z życia młodych narodowców na Pomorzu

W niedzielę, dnia 16 lipca odbyło się zebranie Z. M. N. w Świerczynkach (pow. toruński). Referat wygłosił delegat zarządu powiatowego kol. Rychlewski z Torunia. W zebraniu wzięli także udział przedstawiciele starszego społeczeństwa. Po załatwieniu spraw organizacyjnych przyjęto kilku nowych członków.

Tegoż dnia odbyło się zebranie Z. M. N. w Chełmży. Referat o aktualnych zagadnieniach politycznych wygłosił kierownik zarządu powiatowego kol. red. Madejski. Stan ogniska w Chełmży jest pod każdym względem świetny.

Również dnia 16 lipca odbyło się zebranie Z. M. N. w Pływaczewie (pow. wąbrzeski). Referat wygłosił kol. red. Piszcz z Torunia. Na zebraniu załatwiono poza tem sprawy organizacyjne.

Dnia 22 lipca odbyło się zebranie ogniska Z. M. N. w Wąbrzeźnie. Referat wygłosił znany lotnik transoceaniczny p. mir. Kubala, któremu zebrani urządzili owację. Sprawy organizacyjne omówił ref. organizacyjny zarządu wojewódzkiego, kol. Piszcz. Zebranie uzupełniło zarząd ogniska, obierając kierownikiem kol. J. Zielińskiego. Po dyskusji nad referatami, omówiono plan pracy na najbliższą przyszłość. Na zebraniu byli obecni także przedstawiciele starszego społeczeństwa, współpracujący z młodymi.

Dnia 27 lipca odbyło się zebranie Z. M. N. w Starogardzie, które zagał kol. W. Jankowski. Po załatwieniu kilku spraw organizacyjnych ciekawy referat wygłosił p. adw. dr. Suchecki. Jako drugi przemówił kierownik powiatowy Z. M. N. kol. dr. Bałewski, który na podstawie historii i przykładów wykazał, że długo trwająca dyktatura przynosi wielkie szkody dla państwa.

Po omówieniu spraw organizacyjnych uchwalono między innymi, urządzić wycieczkę do Lubichowa w dniu 15 sierpnia. Na zebraniu przyjęto kilku nowych członków.

W środę, 26 lipca odbyło się zebranie ogniska w Grudziądzu. Na zebranie przybył prezes zarządu wojewódzkiego kol. dr. Maj oraz kol. Piszcz z Torunia. Referat wygłosił kol. dr. Maj na temat: „Stosunek Prus do Polski” (w czasach przedrozbiorowych). Referent wykazał, że Prusy są naszymi odwiecznymi wrogami i do dnia dzisiejszego nie ustają w zwalczaniu Polski.

Aktualne sprawy polityczne omówił kierownik powiatowy kol. red. Czerwiński. Ognisko Z. M. N. w Grudziądzu pracuje wytrwale i zwiększa swe szeregi.

ZWIĄZEK MŁODYCH NARODOWCÓW

— Zebranie Z. M. N. w Swarzędzu. W niedzielę 30 lipca, w Swarzędzu odbyło się zebranie Z. M. N., które zagał kol. prezes Pohl hasłem „Młodzi, czuwajcie!” poczem zabrał głos p. poseł Witkowski, który wygłosił obszernie a treściwe przemówienie polityczne, omawiając m. in. sprawę Górnośląską, żydostwa i kartel cukrowy. W dyskusji zabierał głos kol. kol.: Pohl, Sobczak, Jarczyński, prezes Str. Nar. w Swarzędzu p. Nurkowski. Zarząd Str. Nar. i Z. M. N. postanowił zwołać wielki wiec poselski na dzień 20 sierpnia o godz.

W niedzielę, dnia 23 lipca odbyło się zebranie Z. M. N. w Lisewie (pow. chełmiński). Zebranie zagał kol. Nagórski. Referat wygłosił kol. Piszcz z Torunia. Nad referatem przeprowadzono dyskusję, w której zabierał głos kol. kol. Manikowski, Kowalski, Buczkowski, Przechowski i inni. Ognisko w Lisewie zakresem swej pracy nadal obejmuje przyległe okolice i wykazuje dużą samodzielność.

Ognisko w Toruniu odbywa swe zebrania regularnie co dwa tygodnie. Na ostatnim zebraniu kol. kierownik red. Madejski omówił wyczerpująco ważne zagadnienia organizacyjne. Referent nawoływał zebranych do wytrwałej, konsekwentnej i systematycznej pracy, która zapewni dojdzie do celu.

Po omówieniu spraw drobniejszych, zastanawiano się nad urzędzeniem wycieczki. Poprzednie dwie wycieczki statkiem do Ciechocinka i Gór Katarzyńskich udały się pod każdym względem.

W niedzielę, dnia 30 lipca odbyło się zebranie Z. M. N. w Ostrowitem (pod Golubiem). Zebraniu przewodniczył kierownik kol. Sałyga. Referat wygłosił kol. Piszcz z Torunia. Uwagi prelegenta uzupełnili przykładami z życia kol. kol. Trzciniński i Golus Eugeniusz z Golubia. Dobre wrażenie wywarło przemówienie kol. Sałygi, brata kierownika ogniska, pracownika społecznego na Lubelszczyźnie.

Tego samego dnia o godz. 5 odbyło się zebranie ogniska Sokoligóra w Lipnicy (pow. wąbrzeski). Po referacie red. Piszcz omówiono sprawy organizacyjne. Ognisko Sokoligóra posiada 150 członków, którzy wytrwale pracują. Ogniskiem sprawnie kieruje kol. Grajewski.

Wieczorem o godz. 7 odbyło się zebranie Z. M. N. w Golubiu. Na zebraniu przemawiał kol. kol. red. Piszcz i kierownik Jan Trzciniński. Członkowie Z. M. N. w Golubiu wykazują wielkie zrozumienie należytego prowadzenia organizacji i pełni są zapalem do pracy.

W niedzielę, dnia 30 lipca, odbyło się zebranie Z. M. N. w Chełmży. Na zebranie przybył z Torunia delegat zarządu powiatowego kol. Rychlewski, wygłaszając referat na temat dzisiejszych stosunków pomorskich. Referat przyjęto burzliwymi oklaskami. Młodzi Z. M. N. pomimo dywersyjnej roboty „pewnych czynników” stoją twardo przy idei narodowej i organizacji. W sprawach organizacyjnych omawiano udział ogniska Chłemża w uroczystościach 10-lecia placówki Powstańców i Wojaków „Straż” w Chełmży.

nie 2. Zebranie zakończono hymnem Młodych.

— Z pow. poznańskiego. W dniu 16 lipca b. r. odbyło się zebranie Z. M. N. ognisko Pamiętkowo, na które przybył p. poseł Witkowski. Zebranie zagał i powitał zebranych kol. prezes M. Grajter, poczem oddał głos p. posłowi Witkowskiemu, który w obszernym referacie, trwającym półtorej godziny, omówił szczegółowo życie gospodarcze Polski, za co został nagrodzony hucznymi oklaskami. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. Nadmie-

nić należy, iż na zebranie przybyło ponad 70 osób.

— Sekcja żeńska Z. M. N. w Czempinie. W dniu 2 lipca b. r. o godz. 19.30 odbyło się zebranie koleżanek w Czempinie w salce parafjalnej Zebranie zagał prezes ogniska Z. M. N., kol. Kamiński, witając delegatkę zarządu woj. Następnie delegatka zarz. woj. zreferowała obszernie, czem jest Związek Młodych Narodowców, oraz czem powinna być Polska-członkini Z. M. N. Bliższe godzinne przemówienie kol. delegatki spotkało się z gorącym przyjęciem ze strony zgromadzonych koleżanek. Następnie przystąpiono do wyborów władz nowopowstałej sekcji, kierowniczką została wybrana kol. Anna Lewandowska sekretarką kol. Joanna Przybylska, skarbniczką kol. Anna Farulewska, ławniczkami kol. kol. Jadwiga Bartłakowska i Gabryela Sadowska. Po wyborach władz sekcji zaczęła się ożywiona dyskusja na temat możliwości zaczącia pracy przez sekcję na różnych polach. Na sali było obecnych około 30 koleżanek. Odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono zebranie.

— Z Bydgoszczy. W dniu 27 lipca odbyło się zebranie ogniska bydgoskiego Z. M. N., poświęcone sprawom organizacyjnym. Po zagajeniu przez prezesa ogniska, kol. red. K. Małyche, zabrał głos kol. Jerzy Czarnecki, omawiając wydarzenia, jakie zaszły na ostatnim zjeździe powiatowym Z. M. N. w Bydgoszczy. W dalszym ciągu załatwiono szereg spraw organizacyjnych, poczem kol. Józef Bera złożył zarządowi w serdecznych słowach podziękowanie za opiekę, jakiej on i kol. Kawicki doznawali podczas 13-dniowego pobytu w więzieniu śledczym po zaarrestowaniu w czasie zjazdu. Obydwu byłym więźniom zebrani zgotowali wielką owację. W związku z tem kolega prezes Małyche odczytał pismo od Młodych Narodowców z Grudziądza, wyrażające gotowość do wspólnej ofiarnej pracy o zwycięstwo ideałów narodowych. Przed zakończeniem zebrania uchwalono urządzić wycieczkę ogniska w dniu 6 sierpnia do Rynkowa Zbiórka o godz. 9 rano za Podchorążówką. — Odśpiewaniem hymnu Młodych i hasłem „Czuwamy” zakończono zebranie ogniska.

— Robotnicy w szeregach Z. M. N. Jednym z najbliższych ognisk Związku Młodych Narodowców w powiecie bydgoskim jest ognisko w Solcu. Można je nazwać śmiało robotniczym, ponieważ niemal wszyscy jego członkowie rekrutują się z rzesz robotniczych i to przeważnie pozbawionych pracy. Choć jednak narodowcy soleccy żyją w tak ciężkich warunkach materialnych, że z twarzy ich widać bieda, niekiedy skrajna, pełni są oni zapału i ochoty do pracy narodowo-politycznej i z żywym zainteresowaniem śledzą przebieg wypadków w Polsce. Praca ta, zainicjowana w Solcu przed paru laty przez kol. red. Zb. Łukaczyńskiego, który cieszy się na tutejszym terenie wielką sympatją, nie osłabła nawet w najcięższych momentach, wprost przeciwnie, ostatnie dwa miesiące są dowodem wzrostu jej nasilenia. — W połowie czerwca odbyło się zebranie ogniska soleckiego, na którym poza wygłoszeniem przemówienia przez kol. Jerzego Czarneckiego z Bydgoszczy oraz dyskusją nastąpiła reorganizacja zarządu ogniska. Kierownikiem wybrano kol. Meję Ignacego, zastępcą kierownika kol. Baranowskiego. Na innych stanowiskach w zarządzie zmiany nie nastąpiły. — W dniu 6 lipca wygłosił na zebraniu ogniska referat kol. red. K. Fiedler z Bydgoszczy, który omówił nader zajmująco zagadnienia gospodarcze ostatniej doby. Pozatem powzięto przez akklamację uchwałę, nadającą b. kierownikowi ogniska kol. Ładyńskiemu członkostwo honorowe. — W ostatnim zebraniu ogniska, jakie odbyło się w dniu 26 lipca, wzięli udział dwaj warszawscy akademicy, koledzy Czajkowsy (bracia), przebywający w Solcu na wywczasach wakacyjnych. Koledzy ci żywo zainteresowali się miejscowym życiem młodych narodowców, oddając ochoczo swe wyrobienie ideowe i organizacyjne na usługi ogniska. Fakt ten należy tem silniej podkreślić, aby wzbudzić u szerokiego rzesz studentów narodowców chęć naśladowania, niestety bowiem tylko nieliczne jednostki z kół studenckich bawiąc na wakacjach, biorą udział w prowincjonalnym życiu ideowo-organizacyjnym młodego pokolenia. A przecież chyba dobrze zdają sobie sprawę, jak wielki pożytek miałaby ich działalność narodowo-polityczna wśród ludu polskiego, wiejskiego i miejskiego. — Koledzy Czajkowsy poświęcili swe przemówienia: 1. kwestji żydowskiej z punktu widzenia historycznego i 2. szkodliwej roli „sanacji”. W dyskusji zabrał między innymi głos kol. J. Czarnecki z Bydgoszczy, który zakomunikował zebranyom kilkanaście faktów, dowodzących dużych wpływów żydowskich w łonie „sanacji”. Wszystkich mówców nagrodzono rzesistami oklaskami. Po odśpiewaniu przez zebranych hymnu Młodych kol. kier. Meja zamknął zebranie hasłem „Młodzi, czuwajcie!”.

Czytajcie i prenumerujcie
„AWANGARDE”

ŻYCIE SOKOLE

Wycieczka na zjazd Dzielnicy Pomorskiej

Z okazji zlotu dzielnicy pomorskiej organizuje przewodnictwo dzielnicy wielkopolskiej wycieczkę autobusami do Torunia.

Wyjazd z Poznania w sobotę 12. b. m. o godz. 14 z przed sekretarjatu dzielnicy Waly Zygmunta 10. Mniej więcej o godz. 17 przyjazd do Kruszwicy i zwiedzenie miasta; odjazd z Kruszwicy o godz. 19, przyjazd do Torunia o godz. 20.30. Wyjazd z Torunia w niedzielę 13. b. m. o godz. 23. Osoby, nie mogące wyjechać w sobotę, mają możliwość wyjazdu w niedzielę rano o godz. 5 również z przed se-

retarjatu dzielnicy, wprost do Torunia.

Karty zlotowe po 1.50 uprawniają do bezpłatnej masowej kwatery, śniadania i obiadu zlotu i wolnego wstępu na boisko, tudzież zniżki w kinach.

Koszty przejazdu w obie strony wynoszą tylko 8.50 zł. Zgłoszenia wraz z opłatą za przejazd przyjmuje się w sekretarjacie Dzielnicy, Waly Zygmunta Augusta 10, w godzinach urzędowych od 10 do 14 i od 16 do 19, przyczem wyraźnie podać należy dzień zamierzonego wyjazdu, w sobotę w południe czy też w niedzielę.

10-lecie gniazda w Wapnie

Z okazji dziesięciolecia swego istnienia obchodziło gniazdo w Wapnie pod Keynią w ubiegłą niedzielę uroczyste swoje jubileusz. Już od wczesnego rana zaczęły zjeżdżać do Wapna drużyny sokole i inne organizacje sportowe z Poznania, Bydgoszczy, Gniezna, Keyni Janowca, Mieściska, Damasławka i Wągrowca. O godz. 8 uformował się przed kopalnią soli i gipsu Zakładów Solvay olbrzymi pochód, który z orkiestrą miejscowej straży pożarnej na czele, wyruszył do Srebrnogóry na mszę św., którą odprawił ks. prob. K. Schulert poświęcając też kilka słów uroczystości sokolej.

Z kościoła w barwnym pochodzie wyruszone na boisko „Sokoła” gdzie powitał gości i nader licznie zebraną publiczność drużyna prezesa Kukiłkiński. Sprawozdanie z 10-letniej działalności „Sokoła” w Wapnie złożył druż. sekretarz Fabierkiewicz, który między innymi podkreślił wielką ofiarność druż. Janczuruwicz, dyr. kopalni. Dzięki jego wysiłkom powstało boisko sokole ze wspaniałymi trybunami krytymi.

Po sprawozdaniu nastąpiło składanie życzeń i wbijanie gwóźdźki pamiątkowych w drzewce sztandaru. Życzenia złożyli przedstawiciele miejscowych organizacji, delegaci poszczególnych gniazd sokolich oraz prezes okręgu V. Sokoła dh. Przybyłski z Wągrowca.

Około godziny 11 rozpoczęły się zawody sportowe i popisy sokole. Efektowne ćwiczenia wykonała drużyna „Sokoła” z Wapna. Poza to „Sokół” tamtejszy rozegrał mecz w koszykówkę z „Sokołem” bydgoskim z wynikiem 22:20 na korzyść gospodarzy. Mecz w koszykówkę między „Sokołem” Gniezno a S. M. P. Janowiec przyniósł zasłużone zwycięstwo gnieźnianom w stosunku 20:4. Dalejszy ciąg zawodów odbył się po południu. Startowało około 150 zawodników w konkurencjach lekkoatletycznych. W biegu na 100 m odbyło się

10 przedbiegów. a rzuty przeprowadzono w dwóch grupach. Przeciętnie do każdej konkurencji startowało 50 zawodników. Impreza cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem, gdyż około 1500 osób zależało trybunę i miejsca stojące, co jak na liczącą 200 mieszkańców wioskę jest pewnego rodzaju rekordem.

Zawody przeprowadzono sprawnie, co jest dużą zasługą kier. zawodów sekr. gniazda dh. Janczuruwicz. Poza konkursem startowała drużyna „Warty” z Heljaszem na czele, któremu wręczono upominek Poszczególnie konkurencje dały następujące wyniki:

100 m. 1. Biniakowski 11, 2. Stawiński 11.2, obaj z „Warty”, 3. Pujanek (Sok. Leszno), 4. Stryczyński (W.). — 300 m. 1. Lesicki, 2. Pawlak 3. Kędzia z „Warty”, 4. Kruszkę (Sok. Wapno). — 4 x 100 m. 1. „Warta” 45.1 (Stawiński, Stryczyński, Lesicki, Biniakowski), 2. „Sokół”, Leszno 45.8, 3. „Warta II”, 4. „Sokół”, Poznań — Oszczep: 1. Świetlik (W) 54.20, 2. Schmidt (W) 49.94, 3. Zarembki (Sok. Wap.) 48.80, 4. Dutkiewicz (Sok. Wagr.) 42.68. — Dysk: 1. Heljasz (W) 42.86, 2. Tilgner (Sok. Pozn.) 42.39, 3. Hoffmann (W.) 35.01, 4. Drzycimski (Sok. Pozn.) 11.98. — Kula: 1. Tilgner (ok. Pozn.) 14.00, 2. Hoffmann (W.) 12.47, 3. Świetlik (W.) 12.78, 4. Drzycimski (Sok. Pozn.) 11.98. — W wóz: 1. Drzycimski (Sok. Pozn.) 1.67, 2. Schmidt (W.) 1.62, 3. Cieśliewicz (Sok. Wap.) 1.62, 4. Hoffmann (W) 1.62. — W dal: 1. Hoffmann (W.) 6.38, 2. Schmidt (W.) 6.17, 3. Szymański (Sok. Leszno) 6.10, 4. Kopeć (Sok. Wapno) 6.01.

Puhar, dar p. dyr. kóp. soli w Wapnie zdobyła drużyna „Sokół” Poznań 60 pkt. 2 „Sokół” Leszno 40 pkt., 3. „Sokół” Wapno 35 pkt. Zespół „Warty” otrzymał pamiątkową plakietę, a przyjmowanym był owacyjnie i gościnnie.



Elegancka czarna suknia z szerokim plisowanym kryzykiem; czerwone guziki i pasek czerwony z sukna generalskiego.

Polskie wody mineralne

Badania naukowe dawniejsze i zwłaszcza lat ostatnich dotyczące polskich wód kruszcowych w zastosowaniu klinicznym, stwierdziły ich wysoką wartość leczniczą a nadto jako wód stołowych. Na podstawie właśnie badań dokonanych można z całą sumiennością stwierdzić iż krajowa produkcja wód mineralnych nie tylko może zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego, lecz pozwala zająć się wysyłką wód polskich zagranicę. Z szeregu krajów bywały już zapytania w tej mierze. Jedynie niektóre wody lecznicze zagraniczne (m. in. arsenikowe), jakich Polska nie posiada, uprawniają w miarę koniecznej potrzeby do sprowadzania ich z zagranicy.

W każdym razie w naszych wodach mineralnych, używanych poza obrębem zdrowisk, możemy mieć dość nowe jeszcze i zbyt mało wykorzystane źródło eksploatacji. Będzie w tem właściwie nawiązanie do dawniejszych dobrych tradycji, jak wiadomo bowiem wysyłka polskich wód kruszcowych — np. z Krynicy i Szczawnicy — była już stosowana na dość szeroką skalę od połowy ubiegłego stulecia. Istniał nawet w tym celu specjalny wyrób kamionek. Później zaniedbano wysiłki na szerszą skalę z oczywistą szkodą gospodarce krajowej, natomiast rozpowszechniło się zbyt szeroko sprowadzanie wód zagranicznych.

Zaniedbanie to musi być naprawione w myśl słusznej zasady, iż z zagranicy sprowadzać należy tylko takie artykuły lub produkty, jakich kraj własny nie posiada. Można więc z łatwością ustalić, jakie wody mineralne dla celów leczniczych mogą być nadal przywożone do nas.

Propaganda wód leczniczych w całości należy oczyścić do lekarzy. Jedynie bowiem lekarze mogą zalecać te czy inne wody, potrzebne dla zdrowia chorego. Gdyby się udało przeprowadzić szeroką propagandę w tej mierze, czyli uświadomić dostatecznie i na podstawach naukowych lekarzy o wartości naszych wód leczniczych, już to jedno dałoby pokaźne sumy przez zmniejszenie importu i z zupełną korzyścią dla chorych.

Jeszcze szersze znaczenie posiada niewyżytkana u nas propaganda w kierunku stosowania wód mineralnych do użytku stołowego. Dotychczas panują u nas pod tym względem stosunki conajmniej dziwne, jeżeli nie dzikie. Oto mamy znakomite wody mineralne własne, bardzo pożyteczne dla zdrowia i o świetnym smaku — głównie wody alkaliczne — my natomiast lekceważymy te olbrzymie zasoby i albo

powszechnie jeszcze stosujemy wody zagraniczne albo produkujemy wody sztuczne, również naśladowujące wody zagraniczne conajmniej niepotrzebnie. Poza to np. podczas lata wzmaga się bardzo zużycie wody do picia, stosuje się wody sodowe, przeważnie w smaku gorsze od naturalnych wód źródłanych, często bezwartościowe, a niejednokrotnie, co zresztą często stwierdzają rewizje sanitarne, szkodliwe dla zdrowia. Jeżeli zwrócimy uwagę na fakt, że równocześnie miljarde litrów świętych w smaku wód mineralnych spływają bezużytecznie, będziemy mieli dowód bezprzykładnego marnotrawstwa w tej dziedzinie. Uzdrawiska nasze, które bez wyjątku potrzebują znacznych sum na konieczne inwestycje, znalazłyby przy prawidłowej eksploatacji wód mineralnych nowe i poważne dochody.

Dodajmy, iż często lekarze, leczący chorych w uzdrowiskach, oświadczają, iż nie wystarcza picie danej wody na miejscu przez 3 lub 4 tygodnie i jest bardzo pożądane stosowanie tych wód przez czas dłuższy podczas normalnej pracy danego pacjenta w miejscu jego stałego zamieszkania.

Na szerokie możliwości w tej mierze zwrócił uwagę przed kilku miesiącami Związek Uzdrawisk Polskich, który złożył też właściwym organom swe wnioski w tej sprawie.

Zwrócono zatem prezedewszystkiem uwagę na należytą wysyłkę wód mineralnych. Ma być ustanowiona specjalna kontrola nad napełnianiem naczyń. Nad ujemnym zrodkiem, aby zapobiec zanieczyszczeniu, ma być również ustalona kontrola fałszywa.

Sprowadzanie wód z uzdrowisk napotyka dotychczas na trudności przewozowe wskutek zbyt wysokich taryf. Otóż postanowiono wszcząć starania w kierunku obniżenia tych taryf, co znacznie zmniejszy koszt wód mineralnych w miastach.

W stosunku do nadmiernego przywozu wód z zagranicy postanowiono rozpocząć kroki celem przeprowadzenia trwałej rewizji polityki cel ochronnych na wody mineralne i produkty lecznicze zagraniczne.

Pozatem zwrócono uwagę na conajmniej dziwny stan, iż wszelkie zakłady gastronomiczne dotychczas chętnie nabywają mineralne wody zagraniczne, natomiast lekceważą wielkie zasoby wód mineralnych krajowych. A trzeba dodać, iż zakładów restauracyjnych koncesjonowanych z wyszynkiem alkoholu posiadamy w kraju 22 tysiące, nie licząc kawiarni, cukierni, bufetów kolejowych, wagonów restauracyjnych, bufetów na parowcach i t. d.

W ten sposób olbrzymia sieć sprzedaży napojów wszelkiego rodzaju, a wśród nich obok alkoholu wód sodowych i mineralnych zagranicznych, stoi zupełnie na uboczu, gdy chodzi o znakomite stołowe mineralne wody krajowe. W tym ostatnim kierunku mają być również wszczęte starania, aby tę anomalję krzywdzącą uzdrawiska nasze i zdrowie spożywców, wreszcie usunąć.

Można tu dodać, iż w Niemczech od dawna istnieje przymus, aby wszelkie zakłady gastronomiczne posiadały obowiązkowo niemieckie mineralne wody do użytku stołowego. Jeśli u nas nie uda się wprowadzić tej sprzedaży drogą zwykłego układu, przynusimy byłby najzupełniej usprawiedliwiony. Wszak chodzi tu o bardzo poważną gałęź gospodarki krajowej.

Związkowy kurs techniczny w Kozłowie

Związkowy kurs techniczny odbył się w Kozłowie od 17 do 30 lipca. Na program złożyły się: historia i organizacja Sokolstwa, historia wych. fizycz., teoria i systematyka w. f., anatomia, fizjologia i ratownictwo, lekko atletyka, ćwiczenia na przyrządach, zabawy i gry ruchowe i kurs L. O. P. P. Przybyło 24 drunów, z różnych stron Polski. Kierownikiem był dh. naczelnik Hamburger, szefem kursu — rh. Dołowny. Wykładowcami byli: dch. dch.: naczelniczka związków Zamoyska, So-

botowska, naczelnik Chelmiński, Grochowski, Aleksander Zamoyski, dr. Kaniak.

Na egzamin przybył jako delegat ze Związku, zastępca naczelnika dh. Tan. Wysoki poziom był doskonale opanowany. Kurs cechowały: karność i porządek, a warunki techniczne całego programu były znakomite; wspaniałe boisko, pierwszorzędnym przyrządy gimnastyczne. Ponadto wszyscy dostali wygodne kwatery, doskonałe życie i mieli troskliwą opiekę.

Piękna uroczystość w Gnieźnie

Dnia 30 lipca na boisku „Sokoła” w Gnieźnie odbyło się uroczyste zakończenie dwutygodniowego kursu sokolice okręgu Gnieźnieńskiego. Kurs ukończyło 18 — na ogół 19 kandydatek. Kursistki zapoznały się nie tylko z zasadniczymi ćwiczeniami technicznymi i wpływem tych ćwiczeń na rozwój ciała młodych dziewczyn, ale również z podstawowymi zasadami idei, urabiającej ducha.

Kursem kierowała druchna Lucja Czar-kowska z Poznania, komendantką była druchna Amanda Przybyłanka z Wrześni, która jako naczelniczka okręgowa szkoliła kursistki w metodzie prowadzenia wychowania fizycznego młodzieży żeńskiej.

Uroczysty akt zakończenia poprzedzony był nabożeństwem. Następnie kursistki przeprowadziły trzy lekcje poglądowe własnego układu z działką, młodzieżą wieku przejściowego i z młodzieżą starszą. Lekcje rozpoczynały się gawędą, przechodziły z kolei do ćwiczeń wolnych, gier, piosenek i śpiewu.

Po pokazie druchny stanęły przy sztandarze. Sprawozdanie z przebiegu samego kursu zreferowała nac. Przybyłanka; po niej przemówiła kierowniczką dch. Czar-kowska. Zabrała również głos dch. Dobroczyńska z Poznania która w uroczystości reprezentowała dzielnicowy wydział sokolice. W końcu w pięknych słowach jak zwykle przemówił prezes okręgowy dh. Cieślak, poczem absolwentki złożyły na sztandar sokolice uroczyste przyrzeczenie, że idei sokolej pozostaną zawsze wierne. Wzruszone druchny chórem ślubowały

oddać wszystkie swe siły na usługi ukochanej organizacji i uczciwie przez całe życie pracować jako sokolice.

Komendantka kursu dała ostatni rozkaz. Złożono cześć fladze państwowej, która po odśpiewaniu hymnu słowiańskiego opuszczona została z masztu na znak, że kurs dla kierowniczek młodzieży dobiegł końca. Sama uroczystość wywarła na obecnych serdeczne i miłe wrażenie.

Życie w gniazdach

Poznań II. — Jeżyce. W trzecią rocznicę wręczenia młodzieży proporzycy, ofiarowanego przez prezesa gniazda dha I. Bartkowiaka, odbyła się w ćwiczeniach i piękna uroczystość w obecności rodziców młodzieży oraz licznych drunów. Po wstępnym powitaniu przez dha prezesa gniazda przemówił w serdecznych słowach do młodzieży wiceprezes okręgu dh. M. Byt-ter, wskazując na znaczenie proporzycy. Potem nastąpiły deklamacje młodzieży oraz bardzo udatny pokaz gimnastyczny, pod kierownictwem dha Grzyba, który bardzo troskliwie i umiejętnie zajmuje się młodzieżą. W myśl regulaminu odznaczono naszywkami 6 chłopców za pilność oraz rozdano 15 dyplomów jako nagrody zdobyte w zawodach gimnastycznych. Na zakończenie jeszcze raz przemówił dh. prezes gniazda oraz dh. wiceprezes okręgu, który wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Piękna ta choć skromna uroczystość podniosła zrodziła wrażenie.



„Sokół” obózowy, miejsce gawęd obózowych i „biaślad” kulinarnych w obozie sokolich w Puszczykowie.

Z naszej przyrody

Rok lato i wycieczki do lasów — Jak nas wital sierpień? — Zboża same domagały się sierpa i kosi — Obladowany snopkami wóz triumfator i stodoła — W alei żytniej — Śpiewak łąkowy — Jakże u nas trawy rosną? — Trawa jadalna — Wonna tomka.

Dla miłośników wycieczek w przyrodę, w okolicie bliższe lub dalsze, w pola, łąki, błonia i lasy, dające taką sumę miłych wrażeń a nawet prawdziwego szczęścia, jakie życie kryje, rok lato nie był szczęśliwy.

Można to już teraz powiedzieć, chociaż to dopiero początek sierpnia. Powitał nas miesiąc sierpni białymi pokłony złote lany swych zbóż, według rolników domagających się rzekomo same, aby je kosili kosi, aby je wiązali w snopy, aby snopy podawały na widkach parobkom na wóz dziewczęta.

Każdy wóz obladowany snopkami — im szerzej i wyżej tem lepiej — to trzęsący się z dumy triumfator. Gdy jedzie przez wieś, wszyscy się za nim oglądają i żaden wiejski pies nie zaszczeka na wozzone zboże. Gdy wjeżdża w podwórze, gospodyni stodoła staruszka wita go z otwartymi na oścież ramionami wrotami. Na polu zostały brzydkie ścierniska.

Pozbawiono je królewskiej szaty. Kto za złotem zbożem z pól wywiezionem płacze? Kuropatwa, przepiórka i skowronek.

Gdy szło się miedzą w alei żytniej z klonającymi się, ciężko zwisającymi kłosami, wyrosłego na schwał żyta, to z miedzy nie było widać światła; a w tym roku to nawet pszenica miała ambicję, aby dorósł żytu, zaś jęczmień i owse wyglądały przy niej i przy życie jak dorodne ich dzieci.

Tak lato bujnie zboża wyrosły!... Na łąkach nad Baryczą wyrastają trawy niezwykle bujnie!

Nie tak często odzywają się z nich derkacze, przywykłe do traw wodnych, oraz przepiórki, którym tu tak dobrze jak w zbożu lub w prosie. Łąkowych kwiatów jak mniszki, złocień, jaskry, firletki, marchwice i innych nie widać w trawie, lśniącej złością zieleni.

Bezpiecznie w niej małej, brunatnej, bardzo ruchliwej ptaszynie z białymi na skrzydełkach plamami, pokłaskwie tak nazwanej, bo głosem przypomina klaskanie.

Zapoznajmy się z różnymi rodzajami traw na łące.

Warto posłuchać jak brzmią ich nazwy szczerozłote ludowe, polskie, jakie im nadal lud nasz. Oto niektóre: brzanek, wycyznec, stokłosa, mietlica, drzączka, perlówka, pajęzda, wyklina itd., itd.

Nasze dzieci znają wyrastającą wysoko drzączkę, którą nazywają Izami Matuchny Bożej.

Nadzwyczaj łatwo ją poznać po jej szerokich rozpiętych wiechach o długich i cienkich jak nitki łodyżkach, kłoski jej mają śliczny kształt serduszkowy, podobny do lzy spływającej. Zabarwienie ich jest zielonkawo-fioletowe, co wdzięk drzączki podnosi. Wiszą na długich cienkich szypułkach, dlatego drżą za najlżejszym podmuchem wietrzyku jak osadzone również na długich szypułkach listki osiki. Kłosek każdy, choć tak mały, zawiera po trzy i cztery kwiatki wydające masonka.

Podobne do niej kwiatki ma wiotka i smukła perlówka. Nie stanowią one jak u drzączki wiechy, lecz kłos jednostronny. Cały szereg przyczepiony do łodygi, wyrastający w ładnym łuku o nieznacznym wygięciu. Jest trawą bardzo poszukiwaną, porówno do drzączki jako trawka urodziwa.

Jako dobra pasza odznacza się inna trawa, zwana życią (rajgras angielski), znają ją dobrze rolnicy. Ma ona kłoski nieco przydługie, nie stanowiące wiechy jak drzączka, bo jej kłoski przylegają do szczytu łodyżki z każdej strony. Cenimy ją w ogrodach, gdzie tworzy ładną gęstą darni i dlatego używamy jej do obsiewania trawników.

Spotykamy teraz na łące kwitnący owies łąkowy podobny do owsa. Jest też trawa grzebieniasta z kłosem, przypominającym grzebień wyprostowaną łodygą, lubiąca rość na miedzach.

Do okazałych traw zdobiących nasze łąki należy stokłosa, dorastająca więcej niż do pół metra wysokości, szeroko rozgałęzioną. Spotykamy ją też po rowach nad drogą, na zapłociu i przy murach. Ziarna ma wielkie, dając dobry pośląd dla ptactwa podwózkowego, pięką z niej także chleb o smaku nieco gorzkawym.

Mamy też trawę, w której gustują

psy, zwaną rżniatką. Gdy ją pies spożywa, mówią myśliwi, że będzie deszcz.

Wśród traw najokazalszych, bo dochodzących do metra wysokości, jest mietlica i kłosówka oraz wyklina gajowa.

Nie wszyscy też wiedzą, że mamy trawę o kłosach jadalnych, zwaną manna z wiechą jednostronną, dochodzącą do przeszło metra wysokości. Wymienić w końcu należy tomkę wonną, która nadaje sianu właściwy zapach. Piękny teraz widok dają łąki nad Baryczą, wyrosłe nader bujnie, toczą się na nich fale — jak na Bałtyku. EREL.

Zagadka motyli

Motyle przelatujące z kwiatka na kwiatek, na których widok różnobarwny radują się oczy ludzkie, stały się dla nauki niewyjaśnioną jeszcze zagadką. Mimo swych postępow, wiedza nie wyjaśniła dotąd tajemniczych właściwości motyli. Niedawno pewien przyrodnik zamierzał dokonać zdjęcia fotograficznego pięknego okazu motyla, którego umieścił w odpowiednim przyrządzie, oświetlonym żarówką elektryczną. Przez nieuwagę zapomniał zapalić żarówkę i zdjęcia motyla dokonał bez oświetlenia. Na płycie, na której nie powinno było być najmniejszego śladu, sprostowano jednak podobiznę motyla. Sprawa była zastanawiająca i doświadczenie przy zachowaniu wszelkiej staranności powtórzono. Motyl był widoczny na płycie. Okazało się, że motyl wydawał ze siebie fale, a raczej promienie, niewidoczne dla oka ludzkiego, lecz wystarczające, by zostawić ślady na płycie fotograficznej.

Szereg uczonych więc na całym świecie zainteresowało się niezwykłym fenomenem. Tysiące motyli różnych gatunków poddano badaniom fotograficznym. Dyrektor muzeum przyrodniczego w Londynie stwierdził, że nietylko żywe okazy motyli wydają ze siebie promienie, lecz nawet motyle od 50 lat zgóry wpuszczone i umieszczone w gablotkach. Tajemnica stawała się coraz bardziej niezwykłą. Niektóre motyle wydają promienie, które można uchwycić na płycie fotograficznej w 5 do 10 godzin, większa część jednak wymaga od 20 do 30 godzinnego „pozowania” przed soczewką. Powstało pytanie, czy skrzydła motyli są stacjami transmisyjnymi fale, stwierdzono jednak z całą pewnością, że w motylach niema najmniejszego śladu obecności siły elektrycznej. Ma to być zdaniem przyrodników jakaś specjalna materia, rozproszona na skrzydłach, która wytwarza owe promienie. Owad żyjący może dowolnie kierować transmitowaniem tych promieni. — Jego oczka widzą najdokładniej promienie, niedostępne dla oka ludzkiego.

Do czego zatem służą owe tajemnicze promienie świetlne? Są to — tak twierdzą uczeni — nawoływania miłosne motyli, których skrzydła zapalają się w ciekawość światła, dla nas niewidzialne, by w ten sposób porozumiewać się między sobą. Jest to jakby rodzaj świetlnej przynęty.

Uczeni nie zaprzestali swych badań i poszukiwali za ścisłą właściwością tajemniczych promieni. Obecnie, jak donosi prasa londyńska, odosobniono już tajemniczą materię, posiadającą wybitne właściwości lecznicze, a która, można nalezyć na schorzyły organizm, poddając go tym sposobem nieustającemu nasświetlaniu. Nie byli więc dalecy prawdy starożytni lekarze, lecząc rany skrzydełkami motyli. Tajemnica jednak pozostaje nadal tajemnicą, gdyż nauka, jak to często bywa, umie odkryć i użytkować skutki, lecz nie wyjaśnia przyczyn. S. F.

Kultura epoki potopu

Poszukiwania archeologiczne ostatnich lat, przeprowadzone w Mezopotamii, dały niezwyklej wynik naukowy, rzucający charakterystyczne światło na jedną z najstarszych kultur ludzkości. Okolice te w środkowej Azji między dolnym biegiem rzek Eufrat i Tygrys, zamieszkiwał naród Sumerów, który przed więcej niż 5000 lat dotknięty został potopem, o którym mówi Stary Testament. Wykopaliska te dostarczyły dowodu historycznego, potwierdzającego treść opowieści biblijnej o potopie.

Na uwagę zasługują w pierwszym rzędzie wykopaliska w Ur, dokonane przez wspólną ekspedycję Muzeum Brytyjskiego i Muzeum Uniwersytetu w Pensylwanii (Ameryka). Napotkano tam na trzy warstwy. Górna o grubości 12 m, zawierała przede wszystkim groby królewskie. Pod nią znajdowała się dwa i pół metra gruba warstwa mułu, stanowiąca właśnie dzięki swej nadzwyczajnej grubości namacalny dowód potopu. Pod warstwą mułu znajduje się jeszcze inna warstwa jako pozostałość kultury przedpotopowej.

Znakomite uzupełnienie powyższych wykopalisk w Ur stanowią odkrycia w położonej o 6 km. stamtąd miejscowości el-Obeid. Ludzie, zamieszkujący w domach z gliny, piasku i mułu przed potopem krainę urodzajną między Eufratem i Tygrysem, nie byli już narodem koczowniczym, lecz mieli stałe osiedla, w których znachodzą się wyroby z ciosanego kamienia, a nawet ornamentacja z miedzi. Nie obca była im także ręczna ceramika. Główną ich zajęciem było rolnictwo i hodowla bydła.

Do jakiej rasy należeli pramieszkańcy Ur nie wiadomo. Jeszcze przed potopem mieszały się z nimi od wschodu przybyli

Sumerowie, którzy z wyglądu prawdopodobnie niewiele różnili się od dzisiejszych Arabów. Stary Testament mówi o nich: „A lud nadszedł od wschodu i dotarł do równiny Schinar i tamże zamieszkał”.

Także nowe wykopaliska wskazują na to, że okolice południowej Mezopotamii jeszcze przed potopem zamieszkiwał lud mieszany. Znaleziono cegły wypalane do wódzki jednakże, że lud ten zamieszkiwał już nie w lepiankach z gliny i piasku, lecz w osiedlach o domach murowanych.

Warstwa kultury potopowej wykazuje dwie kondygnacje (piętra). W dolnej znajdują się groby królów sumeryjskich, w górnej groby ich poddanych, datujące z czasów 3500—3100 lat przed Chr. Groby królewskie wzniesione są z kamienia ciosanego lub cegieł i wyposażone w sklepienia, łuki i filary, które to formy architektoniczne dopiero po lat tysiącach stały się miały właściwością architektury europejskiej. W grobach tych znajduje się niezliczona ilość najrozmaitszych dodatków wykonanych z złota, srebra i drogocennych kamieni z wielkim artyzmem w technice i smaku. Kosztowne te surowce sprowadzane były z zagranicy, co dowodzi, że Sumerowie docierali z handlem swym do Kaukazu, Cylicji, Kapadocji, Syrii, Persji, a nawet do Egiptu.

Królowi swym Sumerowie oddawali część boską. W razie śmierci cały dwór i otoczenie najbliższe króla towarzyszyło mu w śmierci jako świta na drugi świat. W grobowcu króla A-bar-gid pochowano razem z władcą 60 osób, żołnierzy, dworzan i sług, w grobie królowej Schub aż przeszło 50 towarzyszy i towarzyszek, poza tem wozy o 4 kołach, zaprzężone w trzy woły, z woźnicami i parobkami.

Zapiski królewskie podają nieprawdopodobnie długi czas ich panowania, dla 8 ostatnich królów przed potopem na 240 tys. lat. Tłumaczy się to chyba tylko przyrównaniem królom właściwości boskich. Okrutny sposób czczenia zmarłego władcy przez zabijanie jego otoczenia świadczy o niezwyklej starożytności Sumerów, gdyż nowe kultury takich ofiar w ludzkości nie znają.

Znaleziona w grobach królewskich broń świadczy o wysokim stopniu rozwoju sztuki wojennej i organizacji militarnej. Posiadali oni już wówczas pułki wozów bojowych i znali już na dwa tysiące lat przed Aleksandrem Wielkim sławny szyb bojowy, którym wielki Macedończyk podbił świat ówczesny.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w czasie około roku 3500 przed nar. Chr., kiedy Egipt zapanowania faraona Menesa, założyciela pierwszej dynastji, jeszcze był krajem barbarzyńskim, Sumerowie potężny wpływ wywierali swą wysoką kulturą Egiptjan, Asyryjczyków, Babilończyków, Hebrajczyków, Fenicjan i dalej w klasyczne kultury Greków i Rzymian. W i P.

Jady — zabójca broni zwierząt

Wiele gatunków zwierząt wyposażała natura w potężną broń w postaci jadów, których zwierzęta te używają nietylko do obrony i zdobywania pożywienia. Nierzadko niewinna ofiarą tej broni staje się człowiek.

Meduzy, żyjące w morzach południowych, posiadają nitkowany przyrząd, którym wsączają jad pod skórę kąpiącym się, oraz poławiaczom perel, gąbek lub koralu. Jad ten wywołuje u człowieka przynębienie, duszność oraz wysypkę znaną pod nazwą pokrzywki. Skorpiony europejskie są bardzo niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci. Przyrodnicy znają jadowite raki, stonogi i pajaki, zwłaszcza południowo-amerykańskie. We Włoszech, Hiszpanji i Francji żyje pajak tarantula, którego ukąszenie ma wywoływać według wierzeń ludowych szal taneczny. Stąd skutecznym środkiem przeciw jego ukąszeniu ma być muzyka. Ukłucia owadów, a także pajaków są niebezpieczne również i z tego powodu, że oprócz wprowadzania jadu przyczyniają się do wszczepiania drobnoustrojów chorobotwórczych.

Do owadów jadowitych należą wsząpluskwa, pchła, mucha hiszpańska, pszczoła, osa, mrówka oraz groźny nierzadko dla życia człowieka szerszeń. Nawet niektóre ryby, głównie kostnoszkieletowe, zraniwszy ofiarę zębami, lub kolcami pletwy grzbietowej, wsączają jej następnie jad, wywołujący silny ból, zapalenie naczyń limfatycznych, ropowicę, poty, gorączkę, osłabienie serca. Z jadowitych płazów wspomnieć należy o ropuchach. Trujące substancje zawarte są u nich nie w gruczołach jamy ustnej, jak u większości wymienionych, lecz w gruczołach skórnych. Jady ropuch drażnią silnie spojówkę, wywołują wymioty, drgawki, zatrzymują serce, podnoszą ciśnienie krwi. Podobny jad wydziela skóra trytona.

Wreszcie do najgroźniejszych zwierząt uzbrojonych w jady należą węże. Pełno ich w Indjach, Meksyku, Brazylii, Egipcie. W Indjach liczba ludzi pokąsanych przez samego tylko okularnika wynosi rocznie przeszło 25 tys., z których 45 proc. umiera. Zbiornikiem, w którym wąż magazynuje jad, są gruczoły umieszczone powyżej kąta paszczy. W nich znajduje się przezroczysta, żółtawa ciecz, zawierająca składniki stałe, od których obecności zależy działanie trującego jadu. Przekonano się, że prozszak pozostały po wysuszeniu jadu okularnika działa zabójczo jeszcze po 16 latach. Jad po ukąszeniu spływa do rany przez zęby jadowe, umieszczone w górnej szczęk.

Jady węzów podzielić można na substancje atakujące system nerwowy i substancje działające szkodliwie na krew. Te,

które atakują system nerwowy, powodują wymioty, biegunkę, senność, porażenia lub drgawki, obniżenie temperatury, upośledzenie oddechu i czynności serca i t. d. — Jady działające na krew zwiększają lub zmniejszają jej krzepliwość, względnie niszczą ciałka czerwone. Człowiek pokąsany przez węża ginie najczęściej albo wśród szalonych bólów, wpadając wprost w szal, albo spokojnie, wśród utraty czucia i świadomości. Śmierć nastąpić może już po kilkunastu minutach, najczęściej zaś po kilku względnie kilkunastu godzinach, o ile w międzyczasie nie nadszedł ratunek. — Przedstawicielem węzów jadowitych w naszej szerokości geograficznej jest, naogół niezbyt groźna, żmija zygzakowata, ak.

Jeszcze jeden bakcyl raka

Uczeni amerykańscy dr. T. L. Glover i dr. J. L. Wangle, którzy od mniej więcej dziesięciu lat w Narodowym Instytucie Higienicznym w Nowym Jorku zajmują się zagadnieniem raka, utrzymują, że odkryli bakcyl raka. Twierdzenie swoje popierają doświadczeniem, polegającym na tem, że wyhodowane z ludzkiego raka bakterje, wywołały analogiczne objawy choroby u szczurów i świnek morskich.

W sprawie tej pisze pewne pismo fachowe: Gdyby się chciało policzyć wszystkie zarazki raka, jakie w ciągu lat ostatnich rzekomo odkryto, byłby ich cały legion. Po chwilowej sensacji w każdym poszczególnym wypadku wykazało się, że zachodziła gdzieś omyłka. Trudno przypuszczać, że przy badaniach obu uczonych amerykańskich będzie inny wynik. Dzisiejsza nauka z jaką taką pewnością wyklucza zarazki jako przyczynę raka. Dowody, że rak polega na zaburzeniach komórkowych, są tak przynajmniej, że inne drogi, któreimi dąży się do rozwiązania problemu raka, uważać należy za mylne. W i P.

Pogromca malarji

W latach 1926 (?) wprowadzono do Hiszpanji i Italji małe rybki gatunku Gambusia, które w oczyszczonych swych stronach zaznaczyły się tem, że odżywały się chętnie poczwarkami komarów i moskitów. Dr. Massimo Sella, kierownik instytutu biologicznego w Rovigno nad Adriatykiem, referuje obecnie o wynikach siedmioletniej wojny tych rybek z moskitami. W okolicy Rovigno istniało jeszcze przeszło 800 sadzawek, służących komarom malarycznym za wylęgarnię, prawie cała ludność tamtejsza chorowała na malarję. W celu zwalczania tej epidemji sprowadzono corocznie 200 000 rybek Gambusia, razem 1,25 milj. i wpuszczono je do sadzawek. Wynik był taki, że w roku 1927 już tylko 147 sadzawek gościło poczwarki moskitów, w roku 1931 już tylko 17, a w roku 1932 ani jedna. Tem samym ustąpiła zupełnie malarja w okolicy Rovigno. W i P.

Ile bakcyli i kiedy zawiera powietrze w wielkich miastach

Bakterjolog paryski, Dumesnil, przeprowadził szereg ciekawych obserwacji nad ilością bakcyli znajdujących się w powietrzu zależnie od pory dnia. Przekonał się on, że ranny, wczesny spacer w wielkiem mieście jest najhigieniczniejszy, gdyż wówczas powietrze jest stosunkowo najczystsze.

Doświadczenia swoje przeprowadzał Dumesnil na placu Zgody w Paryżu. Przekonał się w wyniku obserwacji, iż o godz. 7 rano określona ilość powietrza zawierała tylko 640 mikrobów, w trzy godziny później — już 780. O godz. 11 liczba mikrobów wzrastała do 1 800, a potem rosła coraz bardziej i szybciej. Około południa wynosiła ona już 23 000, o 2 popołudniu — 72 000, o 6 popoł. — 80 000, o 8 wieczór — 88 000!

Jak wynika z doświadczeń Dumesnil'a ilość mikrobów w powietrzu wielkomiejskiem wzrasta w miarę zwiększania się ruchu miejskiego. Plac Zgody, na którym przeprowadził bakterjolog paryski swe doświadczenia, należy do najbardziej ozdobionych placów w Paryżu.

Jakie lalki lubią dzieci kolorowe

Drogami w Indjach wędrują liczni ciemnonorwazi mężczyźni, przeważnie z Afganistanu, albo też z krajów północnych szczytów górskich, niosący na głowie klatki w rodzaju kurników. Klatki te pełne są wielkich i małych lalek, tanich lalek z celulozoidu i materiału, a wszystkie są białe i mają włosy jasnobłond, często warlocke, a strój ich jest ludowy i bardzo kolorowy. Te same modele lalek przeważnie importu niemieckiego, spotyka się zarówno w Chinach, jak i w sercu Afryki. I to nie czasem dla tego, że Europa nie zadaje sobie trudu wyrabiania dla tych krajów egzotycznych modeli specjalnych. Pewna firma niemiecka poniosła olbrzymie straty na fabrykacji murzyńskich lalek dla dzieci murzyńskich i Chińczyków dla dzieci ohińskich. Bronzowe i murzyńskie dzieci chcą się bawić tylko lalkami białymi. Tem się tłumaczy, że lalki murzyńskie spotkać można tylko w Europie. W i P.

Mażeńskie „zawody sportowe“

Koniec sezonu londyńskiego przyniósł ze sobą sensację kół towarzyskich stolicy. Sensacją nie bylejaką Bohaterką stała się baronowa Hoodgerne w której salonach bywa śmietanka towarzysztwa londyńskiego.

Baronowa, której zwykle wyczyny sportowe nie wystarczały, wyspecjalizowała się w sztuce dziu-dzitsu, którą doprowadziła, jak twierdzą fachowcy, do takiej perfekcji, że przy zastosowaniu chytrych chwytów dawała sobie radę z przewyższającym ją siłą i wzrostem atletą.

Wyczyny sportowe baronowej postawiły ją wysoko w opinii eleganckiego świata. W karierze jej nastąpił jednak pewnego dnia przełom — znalazła godnego sobie przeciwnika. A przeciwnikiem tym okazał się własny jej mąż — John Adam. Otóż pewnego dnia zjawila się baronowa u swego adwokata ze skargą na męża, który, według jej własnych słów, pobił ją fatalnie, niczem pijany murarz lub tragarz portowy. W konsekwencji baronowa zażądała od adwokata wniesienia do sądu skargi rozwodowej.

Stało się więc, iż w jednym z sądów londyńskich sprawa o pobicie baronowej znalazła swój epilog. John, stanawszy przed obliczem sędziego, oświadczył, iż nie miał najmniejszego zamiaru wyrządzić krzywdy baronowej — żonie. Cała, jak mówi, historia zaczęła się od tego, iż baronowa, pewna swej sztuki przewagi, rozpoczęła na żarty walkę. W trakcie zaś tych zapasów mr. John okazał się silniejszy od baronowej, co pociągnęło za sobą znokautowanie przeciwnika.

Sędzia, prawdopodobnie sportowiec w wolnych chwilach swego zawodu sędziowskiego, przyznał rację baronowi, który przecież nie zaczepiał, i odmówił żądaniu udzielenia rozwodu. Tak się zakończyły mażeńskie zawody sportowe. K.

Reklama sprzed 2000 lat

Egiptolog niemiecki dr. Reich odkrył w Memfis kamienną tablicę z następującym napisem: „Tłumacze sny podług wskazówek bogów. Szczęśliwe wróżby. Pochoďte z Krety“ To krótkie i rzeczowe ogłoszenie pochodzi z 3 wieku przed Chr. i posiada wszystkie cechy dobrze ujętej reklamy: nie obiecuje nic, zaznacza tylko, że przepowiednie będą szczęśliwe, resztę pozostawia na odpowiedzialności bogów. Podkreśla, że wróżbita jest obcokrajowcem, co i obecnie stanowi pewien urok. Tablica była umieszczona w doskonale obranym miejscu, w alei Sfinksów, to jest tam, gdzie ruch panował największy. (b)

RECENZJE KINOWE

Kino „Apollo“ daje podwójny program. „Biały mustang“ i „Piraci stepu“ to filmy z rodzaju awanturniczo-bohaterkich romansów Dzikiego Zachodu. Bardzo są zbliżone do siebie i mogłyby oba nosić jednokrotne tytuły. Zarówno w pierwszym i drugim występują szajki „piratów stepu“. W „Białym mustangu“ rabusie w barbarzyński sposób chwytają stada stepowych rumaków Szlachetny cowboy, żyjący w przyjaźni z Indianami, właściwymi gospodarzami preryj, przeszkadza szajce w rabunkach. Kończy się na pogromie szajki i miłości cowboya do pięknej dziewczyny. W filmie oglądamy śliczne zdjęcia wspaniałych tabunów koni, no, i efektowne wyścigi, walki i pogonie. W „Piratach stepu“ banda kradnie

wprawdzie również konie i bydło, ale głównym jej celem jest zdobywanie jak największych obszarów. Chcą koniecznie wyrzucić starego, dzielnego osadnika. Ten osadnik ma syna, którego pragnie ożenić ze swą wychowanicą. Ale syn jest hazardowym graczem i żyje w przyjaźni z opryskami. Geometra, który przybył tu na pomiary, zdobywa serce dziewczyny. Występuje też dzielnie, gdy dochodzi do ostrej rozgrywki z bandytami i pomaga do ich zgnębienia. Ponieważ syn osadnika zginął w walce, nic nie stoi na przeszkodzie małżeństwu kochającej się pary.

Kino „Colosseum“ wyświetla film pt. „Raj o północy“. Scenariusz filmu osnuty jest podobno na autentycznym wydarzeniu, które świadczy dowodnie, jak poważnym czynnikiem w życiu amerykańskim jest reklama. Artystka kabaretowa chce zrobić sobie reklamę, zainscenizowała własne swe porwanie. Zainteresowanie jakie się wytworzyło dookoła niezwyklej historii spularyzowało jej nazwisko. Partner sceniczny kabaretowej gwiazdy i zakochany w niej milioner podejrzani są o porwanie. Tymczasem pomocnikiem pomyslowej niewiasty w sensacyjnej historii był jej przyjaciel, reporter dziennikarski. Tytuł filmu wzięty jest z tytułu rewii w kabarecie, którą też oglądamy na ekranie. Role główne grają: Alice White, Gwenn Lee i Charles Delaney. (ver.)

SPORT

Lekka atletyka

Zawodnicy czeszy z Doudą na czele przybywają w sobotę wieczorem do Poznania i zamieszkają w hotelu „Britania“.

Na zawody Praga — Poznań ofiarował prezydent miasta p. Cyryl Ratajski jako nagrodę przechodnią wspaniałą marmurową puhar, który przejdzie na własność jednej z drużyn po trzykrotnym zdobyciu.

Przypominamy, że zawody odbędą się w niedzielę o godz. 17 na stadionie miejskim oraz że resztę biletów nabyć można w dniu zawodów przy kasach od ulicy Dolna Wilda, już od godz. 12 w południe.

Menażer francuskiego zawodowca Ladoumegera, Celle, oficjalnie ogłosił, że pierwsze sensacyjne spotkanie Nurmi — Ladoumeger nastąpi już w dniu 27 bm. w Paryżu na dystansie 1 mili ang., a w dniu 3 września obaj pobiegą na 3 km.

O puhar Davisa

Dziś w sobotę odbędzie się w ramach meczu Polska — Włochy o puhar Davisa spotkanie w grze podwójnej. Polacy wystąpią w składzie: Hebda — Wittman, a Italja: Sertorio — Taroni. Po tem spotkaniu rozegrana będzie gra pokazowa pomiędzy Taronim a Jerzym Stolarowem.

Phywanie

„Gdańsk“ — „Poznań“, niedzielne atrakcyjne zawody międzymiastowe rozpoczynają się o godz. 14.30 na pływalni „PTP“ (Rataje — Fabryka Herolda).

Piłka nożna

O mistrzostwo kl. B. PZOPN walczą w niedzielę, o godz. 11 na boisku „Sokola“ a nie na stadionie miejskim, „Sparta“ i „Poznań“ oraz na boisku „HCP“ rezerwy „Cegielskiego“ z „Rawickim“ K. S. W Kościanie „Pogoń“ Poznań spotka się z tamtejszą „Unją“, „Wiktorja“ jarocińska walczy w Poznaniu z rezerwami „Legji“.

Ligowa „Warta“ gra w niedzielę z „Garbarnią“ w Krakowie, poznańska „Legja“ z „Polonią“ w Bydgoszczy.

W UPALNEJ PORZE LETNIEJ

koniecznym jest łatwostrawne pożywienie, zawierające wysokowartościowe substancje odżywcze, które nie obciążają żołądka. Takim pożywieniem jest Ovomaltyna. Ovomaltyna sporządzona na zimno jest smakowitym, aromatycznym napojem, który orzeźwia i wzmacnia znużony upałem organizm. Pijcie pożywną Ovomaltynę na

zimno zamiast bezwartościowych chłodników! Podczas wielkich upałów nadaje się zimna Ovomaltyna nie tylko jako napój na śniadanie czy podwieczorek, lecz stanowi znakomity chłodnik na każdą porę dnia. Ovomaltynę nabyć można we wszystkich aptekach i drogerjach już od 2 zł za puszkę. ng 4757

Tennis

„B. K. S.“ — „Stella“. Wychowanek Bydgoskiego K. S., Józef Laszkiewicz, zdobył w ostatnich kilkunastu dniach tytuł wice-mistrza juniorów Warszawy oraz tytuł wice-mistrza Skolimowa. W nadchodzącą niedzielę 6 bm. na kortach B. K. S. odbędzie się spotkanie międzyklubowe „Stella“ Gniezno — „B. K. S.“.

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mając lepsze w Polsce! Woda Gorzka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogerjach. ng 4354

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— M. P. W uzupełnieniu wczorajszej informacji polecamy szkołę gospodarczą Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 147. (K)

— 230 K. Huta Szkła w Ujściu nad Notecią. (aK)

— Stały abonent 27710. Odrośne rozporządzenie nie daje w tym kierunku żadnej wyraźnej odpowiedzi. Zdaniem naszym jednak hipoteka ta podlega obniżeniu odsetek, gdyż pochodzi z tytułu z przed 1. 7. 1932. (aK)

— P. H. Pukacki. Niema podstaw prawnych do odrzucenia taksy. Może Pan ewtl. na własny koszt polecić zrobienie nowej taksy przez innego rzeczoznawcę i taksę tę przedstawić. Czy to odniesie skutek, to inna sprawa. W danym wypadku możnaby wnieść przeciwko wymiarowi odwołanie. (aK)

— Tad. Jak. Nie można żądać, aby przysyłano osobno. Trzeba domagać się od innych współwłaścicieli, aby się rozliczyli. Pozew radzimy wnieść zawczasu. Można żądać wynagrodzenia zwyczajnego w takim wypadku. Wysokość należałoby ustalić na konferencji z adwokatem. Co do małżeństwa trudno nam radzić na tej drodze. Niech siostra poradzi się adwokata bezpośrednio. Kontraktu można nie robić, szczególnie, jeżeli budynek podlega ochronie lokatorów. Odsetki 6 proc. (aK)

— Chael. Nie możemy odpowiedzieć na pytanie teoretyczne, gdyż trzeba by na każde z zapytań napisać osobny artykuł. Zasadniczo pracownik taki musi należeć do straży pożarnej. (aK)

— J. K. Mógłby Pan złożyć tylko doniesienie do prokuratury o sfalszowanie dokumentu przez urzędnika doreznicowego. Innej drogi niema. Uważamy, że nie warto robić sobie kłopotu z tą sprawą. (aK)

RADJO

Poniedziałek, dnia 7 sierpnia 1933 r. Poznań (335 m) godz. 12.25 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 13.03 płyty

gramof.; godz. 14.00 giełda; godz. 17.30 audycja dla żołnierzy; godz. 18.10 „Walka z kurzem i dymem“ — wygl. dr. J. Rzośka; godz. 18.15 tr. z Warszawy; godz. 19.10 (W); godz. 19.45 tr. z Salzburga i Warszawy; godzina 22.00 sygnał czasu — kom.

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.05 koncert kameralny z płyt; godz. 14.55 płyty gramof.; godz. 15.15 płyty gramof.; godz. 15.35 płyty gramof.; godz. 15.50 płyty gramof.; godz. 16.00 koncert popularny z Ciechocinka; godz. 17.00 pogadanka w języku francuskim; godzina 17.15 recital śpiewaczy Matyldy Polińskiej-Lewickiej; godz. 17.45 odczyt; godz. 18.35 płyty; godz. 19.10 feljeton literacki: problemat powieści Conrada „Łord Jim“; godzina 19.25 pogadanka muzyczna o operze Glucka „Orfeusz i Eurydyka“ — dr. Alicja Simonówna; godz. 19.45 tr. z Salzburga opery Glucka „Orfeusz i Eurydyka“ (I akt); godz. 21.00 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 21.10 dz. wieczorny; godz. 21.20 II akt „Orfeusza i Eurydyki“; godz. 21.50 muzyka lekka z płyt; godz. 22.00 muzyka taneczna; godz. 22.25 wiadomości sportowe; godz. 22.40 muzyka taneczna.

Programy zagraniczne: Wiedeń (517 m) 19.45 „Orfeusz i Eurydyka“ op. Glucka, tr. z Salzburga; Rzym (441 m) 20.30 „Don Juan“ op. Mozarta; Praga (489 m) 20.25 utwory na klarnet, 21.05 koncert orkiestry.

Letni kurs Rytmiki i Plastyki Waleńtyny Wiechowiczowej w Studium Wychowania Fizycznego (park Wilsona). Kompiety Pań i Dzieci. W razie dobrej pogody lekcje odbywają się na powietrzu. Wpisy i informacje na miejscu codziennie od godz. 4—5. zg 19 520

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 4 sierpnia 1933 r. zgłoszono: Marja Pabucianka, 3 lata 11 mies., Urszula Pióńczakówna, 1 dzień, Leon Sobocki, asesor pocztowy, 36 lat, Gertruda Przekuratówna, 4 lata 6 mies. 10 dni.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Hallo! Abonenci Kurjera Poznańskiego Hallo!

Introligatornia Stępczniewski, ul. Strzelecka 2

oprawia za pół ceny co dopiero ukończoną powieść: „Tajemniczy sobowtór“ (Bibl. Kurjera Pozn.). Cena oprawy książki — cała w płótno z tytułem 1 zł, bez tytułu 0,30 zł. Już opraw ona książkę obejrzyć można w Administracji Kurjera Poznańskiego. zg 19 469



Dnia 4 sierpnia, o godz. 2,15 zasnął w Bogu, zaopatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany brat, zięć i szwagier, ś. p.

Leon Sobocki

asesor Dyrekcji Poczty i Telegrafów

przeżywszy lat 36, o czym zawiadamiają

zg 19 544

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, dnia 5 sierpnia 1933 r.

żona i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się 7 sierpnia, o godz. 17-tej z Zakładu Przemienienia Pańskiego (Plac Bernardyński) na cmentarz Bożego Ciała w Dębcu.

Dnia 2 sierpnia, o godz. 7,30 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa, nigdy nie zapomniana córka, siostra, wnuczka i siostrzenica, ś. p.

Włodzimira Żurkiewiczówna

przeżywszy lat 21, o czym donoszą Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążeni rodzice, siostry i rodzina.

Eksportacja zwłok z domu żałoby Chwaliśzewo 24, dnia 6. b. m., o godz. 5-tej na cmentarz św. Jana. zg 19 536

Dnia 3 sierpnia 1933 r., o godz. 5,30 zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, moja najdroższa żona, ś. p.

z Ziętkiewiczów

Helena Antoniewska

przeżywszy lat 27. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godz. 4,45 z kostnicy cmentarza w Dębcu.

rg 2 653 W ciężkim smutku pogrążony mąż z rodziną.

Za udział w pogrzebie mego nieodżałowanego męża, ś. p.

Dr. med. Juljana Krzycha

a w szczególności WPP. Lekarzom za ofiarną pomoc oraz wszystkim innym, którzy nieśli słowa otuchy i pocieszenia w czasie choroby, wyrażam

Bóg zapłać!

zg 19 529

Ostrzeszów, 4. 8. 1933 r.

Joanna Krzychowa.



Dnia 3 sierpnia 1933 r. o godz. 19-tej zmarł śmiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy brat, wujek i szwagier, 6 p.

Jan Kazimierz Mikurda

por. 37 p. p. w Kutnie

Kawaler Krzyża Niepodległości, Medalu za wojnę i Medalu 10-lecia Niepodległości przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 7 bm., po południu z kaplicy Szpitala Wojskowego w Poznaniu na cmentarz garnizonowy.

Na smutny ten obrzęd pogrzebowy zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, dnia 3 sierpnia 1933 r.

dg 893

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak. Poznań, Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.



Edward Sarnowski

burmistrz Nowogomiasta n/Wartą

zmarł opatrzony Sakramentami św., dnia 4 sierpnia 1933 r. w Jarocinie. Pogrzeb odbędzie się ze Szpitala Powiatowego w Jarocinie, dnia 7 sierpnia 1933 r., o godz. 17 na tamtejszym cmentarzu parafjalnym. dg 885

Magistrat i Rada Miejska Nowogomiasta n/Wartą.

Najtrwalsze

farby i lakiery

podłogowe kupuje się najtaniej tylko dg 742

Centralny Skład Farb i Lakerów

Piekary 1.

Tel 32-05 — naprzeciw Drogerji.

Pokost 1,35 ltr.

Biel kryjąca 0,80 kg

Emalia biała 2,20 "

Lakier podlog. 2,40 "

Przeniosłem praktykę moją z ulicy Wielkiej 15

na **Podgórną 10a II. piętro**
Feliks Ott
dentysta
sz 19 497

St. asyst. Kliniki Stomat. Uniw. P.

Feliks Rutkowski

lekaz dentysta

Powrócił

Al. Marcinkowskiego 20, tel. 53-63

Wróciłem

Dr. med. Bolesław Piechowski

specjalista w chorobach dziecięcych.

Poznań, plac Wolności 11

10-12 Telefon 52-28 15-17

DR. CHRZANOWSKI

specjalista w chorobach kobiecych

wrócił.

Poznań, św. Marc'ina 45a. zg 19 485/86

Lekarz weterynarji

natychmiast może się osiedlić. Oferty Kurjer Poznański pod zg 19 518

MOULIN ROUGE

Kantaka 8/9 Tel. 33-69

Program atrakcyjny

na czele

ANDRÉ i HARRY

artyści światowej sławy Pg 3 793-31.84

Wstęp wolny! Ceny przystępne!

Ważne od 1. VII. 1933.

Do każdego zamówienia

wzgl. Wielkopolski albo sławnego arcydzieła sztuki polskiej, ze sławnego zbioru podl. własnego wyboru, dopóki zapas starczy.

R. S. ULATOWSKI

fotogr. - artysta, członek Fotoklubu Polskiego,

pl. Wolności 17, tel. 53-12. Do atelier lift stale czynny.

pg 4668

RACJONALNA KOSMETYKA

Syst. PARYSKIEGO Uniwersytetu de B-te i AMERYKAŃSKI

Środki leczniczo-kosmetyczne i upiększające zagraniczne i wytworni „Deva”

„IRNIS”

Instytut Hygieniczno-kosmetyczny Poznań, Piekary 5

dg 882

Blacha cynkowa i ocynkowana

Gwoździe-Druty-Cyna

Urządzenia łazienkowe

Piecy kapielowe, węglowe i gazowe

Artykuły fajansowe i sanitarne

Pompy ręczne i automatyczne

Materiały instalacyjne

poleca po cenach konkurencyjnych

Towarzystwo Kontynentalne dla Handlu Żelazem

Kern i S-ka

Poznań, ul. Magazynowa — telefon 72-81.

(UWAGA: wejście od Przemysłowej przy Spichrzowej).

dg 820

CHOROBY WĄTROBY — KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY, CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

leczą zioła

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO.

OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH. Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schowują się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorączka i nudności w ustach. Wzrost burczenie w kiszka. Bóle i zawroty głowy. PODCZAS ATAKOW w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga do łopatk. Wzrost brzucha, rozszarpanie żebra, parcie na kiszka stołcową. Niekiedy wymioty żółcia, zimne poty, żółtaczka.

Blisze szczegóły kuracji w broszurze

Dr. Med T NIEMOJEWSKIEGO.

DO NABYCIA w laboratorium fiz.-chemicznym „CHOLEKINAZA”. Warszawa, ul. Nowy Świat 5 tel. 9-74-98 oraz w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka zł 2.60. Na prowincję wysyłka pocztą. Broszury bezpłatnie.

Dr. med T NIEMOJEWSKI przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej nr 3 na ul. Koszykowa nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej)

ng 9714

Stanisława Wichlacza

odprawi się w poniedziałek, dnia 7. 8. 1933 r.

msza św.

o godz. 8-mej w kościele Katarzynek, o czym zawiadamia

dg 894

rodzina.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego syna i brata, 6 p.

ks. dr. Jerzego Kozłowskiego

odprawiona zostanie

msza św.

w kościele kolegiaty św. Marji Magdaleny (Fara) we wtorek, 8. b. m., o godz. 9.30, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

zg 19 530

matka i rodzina.

Wróciłem

M. Piątkowska

dentystka

dg 886

Marszałka Focha 51

telefon 64-86

telefon 64-86

Wróciłem

Dr. med. Marja Warchocka

specjalistka w chorobach skórnych i wenerycznych.

Poznań, ul. Skarbowa 4. Telefon 23-50

Pg 3 733-31.6

Wróciłem

DR. J. SNIĘGOWSKI

specjalista chorób skórnych i mocznicowych.

Prywatnie 10-12 i 5-6,30

Kasa Chorych 12-1 i 3-4,30

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20, II p.

Telefon 53-35 Pg 3749-31.19

Wróciłem

Jan Spizewski

lekaz-dentysta, specjalista w ortodoncji

Przecznica 3, telefon 79-75

Pracownia roentgenologiczna.

sz 19 541



P. P. Właścicielom domów



polecam się do wykonywania wszelkich robót dekaraskich i blacharsko-budowlanych, jak smolenie i renowowanie dachów papowych, konserwacji dachów innych systemów, pokrywania nowych dachów, zakładania rynien, gzymsów i t. p. po cenach wyjątkowo korzystnych. Papę, smołę i lepek dostarczam bardzo tanio w każdej ilości. Cenniki bezpłatnie. Najlepsze referencje.

Ig. Mandowski, Poznań, Grobla 3.

Pz 3 806-56.140

Telefon 34-69

Polski Przemysł Pokrywania Dachów. Rok zał. 1907

Szanownym naszym Klientom podajemy niniejszem do łaskawej wiadomości, że przenieśliśmy biura i składy nasze z dniem dzisiejszym do nowych lokali

w Poznaniu, przy ulicy Szewskiej nr. 8.

Dziękując za dotąd okazane nam względy prosimy obdarzyć nas nadal swym zaufaniem — a staraniem naszym będzie skóra i rzetelną obsługą WP. pod każdym względem zadowolić.

Z poważaniem

M. Plonski, Kościan

oddział w Poznaniu, ul. Szewska 8. — Tel. 3154 3927.

Poznań, dnia 5. 8. 1933 r.

zg 19 535

Dzielnego wermistrza stolarskiego

technicznie wyszkolonego, samodzielnego, obeznanego z prowadzeniem większej, mechanicznej stolarni budowlanej, znającego dokładną kalkulację, poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw, życiorysu i poświadczonych warunków skierować pod ng 4 778 do Kurjera Poznańskiego

Jest do odstąpienia patent, względnie licencja z następującego patentu polskiego p. Friedrich Johannsen.

Nr. 6086 na: „Sposób przeróbki rud siarczkowych i produktów hutniczych“.

Wiadomość lub oferty: Biuro Ogłoszeń „Par” Warszawa, ul. Bracka 17 dla „Prawo”.

Pg 3 604 62.362

Samochód ciężarowy

w dobrym stanie nośność 3-4 tonn, zaraz kupię.

Warunki według umowy. Spieszne zgłoszenia

kierować do Agencji Kurjera Poznańskiego,

Gniezno, 122.

ng 4 781

Firma EDMUND RYCHTER

nie zawodzi nigdy pod względem NISKICH CEN
WYSOKICH gatunków i ogromnego WYBORU.

Nie trzeba być dzisiaj BOGACZEM by móc się dobrze UBRAC. Nawet przy skromnych warunkach materialnych zdobyć się można na estetyczny UBIÓR pełen SMAKU i ELEGANCJI a taki UBIÓR to nie LUKSUS — to dziś konieczność ZYCIOWA, to elementarny warunek zdobycia dobrej pozycji w tak ciężkich czasach do której każdy ambitny człowiek dążyć musi.

Polecamy po CENACH zobaczyć i kupić — nie setki: lecz tysiące metrów najlepszych bielskich gabaryd i kamgarnów — oryginalne płaszcze nieprzemakalne na trzech podszewkach — płaszcze gabarydowe — modne ubrania — kurtki skórzane — wiatrówki — spodnie — golfy i bryczesy.

Szczegółowej uwadze polecamy nasze oddziały wykonania na MIARĘ, pod kierownictwem szcścia uzdolnionych krojczych o światowej sławie.

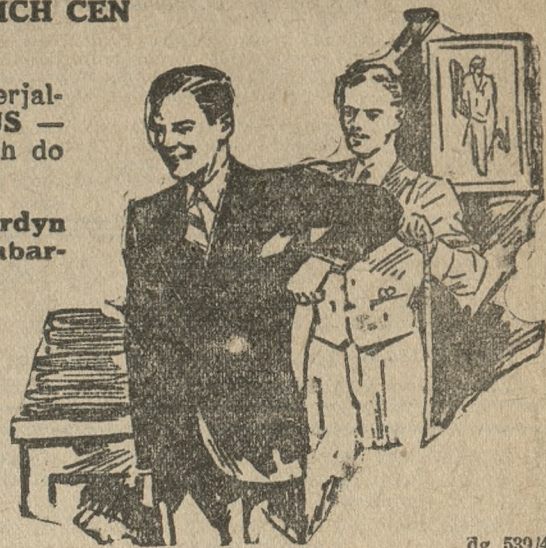
Wszyscy Klienci wychodzą od nas zadowoleni i z zupełnym przekonaniem, że nie reklamujemy na wiatr lecz głosimy prawdę. — W YDAJEMY NASZE TOWARY TAKŻE I ZA BOŃY TOW. „KREDYT“.

EDMUND RYCHTER, Poznań,

ul. Fr. Ratajczaka nr. 2
ul. Wrocławska nr. 15
ul. Wrocławska nr. 14

Filja OSTROW Wlkp.

Futra gotowe i na miarę — Moderaizacje i poszycia futer — Skóry i blamy.



dg 539/40

Naśladownictwa Persilu.....

Naśladownictwa zawsze są najlepszym dowodem dobroci naśladowanego wyrobu! Persil nie przestaje być podrabiany. Kto by chciał wypróbować wszystkie naśladownictwa Persilu, musiałby na to zużyć parę lat. Gdyby Persil nie posiadał tak wybitnych zalet, napewno nie stałyby się wzorem tylu naśladownictw.

„Zupełnie tak dobry jak Persil“ lub „Lepszy niż Persil“ — to są frazezy bez znaczenia. Gdyby mogło istnieć coś lepszego od Persilu, to Persil nie byłby środkiem do prania o światowej sławie.

dg 26/31

Go Persil to Persil

Uwaga! **ŚWIEŻE PIKLINGI** **MARYNATY** tłuste, angielskie oraz z nowych połowów śledzia

poleca po cenach fabrycznych Pr 3 773-56.138

Przemysł Rybny w Poznaniu

Składnica fabryczna: Aleje Marcinkowskiego 7.
Telefon 50-05 i 36-50

„Catania”

BACZNOŚĆ!

Przekonajcie się, że polski towar naprawdę jest lepszy i tańszy od zagranicznych.

TAJFUN

najlepszy środek polski do tępienia moli, much i innego robactwa, działa pod gwarancją, ma przyjemny zapach, jest tańszy i produktem naprawdę polskim.

FABRYKA ŚRODKÓW DO ZWALCZANIA SZKODNIKÓW
UNIVERSUM
POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38
Tel. 27-49

Pr 3 751-31.25

„KELLY” opony Samochodowe
niedoścignionej jakości

100% olej (Pensylwański) „PENNZOIL“
Części zamienne „Chevrolet“ — Akumulatory.

F. SZCZEPANSKI i SYNOWIE

Poznań, ul. Wielka 17, tel. 30-07. ng 4 151
Ceny bezkonkurencyjne. Zadzajcie ofert.

Kupię używaną
MŁOCARNIĘ
do zapędu parowego
60-63 cal. Lanza lub
Flöthera.

Majątek Niepruszewo
poczta Otusz
powiat Nowy Tomysl.
zg 19454

„HAFTOPLIS“
wykonuje mereżkę okretke, dziurki wykończenie szali talban overlock plisowanie dekartyzowanie, nąfty, motograniny obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie orzek — terminowo najtaniej.

St. Rynek 10 (wejście Karzanoga obok f-my Czepczyński Kruki).
Filja Romana Szymańskiego 1 (pl św Krzyński)
P+ 3 003-26 5

Maszyny drukarskie,
regaly, ezcionki i metal
tanio do nabycia
Oferty do Kurjera Pozn.
pod zg 19 540

Gdy zacieka dach
konieczna jest gruntowna reparaacja

75% oszczędności
osięgniesz stosując nowoczesny bardzo trwały specjalny preparat dachowy

gumakit
Jest zawsze elastyczny, nie ścieka podczas największych upałów z najbardziej stronnych dachów, nie pęka na mrozie.

10-cio letnia gwarancja
Tańszy od smoly! Zadzajcie ofert.
Czech i Zeleński. Fabryka Farb w Grodkowicach. Reprezentacja na woj. Poznańskie

Stefan Kinowski
Poznań, Opalenicka 27. tel. 76-56. dg 759

KURSY UNIWERSYTECKIE
celem otrzymania stopnia akademickiego (doktor, inżynier) Dyplom po ukończeniu studiów, również członkostwo akademii przez **International Academic Bureau, Etablissement at Iris, 22 rue St-Augustin, Paris (2e), Frankreich**
Tr 221

Moich miłych gości i sympatyków jaknajprzejmiej zapraszam na **Wielki Obchód Jubileuszowy** który odbędzie się w sobotę, dnia **5 sierpnia** — Zabawa do rana połączona z miłymi niespodziankami.

Z poważaniem **M. Piotrowska**, Restauracja Myśliwska Górna Wilda nr. 10

15 **15**

Świeżo wypróznione OKSEFTY
od wina, kupuje każdą partję

C. W. Kühne T. z o. p., Gdańsk
zg 19 501 Przedstawiciel
J. POPIAŁKIEWICZ, Bydgoszcz, Pomorska 52.

Nowe tłuste śledzie
1/2 i 1/3 beczkach polecam

Pr 3 762-31.35
Hurt Kolonialny — ST. BAREŁKOWSKI
Poznań, ul. Woźna 18 — tel. 39-00 i 56-56

PROSZEK z „KOGUTKIEM”
IMIGRENO-NERVOSIN

USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.

PROSZEK TE WYRABIAMY I W POKŁAD
TABLETEK.
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZEKÓW z „KOGUTKIEM”

Już czas używać przeciw Reumatyzmowi, artretyzmowi itd.
PRIMA DROWA
ekstrakti sosnowy
1 kg wystarczy na 4 kąpiel. kg tylko 4.— zł.
Drogerja Warszawska
Poznań, 27 Grudnia 11. dg 736

Gimnazjastów
przyjmuje na pokój, opieka rodzicielska, dobre odżywianie, pomoc w lekcjach przez maturzystę, ceny przystępne. Zgłoszenia
Poznań, Grobla 19, m. 10. — Wszystkie gimnazja blisko.
zg 19 542

BLACHY CYNKOWE PASY: skórzane i z sierści wielbłądziej

OPAKUNKI DO MASZYN
tanio w firmie
ST. GRABIANOWSKI i S-KA
Sp. Akc.
Poznań, Plac Wolności 11. Tel. 40-10.
dg 892

Tapety Ceraty Linoleum
bardzo korzystnie

Zb. Waligórski,
Pocztowa 31 - naprz Poczty
Pr 3 100-26.97

Książkowy
z branży młynarskiej lub zbóżowej z kilkuletnią praktyką, może się zgłosić od zaraz.

POLSKI MŁYN PAROWY
w Śmiglu. zg 19543

Do Zarządu Kursów Maturyecznych „WIEDZA” w Krakowie, ul. Studencka 14.

Serdeczne podziękowanie oraz wyrazy uznania, składam tą drogą Szanownemu Gronu Panów Profesorów za wzorowe i sumienne przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości gimn. typu humanist., który złożyłem z wynikiem pomyślnym 23. 5. 1933 w Państw. Gimn. V. im. Jana Kochanowskiego w Krakowie. Pg 3771-70.74

Farby - lakiery - pokosty

po cenach fabrycznych tylko Wielkie Garbary 39, telefon 53-26 ng 4751 Fabryka Lakierów i Pokostów Biel cynkowa 1 kg. 60 gr. Emalja biała 1 kg. puszką 2,- zł.

Hurtownia towarów krótkich galanteryjnych i piśmiennych Wacław Appelbaum Wielka 11. zz 19 523

WAPNIARNIA MIASTECZKO SP. AKC.

dostarcza z własnych pokładów wapiennych WAPNO NAWOZOWE mielony węgiel wapnia Ca Cos Tonna zł 20,00, franko Fabryka w Miasteczku n/Notecią. Zamówienia przyjmuje: Zarząd w Poznaniu, ulica Berwińskiego 1. Telef. 77-16 i wszystkie spółdzielnie roln. - handlowe. Seisłą analizę na żądanie przedłożymy.

Zbożowca-książkowego

rutynowaną, młodszą siłę, poszukując od 1. 9. 1933 r. Zgłoszenia z odpisem świadectw do Kurjera Pozn. zg 19 545. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych. Te wspaniałe anody o niespożytej trwałości warto obejrzeć nawet o ile się nie kupi. Cena 18.90 zł Mat. Poznań, Składowa 5/7. dg 555

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 205, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1 SPRZEDAŻE

Kawiarnia - cukiernia dobrze zaprowadzona w centrum Poznania z całkowitem urządzeniem z powodu wyjazdu za 7000 zł do sprzedania Zgłoszenia pod „Cukiernia” do „Par” Katowice. Pg 3765-71.53

Zegar R stojący 5 młotkowy tania. - Wroniecka 24 m. 5 zdg 50 451

Lar pa do lutowania, imadło i kowadło małe tania. Adres Kurjer Pozn. zdg 50 452

Restauracja idealny średni lokal żywotny interes okolica centrum koncesja korzystnie. Mieszkanie wolne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 448

Skład papieru okazynie 5000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 429

Kurtka damska brązowa skóra nappa nowa Przemysłowa 34 - 6. zdg 50 463

Chodniki dywany, materij, mebl. sprzedajemy najtaniej. Żydowska 33. zdg 50 412

Repozytorjum stoły składowe, bufet restauracyjny, puszki do kawy, tania. Mylna 10. zdg 50 406

Łóżka mosiężne tania. Kraszewskiego 19 - 10. zdg 50 405

Piec kąpielowy na węgla, mało używany, tania. Gen Pradzińskiego 11 m. 1. zdg 50 497

Jadalnia stylowa tania. Stolarska, Bukowska 9. zdg 50 495

Dom za Bramą Warszawską, 4 mieszkania trzypokojowe, ogród owocowy 1000 m², częściowo wykończony, sprzedam. Zgłoszenia Półwiejska 19 skład papieru zdg 50 492

Studebaker-Drskine 4 osob. Torpedo, dobrze utrzymane, sprzedam z polecenia klienta w warunkach specjalnie korzystnych. Brzeskianto S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65. Pg 3505-3193

Po niższych cenach Szkło szlifowane Porcelanę, Alpakę Hurtownia Szkła, 27 Grudnia 4. zdg 50 485

D. K. W. Samochód sprzedam. Miedzynarodowy Droga Debińska. Pg 3795-31.83

Motocykl Rudge 350, Piotrowski, Jeznicka 4. zdg 50 523

Laboratorium chemiczne okazynie pomiędzy 17-18, Dąbrowskiego 28, m. 5. zdg 50 522

Opony rowerowe „Stomil” szara 5.40; czerwona 5.50 sprzedajemy najtaniej Kukwicz Plac Sapieżyński 6. zdg 50 519

Magle najmniejszego wynalazku, na zapęd elektryczny i ręczny dostarcza Fabryka Magli, M. Jankowiak, Poznań-Starołeka. zdg 50 1812

Torby szkolne teczki płócienne skórkowe wszelki najtaniej Tomsza Woźna 18 zdg 50 275-6

Skład reprezentacyjny, narożnikowy, wódek wina, tani ruchliwy - centrum, okazynie bardzo korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Pozn zdg 50 272-3

Wózek dziecięcy tania na sprzedaż Żupańskiego 4, m. 17. zdg 50 255-6

Wyprzedaje płaszcze 11- - kostiumy 15- - począwszy Szuster Stary Rynek 76. zdg 50 337/8

Maszyna do szpilkowania obuwia tania na sprzedaż, Nowak Poznańska 50. zdg 2 654/5

Skład kolonialny 4 pokoje Poznaniu dzierżawa 120, Rybaki objęcie 3500, Sowiński Stary Rynek, Ratuszowa 35. rg 2 692/3

Meble maszynowe (szycia), sprzęty używane korzystnie godz 11-1 dnia 8. Plac Wolności 13 miesz 12. zdg 50 513/4

Garnitur gobelinowy nowoczesny, okazynie. Dominikańska 3. Pg 3779-31.76

Kasa National 4 obsługi, jak nowa tania. Dominikańska 3. Pg 3780-31.75

Salon Ludwika XV cały złocony okazynie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 3781-31.74

Salon Empire okazynie. Dominikańska 3. Pg 3782-31.73

Okazała jadalnia dębowa rzeźbami, bufet 2.40, witraż, zegarem Beckera okazynie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 3783-31.72

Parcele dealnie położone za Bramą Warszawską bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny” „Praca” wodociąg, kanalizacja, światła, na miejscu sprzedawane bardzo tania. Małeczki Droga Debińska 11 telefon 11-90. Pg 3 135 6-29.910

Parowy garnitur do młócenia w bardzo dobrym stanie plusi półszorki kulturywatory i wszelkie narzędzia rolnicze z powodu oddania dzierżawy zaraz do sprzedania Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 605/6

Dom w powiatowym mieście na Pomorzu z dwoma składami (kolonialny i restauracja) i 3 mieszkaniami zaraz do sprzedania Oferty Kurjer Pozn. dz 867

Meble najtaniej w Bakosia ul. Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 47 676

Gabinet mahoniowy bardzo piękny, nowoczesny, bardzo tania. Dominikańska 3. Pg 3784-31.71

Gabinet polerowany orzech kawkaski, wewnątrz mahoni wyjątkowo ładny okazynie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 3785-31.70

Skrzydło Kapsa czarne, dobrym stanie, tania. Dominikańska 3. Pg 3786-31.69

Pianino orzechowe zagraniczne, krzyżowe, płyta metalowa tania. Dominikańska 3. Pg 3787-31.68

Rosenthala serwis obiadowy, 12 osób, tania. Dominikańska 3. Pg 3788-31.67

Parcele zamienie na samochód Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 423

Parcele blisko kościoła Łazarskiego korzystnie sprzedam Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 422

Meble najtaniej A. Baranowski Poznań Podgórna 13. Pg 3122-23.59

Traktor Titan gotowy do pracy tania. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 49 626

Skład trykotów towarów krótkich korzystnie sprzedam - Zgłoszenia „Biuo” Dąbrowskiego 79 zdg 49 712

Piekarnia z domem w mieście w pełnym biegu sprzedam, wpłaty 15 tys., cena podług umowy Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 806

Gospodarstwa różnej wielkości oraz parcele na dogodnych warunkach poleca Pytlak Wielka 23, m. 21. zdg 49 931

Cukiernię przy głównej ulicy Poznania - sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 994

Gabinet używany, dobrym stanie 350.-, Dominikańska 3. Pg 3789-31.66

Jadalnie dębowa nowe, solidne wykonanie już od 500.-, Dominikańska 3. Pg 3790-31.65

Gabinet Cebrano styl nowoczesny, dobra praca 750.-, Dominikańska 3. Pg 3791-31.64

Skład cukierków śródmieściu, towarem 1000. Adres Kurjer Poznanski Stary Rynek rg 2690.

Koń cieżki 4 lata. Bóźnica 15, m. 4. rg 2679

Sypialnia 290,- jasny dąb, biały marmur, lustra kryształowe, okazja Nowy Dom Komisowy, Woźna 16. rg 2666

Aparat fotograficzny tania. Rybaki 9 - m. 8 zdg 49 905

Łóżeczko dziecięce białe żelazne jak nowe sprzedam za połowę ceny. Sw. Marcin 12, m. 4 zdg 49 999

Dom piętrowy dochód roczny 2500 - sprzedam Adres wskazać Kurjer Poznanski zdg 50 013

Parcele Rataje tania dogodnie warunki. Maie Garbary 11 m. 13. zdg 50 016

Parcele 800 mtr. sprzedam na Solaczu przy przystanku tramwajowym cena zł 7 za 1 mtr. kw. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 50 059

Parcela budowlana 1120 mtr kw. Jeżyce bardzo tania. Szamarzewskiego 19 mieszkanie 14. zdg 50 068

Skład kolonialny - śródmieście mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznanski zdg 50 071

Fiat 520 6 cyl, 9/45 KM z karoserją 2-3 osob. Coupe-Spyder (przedejnie siedzenia kryte) świetnie utrzymana, karoserja świeżo odlakierowana tania. Brzeskianto S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65. Pg 3802-31.90

Morele już wysyłamy Paczka żywnościowa 5 kg netto, franko dom - zł 18. Zamówienia prosimy nadsyłać natychmiast. Maj. Pudziński poczta Kralja (Wlkp.) dz 880

Skład spożywczy mieszkaniem, korzystnie sprzedam powód wyjazd. - Adres Kurjer Pozn. zdg 49 843

Maszyny do pisania nowe i używane tania, z gwarancją Skóra Ska Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 3 705-31.59

Oferuję ca. 400 centnarów siodła jasnego po najniższej cenie i kupię nowoczesne używane całkowite urządzenie do mycia butelek w stanie zdatnym do użytku - Wydajność ca 1000 butelek na godzinę. Browar fabryka siodła, R. Bloens Wolstzyn. zdg 49 872

Kasy „National” dobrze utrzymane okazynie. Dom Komisowy, Woźna 16. rg 2667

Maka pszenna 1/2 kg 0.22, żytnia 1/2 kg 0.16, kasza jęczm. 1/2 kg 0.17, kawa pal. 12.5 dk. 0.55 i inne towary kolonialne po znanych niższych cenach poleca. Konsum Polski, Wroniecka 12, telefon 51-02. rg 2688

Futro damskie, nowe sprzedam. Masztalarska 7 m. 4. zdg 50 295

Maszynę szwewska sprzedam. Wojteczak, Sew. Mielżyńskiego 25. zdg 50 329

Dom 2 pokoje kuchnia, pół morgi ogrodu zaraz na sprzedaż. Laszki Dolny, Łakowa 24. Stacja kol. Luboń, p. Poznań. zdg 50 327

Ford limuzyna w dobrym stanie, obejrzeć można Garaż Miedzynarodowy III, Wały Kazimierza Wielkiego, zdg 50 371

Tapety bezpośrednio z fabryki, rolka od 0.60 gr F Szymański, Dąbrowska, A. Szymańska, Poznań Dąbrowskiego 39 ng 10 492

Woda na włosy „Petrol Amerykański” wzmacnia, zapobiega wypadaniu i łupieżowi but. 3 złote tylko u Wenzlika, Poznań, Al. Marcinkowskiego 19. dg 541

Rowery pierwszorzednych marek od zł 180 odpow. edziałym finansowo również ratami - Rymkiewicz Wielkie Garbary 9 dg 3662

Sprzedaje kupuje meble maszynowe inne rzeczy Dom Komisowy Podgórna 2. Pg 3 130-10.58

Magiel składowa, korzystnie do oddania. Br. Grzechowiak, Poznań, ul. Bydgoska 2a m. 12. zdg 50 361

Porcelanę - Szkło - Alpakę - Całkowite wyprawy najtaniej tylko wprost Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany. zdg 50 359

50 kwadrat przewodu, podwójna guma, taśma, kilkasie metrów tania sprzedajemy. Oferty Kurjer Poznanski zdg 50 350.

Zakład fryzjerski zaprowadzony centrum, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdg 50 344.

Meble kuchenne 20 kompletnych kuchen sprzedam po każdej cenie Konecki Piaszkowa 3 wytwórnia mebli kuchennych. zdg 50 425

Samochód 6-osobowy otwarty także na półciegarówkę, gotów do jazdy 900. Oferty Kurjer Pozn zdg 50 072

Maszyna do pisania „Ideal” zupełnie nowa na sprzedaż. Adres wskazać Kurjer Poznanski zdg 50 021

Natychmiast sprzedam powodu działu rodzinnego majątek 450 morgi okolicy Śmigła Leszna przy koleji nadkompletne inwentarze - ziemi pszennej cena 125 000 złotych, wpłata 80-90 000 złotych, dalej sprzedam lub zamienie majątek 3 180 morzowa, wtem 1 800 morgi lasu 50-70 letniego dobrego 140 morgi stawów karpiami cenę 500 000 złotych bez ciężarów hipotek - na rentużacji czynszowa kamienice równej wartości Poznaniu, Warszawa oprócz tego mam na sprzedaż dużo gospodarstw folwarków majątków. Oferty uprasza A. Molinek, Agentura Dóbr Poznań ul. Marszałka Focha 67. zdg 50 020

Meble używane wszelkiego rodzaju do sprzedaży komisowej na bardzo dogodnych warunkach przyjmuję Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Sprzedaż krótkim czasie zapewniona Pg 3 133-23.46

Lampy elektryczne najnowsze, najkorzystniej dostarcza Wytwórnia Masztalarska 7. dz 778

Torby szkolne, Teki szkolne, Torebki śniadankowe w wielkim wyborze najtaniej poleca. K. Zeidler, Poznań, ul. Nowa 1. dg 804

Wentylator wiekszy 110/220 staly, nadający się dla rzeźnika 55 złotych Oferty Kurjer Poznanski zdg 50 426

Morele wyborowe 14- - złotych, morele dzieci 10- - złotych, niedokłowe opakowanie, franco pobraniem wysła Sachorowicz Zaleszczyki, zdg 48 375

Gabinet męski skórzany garniturem klubowym okazynie. Nowy Dom Komisowy Woźna 16. rg 2 965

Plac sprzedam Słowackiego 34, L. lewo zdg 50 401

Sprzedam domek z ogródkiem 2 morgi w Starem Puszczykowie (5 000 zł). Informacja Hanusz, skład papieru, Rynek Wilecki zdg 50 039

Tartak kocioł parowy, katry tylko w dobrym stanie z rozbiórki - likwidacji lub poszczególne części kupie Szczegółowe oferty Kuczkowski Poznań Kretz 24. zdg 50 042

Krawędziarki nowe do giecia blachy grubości 1 mm, mamy do oddania za cenę bardzo przystępną. Do obejrzenia w Brzeskianto S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65. Pg 3803-31.91

Kolonjalke mieszkaniem towarem maglem sprzedam tania lecz spieszenie. - Oferty Kurjer Poznanski zdg 50 451

Lodownia duża dla restauracji lub rzeźnictwa 1600 orzechowe materiałem 160000 dziecięce leżanka, narykiem do sprządania, Piotra Wawrzyniaka 45 m. 3. zdg 50 369

Wiatrak 4 morgi ziem, zabudowania okolicy Poznań, cena 6 000 zł - wpłaty 4 000 Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 397

Piekarnia skład wraz mieszkaniem w Poznaniu śródmieście sprzedam 8000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 396

Sprzedam maszynę siodlarską Singera. Zgl. Thiem, Garcarska 3. zdg 50 390

Gramofon skrzypce i stół rozkładany za bezcen. Małeczkiego 5, skład kolonialny. zdg 50 384

Restaurację śródmieściu sprzedam Oferty Kurjer Poznanski zdg 50 380

Sypialnia dębowa solidna okazynie. Dominikańska 3. Pg 3774-31.81

Froterka elektryczna jak nowa tania. Dominikańska 3. Pg 3775-31.80

Radjoaparat czterolampowy na baterie okazynie. Dominikańska 3. Pg 3776-31.79

Tanio sprzedam wózek dziecięcy nowoczesny niebieski. Niegolewskich 14 mieszkanie 23. zdg 50 045

Sprzedaj - Naprawa wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru - Montownia Wiecznych Piór - Józef Czoznowski - Poznań, Ratajczaka 2. dg 870

Radjo trzylampowe wprost do sieci Dąbrowskiego 81. Bara. zdg 49 844

Willka w Puszczykówku zupełnie nowa na ukończeniu, 3 pokoje, śpiżarka, sklep światła elektryczne i ca. 1 morga ziemi, domek gospodarczy blisko szosy mosińskiej zaraz za 5 500 do sprzedania wpłata podług umowy od 1 zł do 2 zł za m kw. Inf. Puszczykowo Różana 3. zdg 49 975

Chevrolet 6 cyl. 1250 KM. 4 osob. kryty mamy polecenie sprzedać, bardzo tania na rachunek klienta Brzeskianto S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65. Pg 3804-31.92

Platformę w dobrym stanie tania sprzedam. Tama Garbarska 18. zdg 50 131

Koń półciężki roboczy młody na sprzedaż. Tama Garbarska 18. zdg 50 130

Skład kapeluszy śródmieście spieszenie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 115

Majątki 900, 800 500 morg Kujawy, ziemia buraczana, korzystnie sprzedam. Wiadomość - Pałuch, Poznań, Kantaka 84. zdg 50 109

Lekarską szafę sprzedam Stolarska, ulica Strzelecka 23/24 zdg 50 106

Skrzydło czarne, krótkie (Schmidt, Wrocław) potrzebujące naprawy bardzo tania, T. Blachowska Mickiewicza 5 Biuro. zdg 44 456

Meble kuchenne nowoczesne tania. Łakowa 4a - Stolarska. zdg 50 162

Dwanastobobowy serwis obiadowy okazynie „Lamus”. Strzelecka 1. zdg 50 153

Dwanastobobową skrzynię srebra tania „Lamus” Strzelecka 1. zdg 50 154

Resztówka 320 morg w pobliżu Ostrowa ziemia buraczana drenowana najlepszej kulturze piękne zabudowania bogate inwentarze, pełne zbiory żywność z powodu wyjazdu do Niemiec korzystnie sprzedam. Wiadomość Pałuch Kantaka 84. zdg 50 110

Fartuszek szkolne przepisowe z satyny Becku i Alpag. - wszystkie wielkości - stałe na składzie poleca Fabryka Bielizny, Dom Płócen. J. S. Hubert, Wrześlowska 3 - Specj. dziań mianowy. Pg 3 703-31.23

Skład towarów krótkich zaprowadzony, 2 pokojowe mieszkanie, sprzedam Widermański Marsz Focha 167. zdg 48 628

Meble szukasz dostaniesz tania. Fabryka Mebli Rynek Śródecki, Dogodne warunki. zdg 48 753

Kilka szcześliwych chwatek czwartej klasy można nabyć w kolekturze Kędziory. Poznań Sieroca 5/6, narożnik Nowej zdg 49 095

Ford 4 osob. kryty mało używany i niezrównanie pielęgnowany, polecamy jako kupno prawdziwie okazynie. Brzeskianto, S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65. Pg 3798-31.86

Aparat fotograficzny portretowy do powiększeń 18x24 okazynie. Dominikańska 3. Pg 3777-31.78

Elektrolux okazynie Dominikańska 3. Pg 3778-31.77

Wille sprzedam 2 mieszkanie, 1/2 morgi ogrodu wolna od podatku 1 min. od tramwaju z powodu przeniesienia służb. Oferty Kurjer Poznanski zdg 50 468

Dom Komisowy na sprzedaż z meblami urządzeniem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 466

Gramofon płytami nowy tania. Przemysłowa 34 - 6. zdg 50 464

Bardzo tania sprzedam maszynę do pończoch szneczek wraz z nauką, Fabryka wyrobów dzianych Nowy Rynek 9/10. zdg 50 462

Aparat fotograficzny tania sprzedam. - Sw. Marcin 26 - 10 zdg 50 454

Uwaga! dostarczyć może wiekszą ilość klepek i den debowych na salki do piwa. Adres Kurjer Pozn. zdg 49 336

Okazyjnie sprzedam część mebli za niską cenę: otomane z obudowaniem lustrem (kanape), lustro „Tremo” biurko z fotelem, 3 duże obrazy z widokami i leżankę maszynę damską do szycia, stół duży dębowy rozkładany i szafa. - Górna Wilda 114 II ptr m. 9. zdg 49 954

Beczek debowych 30 sztuk 120 do 600 litrów zawartości T. Blachowska, Mickiewicza 5, wylócznia soków. zdg 49 958

Osiewacz (Sichtmaszyna) filter wietrzni turbina i wszelkie inne maszyny bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 49 888

Rower
sprzedam. Omentarz jezycycki. Ma-
jewicz. zdg 49

Dom
2 morgi dobrej ziemi. Bydgoski.
ul. Spokojna 12. zdg 49 885

Bernardyna
młodego sprzedam Nowy Rynek
14/15 m. 8. zdg 49 890

Kajak
sprzedam tania. Madalińskiego 9
m. 14. zdg 49 849

Miód
Wpowsy leczniczy własnej pasieki
Nowomiejski 6 a. — 25. zdg 49 690

Lokomobile
Wolf 12 — 24 koni. 12 atm. bu-
dowy 1909 tania sprzedam. In-
żynier Grell. Składowa 1. zdg 49 823

Minerwa 12 Cv
6 cyl. 840 KM z karoserją 4—5
osob. kryta, starannie przystro-
żony do sprzedaży i całkowicie
odwieszony okazynie do nabycia
za cenę bardzo przystępną.
Brzeskiuto S. A. Poznań, ul.
Dąbrowskiego 29, tel. 63-23,
63-65. Pg 3790-31,87

Sprzedam
w6z dwucalowy z kasta tania ul.
Zgoda 44 przy Dworcu Laza-
rskim. zdg 49 800

Sprzedam parcele
jednomorgowa dwumorgowa z
rozpoczęta budowa w Golesinie.
5 min od dworca 25 min. od
tramwaju. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 49 840

Wolant
budka sportowy, wszystko do-
brym stanie sprzedam. Nowo-
miejski 6 a. — 25. zdg 49 599

Singera
damska 50 złotych. Słowackiego
29 m. 10. zdg 49 671

Maszynę
do szycia Singera tania. Kocha-
nowskiego 4 m. 3. zdg 49 675

Skład reżnicksi
z zapędem elektrycznym według
najnowszych przepisów urzadzony
w Poznaniu z powodu choroby
natychmiast do sprzedania. Oferty
Kurjer Poznański zdg 49 743

Resztówka
230 psonnej ziemi, dwór 12 po-
koiowy, kanalizacja, lazienki,
światło elektryczne, zabudowa-
nia maszynowe, inwentarz komple-
tny, piękne żniwo 40 000. —
Kwiatkowski Gniezno, Lecha 4
zdg 49 762

Lawicy
przy dworcu tania sprzedam 2600
m². Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 733

Młyn
młżemiał 600 ctr. bezkonkuren-
cyjny młsto powiatowy rynek,
handel węgli drzewa bocznicą,
wielki spichrz tania Kwiatkow-
ski, Gniezno, Lecha 4 zdg 49 761

Skład
kolonialny i wyrobów tytonio-
wych ładnym przyległym miesz-
kaniem na sprzedaż Paszkowski,
Ostrów Wlkp. Wrocławska 34.
ng 4767

Karzelki (kury)
sprzedaje Omentarz jezycycki, Ma-
jewicz. zdg 49 876

Wózki
dziecięce budki pociąga cerata,
reperuje gumy na składzie. Ra-
zer Szewska 11. Kupuje wózki
używane. zdg 50 204

Skład
trumień korzystnie na sprzedaż
w dobrej okolicy. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 50 198

Parcele
Dąbrowskiego od 150 Bukowska
4.00 Winiary, Debiec, Szlag.
„Osadopol” Rzeczypospolitej 9.
zdg 50 194

Korzystnie!
Skład kancelaryjny damskich szaf
do przecięcia, zamawiany przy
wchylwaj ulicy Poznania. Arty-
kuł galanteryjny można dobrać
pożądany. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 247

Sprzedam
firane, filot, futro słowe. Mar-
szałka Focha 64 m 5. zdg 50 243

Fiat 509
4 cyl. 420 KM, z karoserją 2—3
osob. Spider, bardzo mało uży-
wany i pierwszorzędnie utrzy-
many, ekonomiczny w użyciu po-
lecamy jako kupno wyjątkowo
okazyjne. Brzeskiuto S. A. Po-
znań, ul. Dąbrowskiego 29, tel.
63-23, 63-65. Pg 3801-31,89

Jadalnia
elegancka, nowa, mikrostrawiana
korzystnie. Piekary 8 a. 20.
zdg 50 217

Na sprzedaż
piąmino krzywżowe. C. Lockingen.
Berlin. szafa żelazna Max Bau-
mann. Breslau Wskaże Kurjer
Pozn. zdg 50 260

Parcele
3 morgi za Ratajami sprzedam.
Adres Kurjer Pozn. zdg 50 270

Lustro
duże, garnitur klubowy, dywan.
Maleckiego 36 m. 6.
zdg 50 268

Zakład
fryzjerski mieszkaniem sprzedam,
Bydgoszcz, Hetmańska 8.
zdg 50 216

Materace
sprężynowe, nakładki leżanki
kanapy, tapczany — najtańsze
wprost pracowni Wielkiej Gar-
lary 18, narożnik Wozna, sklep.
zdg 50 126/7

Ford
4 osob. Torpedo w doskonałym
stanie do natychmiastowej do-
stawy tania do oddania. Brzeski-
uto S. A. Poznań, ul. Dąbrow-
skiego 29, tel. 63-23, 63-65.
Pg 3800-31,88

Korzystna okazjal
Skład konfekcyjny, istniejący od
roku 1900 w powiatowym mieście
Wolsztynie, gdzie seminarjum
nauczycielskie, gimnazjum, szkoła
rolnicza w centrum miasta, z
kompl. urządzeniem, korzystnie
sprzedam z domem lub wydzier-
żawie na kilka lat. Zgłoszenia
Stanisław Musiał, Wolsztyn.
zdg 50 313

Parcele
ul. Bukowska, tania sprzedam. —
Zgłoszenia św. Marcja 50, skład
porcelany. zdg 50 228

Restauracja
i dom z lokatorami 30 pokoi, du-
że podwórze ogród, nadające na
każde przedsiębiorstwo, zaraz
sprzedam za 35 000 wplaty 20 000
zl. — Oferty Kurjer Poznański
ng 4 774

Motocykl
D. K. W., 8 konny, w dobrym
stanie, sprzedam. Zgłoszenia —
Agencja, Frackowiak, Krot-
oszyn. ng 4 773

Pokój orzechowy
jak nowy, sprzedam Adres Ku-
rjer Pozn zdg 50 420

Skład
kolonialny, mieszkaniem dwuno-
koiowym, tania. Adres Kurjer
Pozn zdg 50 418

Wyżlica
angielska, tresowana, jedmorcza-
na, tania. Wodzak, Lazienna 2.
zdg 50 416

Wózek
dla inwalidy z własnoręcznym za-
pędem sprzedam Łagowo powiat
Koscián dom nr 3. ng 4 761

Sprzedam
skład kolonialny dużym mieszka-
niem Poznaniu, albo zamienie do-
płatą na dwumieszkanie dom
ogrodem przy Poznaniu Adres
wskaże Kurjer Pozn zdg 50 157/8

Nowość
magle - prasownię
prawne zastrzeżone, do użytku
domowego, tania dostarcza Fa-
bryka Magli, M Jankowiak, Po-
znań-Staroleka. zdg 50 189/90

Przyczepka
2 kołowa do samochodu ciężaro-
wego, nowa, umożliwiająca
zwiększenie ładunku przy tych
samyach kosztach eksploatacji
okazyjnie do nabycia. Brzeski-
uto S. A. Poznań, ul. Dąbrow-
skiego 29, tel. 63-23, 63-65.
Pg 3797-31,85

5 KUPNA

Pieska
rasowego małego młodego —
spiesznie kupie. Oferty z ceną
Kurjer Poznański zdg 49 326

Fiat
503 otwarty lub podwozie kupie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 112

Wóz
2½ calowy najchętniej z pudłem
kupie telefon 1 500 lub Chwali-
szewo 1, właściciel domu.
zdg 49 755

Renault
limuzyna 6/20 uszkodzona na roz-
bórke lub karoserję kupie. Od-
dam karoserję otwartą. Oferty
Kurjer Pozn zdg 48 924

Motor
używany stojący ropowy Diesel,
sile 15/18 koni, dobrym stanie kupie
zaraz gotówka tania. Zgłosze-
nia pod „Diesel” do ekspedycji
Kurjera Poznańskiego zdg 48 984

Brylanty
złoto, srebro platyna kupuje W.
Kruk, jubiler ul. 27 Grudnia nr
6. zdg 49 358

Transmisje
85/75 łożyskami lub bez kupie.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 49 950

Piec
kapielowy na węgiel i wannę
emaliowaną w dobrym stanie kupie
Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 875

Szyny
kolejkowe 70—80 m/m wysokości
kupie natychmiast za gotówkę.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 801

Parcele
wille lub domek kupie w Pozna-
niu Oferty do Kurjera Poznań-
skiego zdg 49 393

Zastępstwa
poważnego poszukuje ewentl. kupie
jakiegokolwiek przedsiębiorstwo
w dobrym położeniu Poznaniu —
bez długu posiadam gotówki 30
do 40 000 Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 49 988

Rower damski
kupimy „Wawel” Plac Działowy
11, telefon 26-35. zdg 49 912

Motocykl
kupie tania gotówka. Oferty ce-
na, opis Kurjer Poznański
zdg 49 922

Motocykl
w dobrym stanie kupie Oferty z
ceną Kurjer Poznański zdg 49 924

Resztówkę
ca. 200 morg dobrej ziemi w ład-
nej okolicy (las woda) możliwie
w pobliżu miasta powiatowego
kupie zaraz. Wycenpujące ofer-
ty Kurjer Poznański zdg 49 926

Kupię
maszyny do pisania Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 49 928

Chodnik
dobrym stanie, ponad 30 m kupie
Zgłoszenia: portier, Mickie-
wicz 28. zdg 49 839

Elektrowiertarkę
roczna kupiny wiercenie znaj-
mniej dwadzieścia milimetrów.
Oferty Cegielnia, Sołacz.
zdg 49 932

Resztówkę
mniejsza lub wille z ładnym o-
grodem blisko stacji kupie. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 49 943

Chcesz
samochód sprzedać — kupię —
zamienić złożeń „Autopark” —
Marsz. Focha 37. zdg 50 063

Poszukuje
akcje różnych cukrowni, pożyczki
państwowe, Poznań, Poplińskich
7, mieszkanie 10. zdg 50 083

Formy
do wyrobu dachówek cementowej
oraz formy do pierścieni studni-
owych kupie. Oferty z podaniem
ceny do Kurjera Pozn. zdg 50 178

Aluminium
szmelc kupie w różnej ilości. —
Oferty wraz z ceną zgraszać Ku-
rjer Poznański zdg 50 183

Motor
elektryczny o sile 5 koni, taśmów-
kę maszynę oraz transmisję po-
szukuje Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 50 184

20 bm.
transmisji średnicy 55 m/m; 15
konozłów łożyskami; pompa tło-
kowa, zapęd mechaniczny do 3000
litr, godz wydajności. Basen do
wody 3 000 do 4 000 ltr. Maszynę
do prasowania cykorji kupie. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 261

Kupię
maszynę kuśnierską w dobrym
stanie do szycia futra „Trzaska-
ła” Wielka 20. zdg 50 230

PP. Stolarzel
Kto wykorwie okna, drzwi wza-
niam za drzewo. Oferty proszę
Kurjer Pozn. zdg 50 419

Kupię dom
mniejszy interesem dobre po-
łożenie, większe miasto gdzieby
prosprowała drogerja. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 49 244/5

Wybór piekarń
kupna dzierżaw poleca i poszu-
kuje dla poważnych reflektantów
Kawecki, Jezycycka 14 — 11.
zdg 50 479/80

Kupię
wille 5—7 pokoi w Poznaniu,
plac 8—10 tysięcy. Oferty Ku-
rjer Pozn zdg 50 095/6

Rury
używane (plomienówki) o średn.
45—60 m/m kupie każda ilość. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 50 431/32

Lustra - miski
fryzjerskie kupie, Stary Rynek
16/17. rg 2677

Parcele
pod wille w Poznaniu ca. 600 m²
kupie za gotówkę. Podać cenę i
położenie. Baranowski, budownic-
czy, Gdynia. ng 4779

Kociółek
parowy, centryfuge kupie. Oferty
Kurjer Poznański ng 4776.

Do 10 000
kupie towar ewentualnie z urza-
dzeniem do założenia składu,
prócz kolonajki, branza obojet-
na. Oferty do „Słowa Pomorskie-
go” 200. ng 4775

Poszukuje
majątków, kamienie, gospodarstw
dla poważnych reflektantów. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 398

Magiel
dobrym stanie kupie. Szczegóło-
we oferty Kurjer Poznański
zdg 50 392

2 konie
robocze kupie. Telefon 63-94. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 372

Za radjoaparat
głośnikiem dam nowa lampę w-
szacza. Stary Rynek 48, m 3.
zdg 50 435

Maszynę
damską do szycia, rower używa-
ny kupie. Kraszewskiego 8, „To-
rero”. zdg 50 408

Lokomobile
300 koni natychmiast kupimy za
gotówkę. — „Stal”, Warszawa.
Przejazd 1. zdg 50 489

6 KAMIENICE

Wyjeżdżając
spiesznie sprzedam nowa wille
dochodową niedaleko Opory o-
gród, 25 000 amortyzacji, Kocha-
nowskiego 5 — 1. zdg 40 275

Zakopane
Willa z dużym ogrodem i oficyna
cena 90 000, wplaty 70 000 do
sprzedania. — Oferty D-rowsa
Sztalbergowa Chałubińskiego
zdg 49 893

Kamienica
duża ładna z ogrodem w centrum
Gniezna nadająca się dla leka-
rza przy kurnie 8 pokojowe mie-
szkanie z powodu podziału ma-
jatkę do sprzedania 110 000 wplaty
75 000 reszta na 8 lat 4½ proc.
Zgłoszenia Agencja Kurjera Po-
znańskiego Gniezno. zdg 49 896

Kupię
nowy dom, albo wille komfortowa
w Poznaniu (Jeżycze, Błonia
Grunwaldzkie) — wolne od podat-
ku — z 2 albo 3 mieszkaniami.
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 50 069

Willa
nowa dwupiętrowa 14 ubikacji,
dużym ogrodem 24 000, wplaty 14
tys. Feja Kappo Sienkiewicza.
zdg 49 882

Kupię
kamienie lub wille w Poznaniu.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 49 697

Kamienicę
w cenie 80 000 wplaty 60 000 ku-
pie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 051

Duży
wybór kamienie will w Pozna-
niu oraz prowincji poleca Rataj-
czak Plac Sapieżyński 4.
zdg 50 052

Wille
6 ubikacji z ładnym ogrodem w
Puszczkowie przy ul. Słonecz-
nej 18 sprzedam. zdg 49 937

Domek
5—6 pokoi możliwie nowy blisko
tramwaju prócz gotówki wpłacie
parcemaj. Pośrednicy wyklucze-
ni Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 022

Kamienicę
Poznań dwupiętrowa, 2 składy
piekarskie podwójne wiece. Cena
40 000 zł z powodu choroby sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 037

Dom
Poznań, Rataje, 4 pokojowy, z
ogrodem i 4 morgi ziemi sprze-
dam. Cena 12 000. Wiadomość —
Pałuch, Kantaka 8/9. zdg 50 108

Kupię
dom rodzaj wille 4—5 pokojowy
z ogrodkiem, niedrogi od właście-
ciela w okolicy Sołacza, Łazarza,
lub Górczyca. Dokładne inform-
acje z podaniem ceny do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 50 167

Dom
dochodowy kupie Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 186

Dom
5 pokoi, kuchnia, ogród owocowy
w Swarzędzu, blisko dworca, za-
raz na sprzedaż. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 50 246

Dom
ogrodem, wolnem mieszkaniem,
blisko Poznania sprzedam lub wy-
dzierżawie. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 269

50 000,— zł
wpłacie gotówką, na kamienicę
czynszowa, ewentl. obdużona hi-
poteka amortyzacyjna. Pośred-
nicy wykluczeni. Oferty piśmien-
ne Majchrzak, Staszica 3, m. 8.
zdg 50 291

Administrację
domów najkorzystniej załatwia.
Spółdzielnia Kredytowa Właścicieli
Domów, Sew. Mielżyńskiego
23. zdg 50 239

Wille
5 pokoi Sołacz sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 50 362.

Dom
4 piętrowy 2 składy centrum, 65
tysięcy sprzedam dogodnie wa-
runki lub zamienie na mniejszy
dopłata Poznań lub prowincja.
Oferty Kurjer Poznański ng 2 664

Wybór majątków
kamienie will, gospodarstw, dzier-
żaw w różnych cenach i miejsc-
owościach poleca i takowych po-
szukuje dla poważnych reflektan-
tów. Kawecki Jezycycka 14 — 11.
zdg 50 474

Kamienice
4 piętrowa komfort, cena 330 000
wplaty 150 000, dochód roczny 37
tys. sprzedam lub zamienie na
majątek ziemski. Kawecki Je-
zycycka 14 — 11. zdg 50 473

Kamienice — wille
poleca poszukuje Gruszczyński —
Poczta 30. zdg 50 837

Kamienicę
śródmieście sprzedam, wplata
20 000.— Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 382

Kamienicę
komfortowa centrum sprzedam za
55 000 gotówka, dochód 12 000. —
Zygmunta Augusta 10, m. 11.
zdg 50 440

Właściciel
nieruchomości
przyjme administrację domów.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 430

7 PIENIĄDZ

Emerytowi
sprzedam zaprowadzone przed-
siębiorstwo 500 zł. Miesięczny zysk
200 zł. Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 834

30 000 zł w zlocie
potrzebuje pożyczki, gwarancja
hipoteka na pierwszym miejscu
na Młynie Parowym o wartości
200 000 zł Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 49 167

Kto
udzieli pożyczki 3 000 zł na prze-
ciąg 1 roku za dobrem oprocento-
waniem pod zastaw listu hipo-
tecznego. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 50 237

Wspólnego
kupna realności wille poszukuje
wspólnicy, wspólnika gotówka
10 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 49 583

6 000 zł
poszukuje dam 12 proc gwaranc-
cja pewna hipoteka. Zgłoszenia
Kurjer Poznański ng 4762

4 000—5 000
na budowę domu I. hipoteka. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 936

8 000
dysponuje blawatnik. Propozycje
najchętniej branza. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 49 961

Złote
marki funty angielskie sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 041

200.—
poszukuje urzelnik. Dobry pro-
cent i spłata miesięczna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 50 119

Pożyczki
20 000 na wykończenie budowli po-
szukuje. Dam procent i trzypro-
centowe komfortem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 305

Z maszynami
stolarskimi, kilka tysięcy gotów-
ki, przystapie jako wspólnik do
mistrza stolarskiego lub sprze-
dam takowe. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 50 339

25 000 zł
na dom centrum, I. hipotekę, po-
szukuje. Oferty Kurjer Pozn.
rg 2676.

Wspólnika (czki)
2—3 tysiące do nowo tworzącego
się przedsiębiorstwa poszukuje.
Bgzystzenia zapewniona. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 50 234.

250.—
krótkoterminowo zysk 50.— po-
szukuje dostawca samorządowy.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 483

Pożyczki
3—4000 na I hipotekę realności o-
sacowanej na 60 000.— Oferty z
podaniem warunków. Kurjer Po-
znański zdg 50 368

Kierownika (czkę)
poszukuje kawiarnia gotówka
2 500. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 381

8 DO WYNAJECIA

Dwupokojowe
kuchnia umeblowana — odnajmie. —
Czynsz zgróy. Adres Kurjer Po-
znański zdg 50 180

Sześciopokojowe
blisko parku Wilsona III piętro
słoneczne komfort. — centralne
ogrzewanie od gospodarza.

2 pokoje
kuchnie od gospodarza, place zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 49 981

2 lub 3
pokojowego mieszkania z wygodami centrum poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 988

2 pokojowe
mieszkanie od gospodarza dzierżawa ewent. zgóry, stała posada Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 49 991

3 pokojowego
mieszkania łazienka poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 992

Poszukuje
ren. albo czystego 5 pokojowego L. 9. Rada Kucharski Orzeszkowej 13. m. 4. zdg 49 998

Szukam
zaraz, mieszkania 3-4 pokojowe, okolica Łazarz - Jeżyce. - Zgłoszenia: Skryta 14 m. 3. zdg 49 945

Mieszkania
3 pokojowego komfortowego centrum poszukuje lokator pewny. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 929

Urzędnik
państwowy poszukuje pokoju niekrepującego, średniocie do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 001

3-4
pokojowego mieszkania komf. - najchętniej Solacz poszukuje. - Oferty Kurjer Poznański zdg 50 007

Czteropokojowego
nie wyżej 11 pietra. Place zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 066

4-5
pokój komfort. chętnie ogródek Jeżyce Łazarz willa od I. X. nie wyżej I. pietra. wprost od gospodarza urzędnik bankowy Wysoka Grunwaldzka 40 I. pietra. zdg 50 030

1-2
pokojowego poszukuje urzędnik. stała posada, czynsz, punktualnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 044

Poszukuje
urzędnik Państwowy, etatowy, 3 pokoje z kuchnią wszelkimi wygodami próżne. Miesięczny czynsz od zaraz wprost gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 087

Pokoju
kuchni poszukuje od gospodarza. zapłace rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 105

Dwupokojowego
możliwie z łazienką. bliżej śródmieścia. poszukuje pewny płatnik, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 101

2-3
pokojowego mieszkania z przynależnościami poszukuje od 1 września urzędniczka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 168

Dwupokojowego
emerytka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 371

2-3 pokojowego
mieszkania łazienka poszukuje od gospodarza dzierżawa ewent. zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 213

6-7
pokoi słonecznych I. pietra. Matki 51-55 lub od Parku Wilsona do Nierogolewskich bez odszkodowania z rak gospodarza poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 203

Mieszkania
dwa lub trzykondygnacyjne poszukuje małżeństwo zrównoważone. Czynsz zgóry. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 250

Pokoju
z kuchnią. ewentualnie samego pokoju wprost od gospodarza poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 253

Wdowa
emerytura szuka mieszkania 2 lub 3-pokojowego od gospodarza od 15 sierpnia. Miesięczny czynsz Nowakowa, Podolin, p. Wapno. zdg 50 311

Portjerstwa
poszukuje bezdzietne małżeństwo w średnim wieku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 223

2 pokoje
kuchnia wprost od gospodarza, blisko tramwaju od I. 10. wzgl. wcześniej. Ewnt. czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 290.

Poszukuje
pokoju z kuchnią, śródmieście, wpłata dzierżawy zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 323.

Pięciopokojowego
zakład, centrum od 1 października wprost od gospodarza. Róweki. telefony 5371 - 6112. zdg 50 365

Dwupokojowego
kuchnia, place zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 363.

Kierownik
na stałej posadzie poszukuje mieszkania dwupokojowego ewent. zapłaca pół roku zgóry. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański zdg 48 537

Poszukuje
pokoju kuchnia lub dwóch pokoi kuchnia wprost od gospodarza śródmieście Agencji wyłączeni. Kłata posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 2 659

2 pokoje
kuchnie wygodami i paździerznika poszukuje urzędnik etatowy - Wildzie - Czynsz zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 50 378

Poszukuje
jednego dwóch pokoi kuchnia od gospodarza dzierżawa zgóry - Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 161

Pokoju
ewentualnie kuchnia - pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 233

Za 2 pokoje
kuchnie dam 1/2 roku czynsz. Okolice Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 236

3-4
pokojowego mieszkania poszukuje wyższy urzędnik państwowy z dniem 1 września. Zgłoszenia Skoda, Strzelecka 14, tel. 1341 zdg 50 521

Sześciopokojowego
najwyżej II pbr. lub wille z ogródkiem suche, zdrowe. Oferty szczegółowe z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 50 504

Inwalida
wojenny poszukuje 1 pokojowego mieszkania z kuchnią. obowiązuje się czynsz dzierżawy regularnie płacić Zgłoszenia przyjmuje Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8 telefon 29-94. zdg 50 515

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Czteropokojowe
komfortowe przy Słowackiego zamieszkanie na podobne okolice Bożego Ciała. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 971

Zamienie
dom centrum Wrocławia dochód roczny 11 000 marek na podobny w Polsce Dokładne zgłoszenia z podaniem adresu, miasta i dojazdu pod "Katowice" - "Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. Pz 3769-72.14

Dwupokojowe
Wildzie wygodami odnowione - czynsz 37.50 zamienie 3 lub 4 centrum do II pietra Oferty Kurjer Poznański zdg 49 718

Duży
pokój suterenuowy zamienie na podobny lub portjerstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 171

Czteropokojowe
część mebli Grunwaldzka na dwupokojowe także stróżostwem - Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 148

Zamienie
3 pokojowe mieszkanie. Skarbowska. I. pietra. czynsz tani: na 5 lub 6 pokoi centrum. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 50 241

11 POKOJE UMEBL.

Podgórna
12 b mieszkanie 9 bardzo dobrym utrzymaniem panu na stanowisku zdg 44 525

Pokój balkonowy
ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia. Wierzbicice 3 m. 7. zdg 46 520

15.-
wspólny panu - Ogrodowa 15. mieszkanie 16 zdg 33461

Próżny
śródmieściu. wejściem klatki schodowej poszukuje. Ścisłe oferty Kurjer Poznański zdg 49 773

Stancji
dla 2 uczennic poblizu gimnazjum Gen. Zamoyskiej Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 49 772

Spokojna
19 - 9. zdg 49 196

Jasna
12 m. 7. pokój zdg 49 055

Pokoje
na doby wolne. Dąbrowskiego 25 a. m. 1. zdg 49 887

Słoneczny
Strusia 2 - 10. zdg 49 456

Tanio
dobrze utrzymany fortepian. - biurowca damskie, stoliczek. - Przechyła 13 m. 4. zdg 49 991

Jednospobowy
dwuosobowy. Wierzbicice 11 - m. 9. zdg 49 846

Nauczycielka
przyjmie panienci na stancje na Łazarzu. Staranna opieka fortepian. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 49 973 lub telefon 75-59

Pokój
Wierzbicice 46. m. 6 zdg 49 906

Pokoik
paniencie śródmieście 15-20 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 910

Słoneczny
duży 2 osobowy i jednospobowy solidnym stalym bez pościeli. - Górna Wilda 24 m. 8. zdg 49 913

Klatki
dwom. Przybylska, Długa 6. zdg 49 914

Pokój
umeblowany. Debiec 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 920

Jedno-
dwupokojowy wolny. Kwiatowa 4 m. 5. zdg 49 996

Pokój
pokoik. Śniadeckich 9 - 10. zdg 50 002

Centrum
elektr. słoneczny tani. Młyńska 4 mieszkanie 7. zdg 40 010

Dwuosobowy
utrzymaniem 60.- Marcina 29. III. zdg 50 060

Dwuosobowy
Śniadeckich 4 parter, prawo. zdg 50 067

Pokój
dla pana od 15 sierpnia. Kreta 7. m. 4. zdg 50 077

Jedno-
lub dwuosobowy - używaniem kuchni, śródmieściu. Wysoki parter. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 078

2 osobowy
paniom lub uczennicom dobrem utrzymaniem. Kreta 5 mieszkanie 2. zdg 50 040

Słoneczny
plac Sapieżyński 5 m. 7. zdg 50 123

Plac Wolności
9 m. 12. wejście z klatki schodowej. zdg 50 124

Dwuosobowy
zaraz. Marcina 5 II. m. 11. zdg 50 118

Balkonowy
panu. - 27 Grudnia 16. mieszkanie 11 zdg 50 100

Gimnazjastów
przyjme. Mostowa 29 mieszkanie 3. zdg 50 453

Niekrepujący
Kanałowa 7. m. 8. zdg 50 441

Student
lub bezdzietne małżeństwo. Żydowska 33. zdg 50 411

Pokój
umeblowany. osobne wejście - frontowy. - Grunwaldzka 20 b. m. 3. zdg 50 234

Jedno
dwuosobowy. Zupańskiego 2 a. m. 21. zdg 50 004

Czysty
27 Grudnia 19 Strzelecka. zdg 50 091

Panienci
przyjme. utrzymanie dobre, opieka. tani. Grochowa Łalki 4. mieszkanie 8 zdg 49 644

Jednospobowy
dwuosobowy. utrzymaniem. bez. Pocztowa 21. mieszkanie 4. zdg 49 061

Parter
Rybaki 22. prawo. zdg 50 179

Gimnazjastki
troskliwa opieka, dom kulturalny Marcin 13. mieszkanie 10. zdg 50 175

Czysty
frontowy. Dz. alyńskich 2. m. 5. zdg 50 173

Pokój
i kuchnia do wynajęcia. Ul. Podchorąża 31. przy Pałacu. zdg 50 160

Aleje
Marcinkowskiego 20 tylny dom 36 zdg 50 150

Elegancki
tani. Wielka 8. m. 6. wejście Szewska. zdg 50 151

Centrum
klatki schodowej, całem utrzymaniem, Waly Kościuszki 9, m. 5. zdg 50 150

Dwu-
trzyosobowy. Grunwaldzka 20b. 9. zdg 50 149

Młodzież szkolna
utrzymaniem Focha 47 skład cukierków zdg 50 211

Pokój
wynajme zaraz - Ogrodowa 2. mieszkanie 11. zdg 50 206

Niekrepujący
zaraz. Wrocławzka 10/11. mieszkanie 3. zdg 50 196

Pokój
pokoik centralne ogrzewanie. - Śniadeckich 19 m. 5. zdg 887

Pokój
klatki. Rybaki 26. m. 10. zdg 50 253

Centrum
Strzelecka 31. m. 7. zdg 50 146

Pokój
klatki. Gwarna 8 - 12. zdg 50 144

Słoneczny
dla małżeństwa lub panu. Grunwaldzka 23. m. 9. zdg 50 142

Pokój
Kochanowskiego 5 m. 9. zdg 50 140

Góra Przemysława 4, I.
front, wygody, telefon. zdg 50 299

Niekrepujący
zaraz. Wielkie Garbary 36. m. 17 zdg 50 267

Pokój
próżny lub umeblowany. Śniadeckich 3 m. 1. zdg 50 266

Pokój
Woźna 13 b. m. 6. zdg 50 302

Dom
kulturalny, profesorski z pomocą naukowa (matematyki) przyjmie na stancje uczniów utrzymaniem na Łazarzu w cenie 80-90 zł. miesięcznie. Chojnacka, Focha 119. zdg 50 309

Obszerny
słoneczny, dwuosobowy, ewent. utrzymaniem. Skarbowska 18 m. 10. zdg 50 322

Niekrepujący
frontowy. elektryczność. Stroma 7 I prawo. zdg 50 360

Męski pokój
Kraśnińskiego 8c. zdg 50 348

Pokój
Waly Zygmunta 2. mieszkanie 4. zdg 50 400

Pokój
umeblowany światłem elektrycznym do wydzierżawienia zaraz lub 1. IX. Św. Wojciech 31 mieszkanie 10. rg 2 659

Pokój
Szewska 9 mieszk. 8. rg 2 663

Elegancki
panom - paniom fortepian zaraz. Marcin 5. m. 13. zdg 50 471

Pokój
Łazarz Spokojna 25 m. 18. zdg 50 470

Słowackiego
54 I. lewo dwuosobowy urzędnikom. zdg 50 402

Dwuosobowy
lepszy. Skarbowska 15. m. 22. zdg 50 894

Klatki
Kopernika 10a. I. zaraz. zdg 50 379

12 SZUKA POKOJU

Urzędniczka
etatowa poszukuje zaraz pokoju czystego frontowego słonecznego. światło elektryczne centrum względnie Starym Mieście do 90. Pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 963

Szukam
1 lub 2 pokoi dobrze umeblowanych, kulturalny dom centrum, elektryczność łazienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 324

Urzędniczka
niekrepującego, słonecznego taniego śródmieściu. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański zdg 49 354

Próżnego
najchętniej od gospodarza urzędniczka spokojna Oferty Kurjer Poznański zdg 49 870

Próżnego
szuka małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 097

Pokoju
ładnego przy solidnej rodzinie śródmieście szuka panienci cena 30-35 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 176

Dwie
panie, własna pościel, w śródmieściu. do 40 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 257

Pan
na etatowej posadzie poszukuje pokoju umeblowanego 24. 9. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 147

Centrum
czysto, niekrepujące, elektryczność 1-2 piętro ewentualnie utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 222

Pokoju
taniego albo na strychu do przechowania mebli, cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 355.

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego do 30. - Pościel własna Oferty Kurjer Poznański rg 2657

Pani
poszukuje pokoju czystego, pościel. 25 zł. Łazarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 239

13 LOKALE

Poszukuje
obszernych ubikacji z podwórzem na szkole zawodowo-technicznej. Oferty z podaniem czynszu do Kurjera Poznańskiego zdg 49 836

Ubikacji
na warsztaty 200 m² chętnie mieszkaniem poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 889

Poszukuje
składu kolonialnego lub innego z mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 903

Skład
odnowiony ładny, jasny w bardzo dobrym punkcie. Św. Marcina położony zaraz do wynajęcia. Wiadomość św. Marcina 34. m. 9. zdg 50 129

Skład
spółwyczy w śródmieściu w mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 187

Składu
poszukuje mniejszego centrum na blawaty. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 188

Na drogerję
lokal w Poznaniu wydzierżawie. pewna egzystencja. Müller Telefon 12-38. zdg 50 394

Lokale
handlowo-przemysłowe, ulica Wroniecka od zaraz 150.- zł. miesięcznie. Zgłoszenia Sew. Mielżyńskiego 23. m. 12. zdg 50 288

Pokoje
dwa lub jeden meblowane lub próżne na spokojne biuro, wygodne położenie, okolica centrum od zaraz poszukuje. Zgłoszenia, warunki Kurjer Poznański zdg 50 328.

Ubikacja
na pracownie potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 352.

Ubikacja
na warsztat lub składnice do wynajęcia Chwaliszewo 19. zdg 2 663

Ubikacje
parter, piwnice, stajnia poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 50 376

Skład
naróżnikowy wolny. Woźna 1. zdg 50 500

14 DZIERŻAWY

Szukam
dzierżawy mleczarni zapędowej lub ręcznej w biegu Zygmunta Strauch Obrzycko powiat Szamotuły. Rynek 2. zdg 49 732

Mieszkania
okolice Poznań - Gniezno szuka emeryt. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 0045

Stajnia
do wydzierżawienia. Zórawia 8. rg 2 661/2

Do
objęcia bufetu na rachunek gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 676

Garaze
suche, murowane elektryka, każdego czasu wydzierżawie. Bibrowicz. Doina Wilda 78 zdg 42 976

Dzierżawy
800 do 1500 mórg poszukuje wprost od właściciela w Poznanskim. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno. zdg 49 897

Pałac
i 2 oficyny. park pośród 17 tys. mórg lasu reka przechodzi przez terytorium za górą o 1/4 km jezioro 800 mórg (tor saneczkowym, narty), ewent. z gospodarstwem do wydzierżawienia lub sprzedania tanią nadaje się pod sanatorium lub co innego. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdg 49 614

Wydzierżawie
ogród owocowo-warzywny 1/2 morg. Łazarz kilka lat. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 214

Garaz
do wynajęcia. Konopnickiej 7. zdg 50 200

Stajnie
wydzierżawie. Wierzbicice 37. telefon 7408. zdg 50 274

Willkę
jednomieszkańcowa, trzypokojowa, ogród. Swarzędz. przy dworcu wynajme lub sprzedam. Poznań, Kreta 6 - 1. właściciel zdg 50 225

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko Warszawskiej Akademji Sztuk Pięknych Skoki powiat Wągrowiec

Pomieszczenie w pałacu z parkiem w pobliżu jeziora, wyżywienie 4 razy dziennie. Sport. rozrywki. siatkówka, kanadyjka, bezpieczna nauka pływania, dancing, bridge Całodzienne utrzymanie 3 złote. ng 4 766

Giechocinek
Hotel-Pensjonat „Kasztelanka”. Komfort, znakomita kuchnia - Ogród, werandy. Zajazd samochodowy. Ceny przystępne. Pz 3 603-62.360

Letnisko
wśród lasów pomorskich nad Wierzyca. idealny wypoczynek. cena 4 złote. Radio telefon, elektryczność, fortepian. - Koloncz dwór, p. Starogard. zdg 49 479

2 pokoje
umeblowane kuchnia, miejscowość słynna położona. Jezioro. lasy - wynajme zaraz na letnisko. Mieleski. Buszewo, poczta Lubosina, powiat Szamotuły. zdg 49 551

Rewizor ksiąg
b. kasjer majątków ziemskich
załatwia fachowo i bardzo tanio
wszelką księgowość gosp. oraz
bilanse. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 50 074

Uwaga!
Kuchnia warszawska
wydaje domowe obiady i kolacje
smacznie i tanio. Sw. Marcina
72. zdg 50 084

Szyje
tanio. Nowakowa. Składowa 12
zdg 50 123

Szyje
koszule męskie całkowite wypra-
wy Stankiewicz. Grobla 4 m. 1.
zdg 50 164

**Pracownia
Gorsetów
„Wanda”**
Gorsety na miarę.
Gorsety gotowe —
Pasy do ciąż —
Paseczki sportowe
Biustonosze wszel-
kiego rodzaju. Re-
paracje gorsetów.
Ratajczaka nr 27
parter. zdg 50 888

Kołdry
przerabia, poszywa Smoczyńska.
Kwiatowa 8. zdg 50 244

Chiromantka
przepowiada, każdych sprawach.
Grobla 4, mieszkanie 3.
zdg 50 293

Wydam
dziecko za własne. Oferty Kur-
jera Poznanski zdg 50 287.

„Wzór”
Biuro przepisowania maszyna.
Odwołania podatkové, wniośki,
skargi załatwia. Sw. Józefa 3.
zdg 50 366

Kuśnierka
Szyje, reperuje futra tanio. Wro-
cławska 22 m. 7. zdg 50 357

Krawcowa
szyje, ładnie, tanio. Wrocławska
22 m. 7. zdg 50 365

Naty!
Dopiero dziś — Na pływalni —
Milość kończy się — W Bomba-
ju — i inne nowości biegle prze-
grywane poleca. A. Cybulski,
Sw. Marcina 9/10. ng 4784

Dobre
wrażenie z podwójnych kart. —
Woźna 7/8, mieszk. 5. zdg 50 281

Czytelnia Dippla
nowości polskie francuskie ni-
emieckie, angielskie Plac Wolno-
ści 11. zdg 50 438

Kamienie żółciowe
otrąbił, sklerozę, mławy usu-
wam, ziołami, gwarancją —
Oferty do Kurjera Poznańskiego
pod zdg 50 413

23 OZENKI

Emeryt
szuka znajomości starszych pań,
posiadających gotówkę do kupna
domku. Cel matrymonialny. Ła-
skawe oferty Kurjer Poznanski
zdg 49 984/5

Kawaler
Wielkopoleńca lat 30 przystojny
spokojnego usposobienia, posia-
dający dobrze prosperującą hur-
townię metalurgiczną pragnie po-
znać pannę Wielkopoleankę we
wieku do lat 29, z miłą usposo-
bieniem która ma zamiłowanie do
interesu z kapitałem ca 50 000
zł. Cel matrymonialny. Pośred-
nictwo krewnych przyjeździ
zapewniają Oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 45 744

Przystojna
wykształcona pozna panna z wy-
szszym wykształceniem. Cel matry-
monialny. Nieanonimowe zgłosze-
nia Kurjer Poznanski zdg 49 485

Urzędnik
państw, poszukuje żony do lat 35
posiadającej skład. Oferty Kurjer
Poznański zdg 49 951

Były
urzędnik państwowy, lat 38, clem-
no-blondyn z gotówką 15 000 zł
pragnie poznać panią do lat 30
cel matrymonialny. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 49 900

Inteligentna
starsza panna niebieska wyjdzie
zamaż za pana ze sfery średnich.
Poważne oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 49 902

Dla
mego przyjaciela — właściciela
średniego tartaku na ładnym mie-
ście powiatowym na Pomorzu w
bliskości morza, szukam panny
całym ożenku. Pannie do lat 26,
katolickiej z posaziem około 50 000
zł. Proszam o podanie adresu i fo-
tografii która pod słowem ho-
noru zwrócić do Kurjera Poznań-
skiego zdg 49 208

Dla przyjaciela
lat 29, brunet, katolik kupiec,
właściciel realności z przedsię-
wzięciem handlowym w mieście
województwie na Pomorzu, szuka-
ję żony z majątkiem. Zgłosze-
nia z fotografią która zwrócić,
adresować: Franciszek Micha-
łowski Świecie n/Wisła, Wilsona
1. zdg 49 480

Kupiec
lat 33 posiadający 12 000 zł znu-
dony samotnością pragnie po-
znać pannę celem ożenku. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 40 615

Wdowa
młoda dwojga dzieci posiadająca
sklep dobrze prosperujący po-
szukuje męża kupca lub urzędni-
ka co najmniej gotówką. Zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 50 509

Kawaler
lat 25 posiadający w własnym
domu dobrze prosperujący interes
zobowiązuje chcąc powiększyć swe
przedsiębiorstwo, pozna panna
inteligentną miłego charakteru
z gotówką ca 20 000 zł. Cel ma-
trymonialny. Zgłoszenia z foto-
grafia do Kurjera Poznańskiego
zdg 49 624

Wdowa
bezdzienna 45 lat, 10 000 szuka
męża na posadzie etatowej lub
dobrego rzemieślnika. O ile moż-
ności oferty z fotografią Kurjer
Poznański zdg 49 698

Panna
lat 36 posiadająca 3 umeblowane
pokoje z kuchnią i małą rotówką
poszukuje męża urzędnika lub
emeryta Oferty Kurjer Poznanski
pod zdg 49 974

Samotna
lat 37 mieszkanka własne wy-
jdzie za starszego spokojnego do-
brze prezentującego się. Zgłosze-
nia Kurjer Poznanski zdg 49 987

Kawaler
kupiec, 36, przystojny, pozna
młoda wdowę własnym miesz-
kaniem celem ożenku. Oferty nie-
anonimowe Kurjer Poznanski
zdg 49 988

Inteligentna
lat 45 wyjdzie za urzędnika. —
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 49 905

Dwie koleżanki
blondynki lat 25 i 27 dobrej ro-
dziny wyprawa pragna poznać
panów na stałej posadzie naj-
chętniej pp urzędników lub nau-
czycieli. Cel matrymonialny. —
Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 925

Dla siostry
mej panny lat 23 posiadającej
tysiąc zł gotówki i skromną wy-
prawę szukam odp. partii. Panno-
wie rzemieślnicy i niżej urzęd-
nicy mile widziani. Zgłoszenia
Kurjer Poznanski zdg 49 927

Właścicielka
większej nieruchomości poszukuje
pożyczki 15—20 tys. na I hi-
potekę ożenek możliwych. Zgłosze-
nia Kurjer Poznanski zdg 49 937

Panna
lat 24 posiadająca 180 000 wy-
jdzie zamaż. Biuro „Przyszłość”.
Ogrodowa 5, mieszk. 7. zdg 50 028

Pozna
pana miłego charakteru na sta-
nowisku kierowniczym lub wyż-
szego urzędnika do lat 40, szan-
tywna młoda usposobienia nie-
bieska. Cel matrymonialny. —
Zgłoszenia skierować Kurjer Po-
znański pod zdg 50 094

Kawaler
posiadający 7 000 gotówki, szuka
żony, dobrej kupcowej do lat 35,
Majątek niekonieczny. — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 50 098

Kupiec
kawaler, lat 26 na stałej posa-
dzie przystojny miłego usposo-
bienia, zrównoważony, mocny za-
pewniają pannie do lat 24 o
wzrostnych zaletach duchowych,
spokojne życie małżeńskie poszu-
kuje znajomości pań. Zgłoszenia
proszę z całym zaufaniem skiero-
wać do Kurjera Poznanski zdg 50 201

Która
z pań szlachetnego serca posłubi
siostrę około trzydziestki religij-
nego; pracuje we własnym przed-
siębiorstwie, posag niekonieczny
posiadający Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 50 191

Który
szlachetny pan obdarzony nazwi-
skiem młoda, inteligentna kraw-
cowa i jej swmka. Oferty Kurjer
Pozn zdg 50 215

Panna
z dobrego domu domatorka go-
spodarna, przystojna, inteligent-
na posiada 40 000, wyjdzie zamaż
wyższego urzędnika do lat 40. —
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 49 966

Emeryt
kupiec lat 45 szuka towarzyszkę
życia posiadającej skład lub kilka
tysięcy majątku. Przeszłość, uro-
da, wiek obojetne. Łaskawe
oferty Kurjer Pozn zdg 50 307

Która
z zamożnych pań, steelinona sa-
motnością, wyjdzie zamaż za
starszego kawalera, zamożnego
urzędnika? Oferty Kurjer
Pozn. zdg 50 233

Przystojna brunetka
urzędniczka, szuka znajomej ści
poważnego pana na stanowisku
lub emeryta. Cel matrymonialny.
Poważne zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 50 227

Kawaler
lat 33, wzrost średni, blondyn,
mający dochodu miesięcznego
przeszło 1000 zł. Szuka, poszu-
kuje odpowiedniej partii do lat
30. Pośrednictwem krewnych mile
widziane. Zgłoszenia możliwie z
fotografią do Kurjera Poznań-
skiego zdg 888

Kupiec
stanowisku lat 40 przystojny in-
teligentny w adający trzema je-
zykami pozna chętnie pannę do-
brze zamożnej rodziny wielkopole-
skiej cel matrymonialny. Oferty
łaskawe możliwie fotografią Kur-
jera Poznanski zdg 50 476 Zwrót
fotografii honorowy.

Starszy
kawaler na stałym stanowisku
poszukuje żony od lat 35—50 co-
kolwiek majątku. Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 428

Pomorzanka
panna, lat 19, przystojna, wy-
kształcona, muzykalna, posag
tymczasowo 50 000 złotych gotów-
ki, wyjdzie zamaż. Piotr Mów-
ka, Ostrów (Wlkp.), Kościusz-
ki 2. zdg 50 403

Znajomości
matrymonialne ułatwia „Wan-
da”. Szkolna 6, m. 3. zdg 50 415

24 NAUKA

Profesor
przyjmie uczniów (ce). Opieka,
pomoc fortepian Łazarz Niego-
lewskich 7 mieszk. 6. zdg 49 823

**żeńskie
Kursy Techniczne**
Poznań Kraszewskiego 17, mie-
szkanie 15. Przygotowanie śred-
nie sześcioklasowe. Pr 3 134-55.498

**Szkoła domowej pracy
kobiet**
Zakopane-Kuźnica Roczny kurs
przypodobienia pań domu rozpo-
czyną się 23 sierpnia. Prospekt
na żądanie Pr 3 133 55.59

Tłumaczenia
angielskie, francuskie, niemie-
ckie, przepisywanie na maszynie.
lekcje Spandowska, Aleje Mar-
cinowskiego 24, m. 31. ng 9 561

Gimnazjastów (ki)
przyjmie na pensje zezaczając
scisły dozór opieki. Kolska Zi-
elona 2 zdg 48 783

Laciny
eksternistka do matury kto przy-
gotuje? Oferty Kurjer Poznanski
zdg 49 952

Poszukuje
nauczycielki do dwóch dziewczyn-
nek na wieś, początki laciny,
wymagana konwersacja francu-
ska. Uwzględnia się tylko pierw-
szorzędne referencje Oferty Kur-
jera Poznanski zdg 49 895

Rutynowany
pedagog doktorat wydziału ma-
tematyczno - przyrodniczego, 12
lat praktyki udziela lekcji kore-
petywy, przygotowuje do ezam-
inów. Wszystkie przedmioty!
Opóźnionych i dorosłych specjal-
na skrócona metoda. Wyniki
warrantowane! Półwiejska 11,
mieszkanie 17. zdg 49 645

Szkoła Tańców
Szczurek - Szczurkówna, Wro-
cławska 14. zdg 49 923

Bardzo pięknie pisać
wyczuje w kilku lekcjach. Gnia-
tarczyńska Długa 11 parter.
zdg 50 012

Niemieckiego
lekcji i konwersacji udziela aka-
demik niemiecki Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 080

Panienci
przyjme stancja Opieka troskli-
wa. Pomoc językach. Górna Wil-
da 103 mieszk. 1. zdg 50 017

Osoba
inteligentna — dwumastolietniego
chłopca. Nauka. Mickiewicza 5,
m. 3. zdg 50 103

Lekcyj
rysunków udziela absolwent
Szkoły Sztuk Zdobniczych. Oferty
Kurjer Pozn zdg 50 254

Kursy
Handlowe Tyran-Zaworskiej —
Surzelecka 33. zdg 50 304

Chłopców
również Niemców pomoc nauce,
forteipian, Wielka 21, m. 6.
rg 2687

Młodzież szkolną
przyjme na stancje utrzymaniem
krosliwa opieka, nauczycielka,
forteipian, Bilińska, Skarbowa
18—10. zdg 50 321

Pensjonat
dla uczennic szkół Wszzechstron-
na opieka fachowa pomoc do-
świadczony kierunek wychowaw-
czy. Warunki bardzo przystępne.
Suszczyńska, Aleje Marcinow-
skiego 19. zdg 50 436

Kursy handlowe
w kompletach i oddzielnie —
Kromczyńska, Ogrodowa 16. II.
zdg 50 535

Student
udzieli lekcji francuskiego, pol-
skiego, niemieckiego, laciny, ma-
tematyki kompletami lub oddziel-
nie, godziną 80 groszy. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 50 524

Panienom
szkolnym zapewniam opiekę, do-
bre odżywianie pomoc naukowa
stała francuska, forteipian, Ma-
tejski 56 — 8. zdg 50 505

25 MUZYKA

Lekcyj
gry na fortepianie udziela dypl.
nauczycielka, Aleje Marcinow-
skiego I, III, p. Dom Królowej
Jadwigi. zdg 49 376

Kwartet
młodych solistów zgrany pierw-
szorzędnie repertuar koncertowo-
dancingowy, śpiew, humor, po-
szukiwany zaraz. Telegraficzne
podanie gaży, instrumentów przy-
wolnym utrzymaniu z mieszka-
niem. Strzelciska, Rawicz.
zdg 49 807

Kwartet albo kwintet
pierwszorzędny zespół koncerto-
wo-dancingowy, z najnowszymi
instrumentami od 1 września po-
trzebny. Oferty wraz fotogra-
fiami i warunkami skierować do
Kurjera Pozn pod zdg 49 482. —
Fotografie beda zwrócone.

Były
Katedralny organista w Pozna-
niu poszukuje poważnej osoby
jako dyrygent i organista. Zglo-
szenia przyjmuje Edward Po-
niecki Poznań Piekary 8 a m. 44
zdg 49 960

Duet
potrzebny. „Oaza”. Dabrowskie-
go 53/55 zdg 50 407

Kwartet
pierwszorzędny zespół koncerto-
wo-dancingowy, najnowszymi in-
strumentami 1 września potrzeb-
ny Oferty fotografia wraz
Kurjer Poznanski zdg 50 427

26 ROZRYWKA

Pianista
rutynowany accordion, wolny. —
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 50 491

Kino „Sfinks”
wyświetla jeszcze tylko kilka dni
monumentalne arcydzieło „Tre-
dowaga (Stefcica Rudecka)”. —
Jadwiga Simosarska zdg 49 773

„Colosseum”
Sw. Marcina 65 Iwan Mozuchin
jako „Kurjer Carski”.
Pg 3307-31.94

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posad w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

Ogrodnik
samotny, odpowiedni fachowiec
zna pszczeniactwo kulture lesna
i dobry strzelec poszukuje po-
sady od 1. 10. Zgłoszenia do Ku-
jera Poznanski zdg 49 643

Hafciarka
specjalność monogramy przyjme
prace na wyjazd lub do składu,
Suchocka, Poznań Helska 41,
mieszkanie 2. zdg 49 020

Posługi
2—3 godziny przedpołudniem. —
Oferty Kurjer Poznanski
zdg 49 646

Kierownik
klinikerni były kierownik klin-
kierki Przysieka-Stara poszukuje
posady. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 49 474

Wiedeńska
(przynależność polska), pierw-
szorzędna w kuchni i w pracach
domowych szuka zajęcia przez
dzień - na skromnych warun-
kach. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 49 713

Gorzelnik
7-letnia praktyka rekomendacje
dobre ze zaniżków się wylicza nie
karany, orzec gorzelnia obezna-
ny prowadzeniu podwórza ksią-
żek gospodarczych i solectwem
poszukuje zaraz względnie póź-
niej posady. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 49 853

Matematyki
fizyk ukończona studia uniwer-
syteckie, trzyletnia praktyka —
oficer rezerwy przyjme posade
w szkolnictwie średnim, Jaro-
cin (Wlkp.) ul. 3. Maja 9.
zdg 49 869

Przyjmę
posade w kulturalnym domu; —
ukończyłam liceum pisze biegle
na maszynie i znam stenografię.
Zajme się ewtl. starszymi dzie-
ćmi. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 49 088

Nauczycielka
rekomendacje, pozwolenie uczy
pajnowsza metoda Poznań Ma-
leckiego 12, m. 13. zdg 49 279

Zbożowiec
poszukuje jakiegokolwiek posady
biurowej z kaucją 500 zł. Zglo-
szenia Kurjer Poznanski zdg 50 119

Pielęgniarz
i lektor do chorych osób i dzieci
warszawiak, towarzyski, obo-
wiązkowy pogodnego usposobie-
nia szuka posady. Referencje —
Zgłoszenia Kurjer Poznanski
zdg 49 953

Chłopca
lat 16, dobrego domu oddam nau-
kę kucharstwa. Oferty Kurjer
Poznański zdg 49 902

Chłopiec
rowerem dalekich posytek szuka
zajęcia Oferty Kurjer Poznanski
zdg 49 903

Dziewczyna
szuka sprzątania za pokój na Je-
zycach lub mieście. Oferty Kur-
jer Poznanski zdg 49 972

Książkowna
z znajomością języka niemieckie-
go pisze maszyną zna stenogra-
fię niemiecką przyjmie zaraz po-
sade. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 49 808

Sierota
młodsza uczciwa umiejąca wszel-
kie prace domowe poszukuje po-
sady, najchętniej do samotnej
osoby. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 50 050

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 49 982

Dziewczyna
polecona dobra do wszystkiego
szuka posady Oferty Kurjer Po-
znański zdg 49 903

Młoda
nauczycielka (córka oficera) —
władająca językiem polskim ni-
emieckim oraz mająca pewną wy-
kształcenie muzyczne poszukuje
posady najchętniej we dworze.
Adres: Maria Kobierska (Dzie-
dziejce ul. Narutowicza 323 (ślask
Cieszyński). zdg 49 942

Drogistka
dyplomowana młoda, dobrej pre-
zencji poszukuje pracy od 1-go
września lub później Oferty Kur-
jer Poznanski zdg 49 944

Osoba
starsza niewskroś uczciwa przy-
jme posade do wszystkiego Oferty
nr. 500 K. D. Ostrów Wlkp. —
poste reskante. zdg 49 946

Stenografka
poszukuje popołudniowego zaj-
ęcia. Łaskawe zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 50 011

Młody
elektromonter poszukuje posady
ewentl. kasjera kontrolera ma-
gazynera woźnego kaucją 200
zł. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 50 015

Kasjerka
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 053

Zarządczyni
intel. zna wszelkie prace gospo-
domowe poszukuje posady w mie-
ście lub majątku. Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 054

Skrypek
z repertuarem poszukuje posady
zaraz. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 065

Sierota
na wstępną uczciwa, chętna poszu-
kuje posady 1. 9. Oferty Kurjer
Poznański zdg 50 073

Osoba
skromna poszukuje posady eks-
pedientki lub kasjerki za skrom-
nym wynagrodzeniem. Branża
obojetna Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 50 076

Dziewczyna
z dobrimi świadectwami szuka
posady do wszystkiego od 15. 8.
Oferty Kurjer Pozn. 50 081

Małżeństwo
Solidne bezdzienne małżeństwo —
szuka jakiegokolwiek zajęcia naj-
chętniej stróżostwa. Zgłoszenia
Kurjer Poznanski zdg 50 020

Panienska
z ukończoną szkołą handlową po-
szukuje posady w składzie spo-
żywczym. Oferty Kurjer Poznanski
zdg 50 026

Krawcowa
szuka pracy w dom poza dom.
Aleje Marcinowskiego 20, tyiny
dom m. 36. zdg 50 159

Dziewczyna
z długoletnimi świadectwami
poszukuje posady do wszystkiego.
Miejscowość obojetna. — Oferty
Kurjer Poznanski zdg 50 038

Monter - werkmistrz
obeznany gruntownych repara-
cji maszyn parowych specjalista
wentylówk Lanza zakres tokarstwa
poszukuje posady, montera ma-
szynisty przedsiębiorstwach, mly-
nach tartakach, fabrykach —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 47 852

Polecam
od 15 hm. moja nawskroś dobra,
inteligentna, bardzo kochająca
dzieci — nianie, informacja: Im-
Santerowa, plac Bernardyński 1
m. 6. zdg 50 120

Dziewczyna
poszukuje posady od 7 do 10. —
Oferty Kurjer Poznanski
zdg 50 116

Woźny
inkasent poszukuje posady z kau-
cją. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 114

Poszukuje
stałej posady stróża — wykonam
wszelkie prace murarskie. Oferty
Kurjer Poznanski zdg 50 119

Masażysta
pielęgniarz poszukuje pos



Pg 3102-315

Poszukuje fryzjerki manicurzystki, dobrej sily oraz pomocnika fryzjerskiego. S. Miesiac, Matejki 48/49, zaklad fryzjerski. zdg 50 325

Szofer osobowy, doskonaly, trzezywy, uczciwy, kawaler, rzemieślnik potrzebny. Pensja 60 zł, wolne utrzymanie, mieszkanie. Majetność Jankowy, poczta Kepno. zdg 50 319

Wsnólniczki (ka) czynnej udziale 300 zł do solidnego interesu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 353.

Technik dentystyczny samodzielny, znający prace (korony) lane, potrzebny zaraz. Oferty z podaniem warunków pod „Stała posada” do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 4777

Garderobę na 200 osób w nowej kawiarni wydzierżawimy zaraz. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego zdg 50 482

Stenotypistka polsko - niemiecka własna maszyna potrzebna. Zgłoszenia prentensjami Kurjer Poznański zdg 50 478

Stała praca woźnemu, inkasentowi — warunek pożyczka tysiąc złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 477

Opiekunkę do dzieci z zyciem, chwilowo na dzień dochodząca. Zgłoszenia z zyciem na swiadectwami do Kurjera Pozn zdg 50 383

Chłopca do obsługi z kaucją 50 zł od zaraz. Zgłoszenia Garnarska 2 — kolonjalka od 9-10-30. zdg 50 375

Kuśnierz samodzielny oraz wykończarka, maszyniarki i dziewczę do szycia w kuśnierstwie potrzebni. Jagsz, Aleje Marcinkowskiego 21. zdg 50 374

Poszukujemy natychmiast 4 panów 2 panie — Praca obwodowa, pensja prowizja. Zgłoszenia osobiste dowodami poniedziałek, wtorek 10-12 i 3-5; Kreta 7 m. 4. zdg 46 156

Posługaczka Wały Zyzmunt 2, mieszkanie 4. zdg 50 410

Kamieniarze potrzebni do wykładania Łubasz, pow. czarnkowskiej, budowa grobowca. zdg 50 408

Uczennica z dobrej rodziny i poprawnym piśmie zaraz potrzebna. Zgłoszenia Oczysz, Szkolna 11. Pg 3736

Nauczycielka z kaucją 2 000 zł potrzebna do szk. powz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 520

Kelnera z gwarancją poszukuje. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 50 518

Potrzebny zaraz pisarz gospodarczy conajmniej 5 letnią praktyką. Osobiste przedstawienie pożądanie na koszt własny. Pensja 40 Zgłoszenia Majetność Koszuty poczta Środa. Pg 3794-31.82

Krawcowa do przerobek tańsza siła dom. — Zgłoszenia Focha 80 mieszkanie 26. zdg 50 506

Nauczycielka niemieckim do 4 klasy gimnazjum na stałe potrzebna, wynagrodzenie skromne. Oferty Zniz, Bydgoska, Piotrowski. ng 4791

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Humor zagraniczny

Moda „jo-jo” zainteresowały się teraz czworonogi, („London Opinion”). S. F.

Sluząca potrzebna do wszystkiego Oczysz. Szamarzewskiego 28 skład. zdg 49 754

Pokojówka z zyciem potrzebna od 15. Prof. Taylorowa, Skarbka 29, od 1-4. zdg 46 648

Samodzielnia krawcowa może sie zalosc. Aleje Marcinkowskiego 3a. m. 8. zdg 50 086

Przedstawicielej dobrze sie prezentujacych i zaprowadzonych w fabrykach lemoniad, cukierkow, cukierniach itp. poszukuje na Poznańskie i Pomorze. F-ma T Zak Poznań, Różana 14. zdg 50 122

Za pożyczkę 2 do 3 000 zł, otrzymana energiczny mezczyzna stała posada magazyniera i dozoruwania ludzi w powaznym przedsioborstwie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 50 177

Sluząca Małopolanka do gotowania potrzebna zaraz lub 15 Smeleń, Focha 41. m. 9. zdg 50 155

Posługaczka raz tydzień raz miesiacu pranie. Adres Kurjer Poznański zdg 50 152

Ekspedjentka wymowna do branzы gramofonów potrzebna. Oferty podaniem pretensji do Kurjera Poznańskiego zdg 50 242

Obuwnik na damskie potrzeby. Dahrowskiego 41a. zdg 50 141

Zdolnego damskiego krawca (krawcowa) poszukuje jako wsnólnika. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 138

Wspólnika (wspólniczki) 500 zł poszukuje do korzystnego przedsioborstwa. Oferty Kurjer Pozn zdg 50 137

Dziewczyna dobrze polecona do wszystkiego z gotowaniem 15. 8. potrzebna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 155

Sluząca z gotowaniem Guzik, Woźna 10. III. zdg 50 134

Fryzjerka zaraz. Św. Marcin 39. zdg 50 265

Ekspedjent (ka) od zaraz. Zgłoszenia Dom handlowo-wytwykowy. Zamkowa 4b. 5. wejście z Poetzowej. zdg 50 347

Poszukujemy w każdej miejscowości agentów. Dobre zarobek. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 50 345/6

Czeladnik piekarski, samodzielny, mała kaucja od zaraz. Agencja Kurjera Poznańskiego, Leszno. nr 4789/90

Fryzjerka (posada stała), uczeń fryzjerski, potrzebny zaraz — Wudke, Dahrowskiego 79. zdg 50 351

Zarobek otrzyma każda osoba mieszkająca na parterze. Zgłoszenia Małeckiego 21 „Zjednoczenie i Praca”. dg 890/1

Pomocnik handlowy z branzы skór potrzebny. Zgłoszenia Woźna 5. rz 2 674/5

Inteligentnej osoby, Niemki, do chłopców na popołudniowe godziny poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 212

Propagandzistki (również początkujące) mogą sie zalosc. niedziela, 15-16. Kanta-ka 5. m. 8. zdg 50 414

Profesor z językiem francuskim i łacinskim na prowincję z utrzymaniem poszukiwany. Łask, zglosz. Kurjer Poznański dg 889.

Angażuje wojażera z kaucją 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 296.

Druki kupieckie gustownie Ekspresdruk Fredry 6. ng 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Druki reklamowe efektownie Ekspresdruk Fredry 6. zdg 707

Panienska lat 19. 5 klas gimnazjalnych. 2 lata praktyki biurowej szuka posady do skladu zalatwiajac prace biurowa wraz z ekspedycja. Oferty Kurjer Pozn zdg 48 659

Syn poządnych rodziców z ukończona M.ejska Szkoła Handlowa szuka posady ucznia biurowego — najchetniej w zbozostwie. Oferty Kurjer Pozn zdg 48 703

Dziewczyna starsza uczwa spokojna z dobrej rodziny szuka pracy z gotowaniem do skromnego domu. — Oferty Kurjer Pozn zdg 48 705

Dziewczyna do wszystkiego poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 071

Dziewczyna uczciwa, skromna, wierna, skromne gotowanie z poleceniem szuka poslugi; zaraz lub od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 128

Ogrodnik dyplomowany dobry fachowec, wierny i od dany pracownik szuka posady chocaz zagranica. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 121

Poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 117

Inteligentna panna szuka posady sekretarki wyreczytelki ochraniarki i t. d. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 213

Dam 300 zł za wskazanie posady woźnego inkasenta w instytucjach samorządowych Oferty Kurjer Poznański zdg 49 235

28 WOLNE MIEJSCA

Agenci do sprzedazy aparatow do prania bielizny na wszystkie miasta poszukiwani. Mazurowa, Górczyńska 19. zdg 49 572

Książkowna samodzielnia bilansistka. Piśmiennicze oferty swiadectwa, podanie pensji Kurjer Poznański zdg 48 590

Sluząca do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, polecenia i swiadectwa konieczne, potrzebna. Kononickiej 15 m. 3. zdg 49 569

Wychowawczyni inteligentna skromna potrzebna. Zgłoszenia poniedziałek: Libelta 4a 3-6. zdg 49 957

Wspólnika do olejarni poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 884

Kucharka mlodsza kuchnia wykwinatna. — Adres Kurjer Poznański zdg 49 802

Sluząca - kucharka starsza, uczciwa, z dobrem gotowaniem potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 901

Aptekarska siła pomocnicza potrzebna do laboratorium etc. w aptece. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 633

Apteka blisko Poznania poszukuje młodego maszyniara. Oferty z podaniem referencji i wymagań uprasza się Kurjer Poznański zdg 49 634

Do prowadzenia drobnego rybolowstwa pszczielnicwa oraz pilnowania lasu potrzebny energiczny kawaler. — Oferty z rekomendacjami Kurjer Poznański zdg 49 290. — Nie uwzględnione bez odpowiedzi.

Ekspedjentki z kaucją do samodzielnego prowadzenia gościnca przy Poznania poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 977

Uczennica Cukiernia, Marsz. Focha 70. zdg 49 980

Krawcowej egzaminowanej do prowadzenia szwalni, wiekszym miescie blisko Poznania. Strzelecka 12. m. 9. zdg 49 960

Drukarnia poszukuje wsnólnika 3 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 900

Podróżujacych dzielnych z branzы kolonialnej i drogerijnej od zaraz na Poznańskie, Pomorskie i Śląskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 008

Administratorka kawalera, poszukuje zarząd dobr Straszewy p. Lidzbark. Potrzebna gotówka na uzupełnienie obory. Również potrzebny rzadca na 500 morgowy majątek. Kaucja 2500 zł. zdg 50 056

Młoda pamienska, przystojna, do ekspedycji potrzebna. Adres Kurjer Pozn. zdg 50 245

Poslugi poszukuje najchetniej do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 415

Poszukuje posady gotowaniem do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 49 414

Dziewczyna z gotowaniem z dlugimi swiadectwami dobrem poleceniem poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 411

Krawcowa wykonuje garderobe damska — dziecięca mundurki szkolne — Wtorkowska Ratajczaka 9 front zdg 49 538

Fryzjer damsko-męski, dobry ondulatur w ondulacji wodnej i żelazkowej (miejscowość obojetna) szuka posady. Łaskawe oferty z podaniem warunków pensji do Kurjera Pozn pod zdg 49 443

4 000 kaucji wzgl. pożyczki dam. — Warunek posada handel przemysl. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 434

Syn porządnych rodziców poszukuje posady jako elew gospodarczy lub biurowy Oferty Kurjer Poznański zdg 49 431

Mistrz rzeźniczy szuka posady zaraz za czeladnika wzgl. kierownika za skromnym wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 264/5

Pielęgniarka poszukuje posady nocna lub dzienna służba, zastrzyki także na prowincję Św. Marcin 65 — podwórzu, prawo. L. E. Brojer. zdg 4. 37

Poslugi poszukuje. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 49 397

Starszy pan poszukuje posady inkasenta portjera adm. domu lub filij za kaucją. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 49 467

Jeżeli zaniedbałeś swoje studia, a chcesz mieć lepsze powodzenie w życiu, jakie dają egzamin dojrzałości, wgl. z 6-ciu kl. gimn., zapisz się bezzwłocznie na maturalne i dokształcające Kursy „WIEDZA” w Krakowie, ul. Studencka 14, l. p. Załadaj bezpłatnego prospektu. Pe 3 131-70.92

Krawcowa domowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 466

Dziewczyna uczciwa, zaufana z dobrem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, dobremi swiadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 527

Sierota poszukuje poslugi zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 520

Kuśnierz - krawcowa poszukuje posady, wykonuje futra w dom poza dom tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 503

Panienska z ukończona szkoła wydziałowa poszukuje posady do dzieci i lekciej pracy domowej. Oferty Kurjer Pozn zdg 49 550

Panna lat 35, zupełnie samodzielnia, z dobrem gotowaniem, uczciwa, pracowita, poszukuje posady do starszego wdowca lub do samotnej osoby. — Zgłoszenia prosze skierowac: Elżbieta Wróblewska, Mirków, pow. Kepno. zdg 49 550

Wielkopolanin starszy kawaler, agronom, zajmie sie sprawami gosp. finansowymi samotnego pana lub pani. Dobry towarzysz, sumienny wykonawca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 548

Krawcowa pierwszorzedna szuka pracy do domach lub na wjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 142

Panna lat 32 z dobrimi swiadectwami pragnie przyjac posade do dzieci również do pomocy w domu. — Oferty prosze zlozyc do Kurjera Poznańskiego zdg 48 189

Sluząca gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 258

Początkująca biurowa poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 49 251

Dziewczyna wiejska poszukuje posady z gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 822

Biuralistka własna maszyna szuka posady. Miejscowość obojetna — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 812

Krawcowa szuka posady poza dom 250 zł. Rom Szymańskiego 7, mieszk. nie 18. zdg 49 857

Inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady do samotnej osoby lub bezdzietnego małżeństwa, najchetniej w Katowicach. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 369

Dziewczyna uczciwa z dobrem gotowaniem szuka posady w lepszym domu od 1 września lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 625

Pracznka szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 627

Leśnik lat 28, dobry strzelec oraz topiciel kłusowników, z dluga praktyką w szkolekach leśnych, przyjmie posade zaraz lub później jaknajlepsze referencje. Oferty H. Rachelska Poznań Górna Wilda 30 zdg 49 597

Młode małżeństwo szuka portierstwa kaucja za wynagrodzeniem — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 637

Dziewczyna starsza poszukuje posady gotowaniem mniejszy dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 635

Pianistkę skrzypkę wolni. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 650

Osobę nawskroś uczciwa z samodzielnem gotowaniem do wszelkiej pracy domowej moze polecic. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 640

Panna z dobra krawieczynia przyjmie posade do dzieci za panne sluząca lub pokojowa zaraz lub 15 — swiadctwa dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 663

Dziewczyna samodzielnem gotowaniem do wszelkiej pracy poszukuje posady od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 637

Polecan gosposdynie kucharki, wychowawczyni, pokojowe. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16. zdg 49 768

Krawcowa szuka pracy w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 748

Ekspedjentka książkowna szuka posady branzы obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 752

Panienska branzы piekarsko-cukierniczej — dzielna w ekspedycji, uczciwa, referencje dobre poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 655

Serdeczna prośba biednej rodziny Biegły zecer-drukarz żywiciel rodziny cierpiący niedostatek — przyjmie posade także na majątku, w biurze lub t. p. Szlachetnie, współczujące osoby zechca listy kierowac pod adres J. Pflögel, Koźmin (Wlkp.) Głynki 2. zdg 49 169

Panienska szuka poslugi lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 706

Dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje poslugi lub posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 464

Ogrodnik kawaler, lat 27, obeznany dobrze w swym zawodzie, pracowity i z dobrimi swiadectwami zna dobrane obslugę palacowa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 541

Pracznka uczciwa szuka prania. Św. Marcin 56, mieszkanie 8. zdg 49 538

Ogrodnik kawaler lat 28, obeznany w zakładach handlowych i ogrodach palacowych, pierwszorzedna siła fachowa, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Wl. Lewandowski, Małe Radowiska, poczta Zieleni, powiat Wabrzeźno. zdg 49 481

Kucharz z dobrimi swiadectwami szuka posady w miejscu lub na wjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 559

Panienska inteligentna zamilowaniem do handlu, prac domowych lubiaca dzieci szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 530

Szukam posady jako krawcowa i do dzieci lub do szwalni. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 327

Gospodynini z dobrem zotowaniem, dlugoletnie swiadectwa, przyjmie w lepszemu domu względnie do samotnej osoby. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 50 499

Inteligentna dziewczyna, zotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 240

Krawcowa pierwszorzedna — Warszawianka — szuka pracy. Suknie 8 zł. — Focha 39/23. zdg 50 517

Osoba w średnim wieku z dobrej rodziny szuka pracy z utrzymaniem z dzieżyny opieki nad dziećmi młodszymi, towarzystwa osób chorych starszych lub t. p. Może sie wykazac swiadectwem dwuletnim jako opiekunka i zastępczyni pani domu pracującej zarobkowo. Zgłoszenia przyjmujcie Siostra Henryka w Wydziale Parafialnym „Caritas” par. św. Marcina w Poznaniu, zdg 50 516

TEATRY

Poznań, sobota, 5. 8. TEATR POLSKI: Dziś — „Miłość pod mikroskopem”.

TEATR NOWY: Dziś teatr nieczynny.

KOMEDJA MUZYCZNA: — Dziś o godz. 8 wiecz. „Madame Sans Gene” (tylko w razie niepogody).

Niedziela o godz. 8 wiecz. „Madame Sans Gene” (tylko w razie niepogody).

SCENA NA WODZIE W SOLACZU: Dziś o godz. 8,30 wiecz. „Zabobon” (Krakowiacy i Górale).

Niedziela o godz. 8,30 wiecz. „Zabobon” (Krakowiacy i Górale).

TEATR ZA 50 GROSZY” w ogrodzie Zoologu Dziś i codziennie o godz. 8,30 Ludwik Sempoliński prezentuje rewję pod tyt.: Przez dziurkę od klucza”

Bydgoszcz, niedziela, 6. 8. TEATR MIEJSKI: Z powodu regat premiera „Dzi-dzi” odłożona do wtorku.

W sobotę i niedzielę artysty Teatru Miejskiego organizują „Wieczory Pieśni i Tańca” w ogrodzie Kawiarni Teatralnej.

W Inowrocławiu „Kobieta” i „Smaragd”. Poniedziałek, 7. 8. „Hulla di Bulla”.

KINA

Poznań, sobota, 5. 8. APOLLO: „Piraci stepu”. COLOSSEUM: „Kurjer Carski”.

CORSO: „W pogoni za milionami”. METROPOLIS: — „Wielka klatka”.

ORZEL: „Demon Złota” i „Cyrkowiec mimowoli”. ODEON: „Gloria”. RENAISSANCE: — „Błędne Ognie”.

SLONCE: „Ja w dzień — Ty w nocy”. SPINKS: „Trędowata — Jadwiga Smosarska”.

TECZA: „Powrót do życia”. WILSONA: „Pod Kuratela”.

Bydgoszcz, niedziela, 6. 8. APOLLO: „Piekło Paryża” oraz „Caluje twój dzień, madame”.

BALTYK: „Zasadzka pod wodą” z Eddie Polem oraz „Markiz D'Equ”.

KRISTAL: „Nagana” i komedia „Firma Cohn”.

MARYSIENKA: franc film egzot „Kriss” oraz Flip i Flap w komedji „Za kratami”.

REWJA: — „Tajniki San-Francisko”, film polski p. t. „925” z Bodem i Marrem oraz komedia „Domorosły torreador”.

SLONCE: „Pieśń pustyni”, oraz „Smiertelna jazda ekspresem”.

Krotoszyn, 5. 8. i 6. 8. BALTYK: „Schangai Ekspres” — dźwiękowy. PROMIEN: „Serce na wygnaniu”.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkościątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowej nielimitra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca